

Wysoka ocena rozwoju współpracy między Polską i NRD

Komunikat ze spotkania E. Gierka z E. Honeckerem

I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edward Gierka i sekretarz generalny Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczący Rady Państwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Erich Honecker zakończyli w piątek rozmowy, w których uczestniczyli także inne osobistości obu partii i państw.

Obrazy, które rozpoczęły się poprzedniego dnia i przebiegały w braterskiej i serdecznej atmosferze, potwierdziły pełną jedynomyślność we wszystkich omawianych sprawach.

Po zakończeniu obrad polski przywódca i towarzyszące mu osoby powróciły do kraju.

I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka oraz członków Biura Politycznego KC PZPR, Edwarda Babiucha i Jana Szydłaka, na lotnisku Berlin —

Schoenefeld serdecznie zęgnali sekretarz generalny KC NSPJ, przewodniczący Rady Państwa NRD Erich Honecker, członek Biura Politycznego KC NSPJ, przewodniczący Rady Ministrów NRD, Willi Stoph, sekretarz KC NSPJ, Gunter Mittag, a także zastępcę członka Biura Politycznego, sekretarza KC NSPJ, Werner Jarowinsky oraz inne osobistości. Obecny był ambasador PRL w NRD Jerzy Gawrysiak.

Wyniki spotkania czołowych przedstawicieli partii i rządów Polski i NRD znalazły odzwierciedlenie w komunikacie, w którym stwierdzono, że przedstawiciele PRL i NRD po informowali się nawzajem o postępach w realizacji uchwał VII Zjazdu PZPR i IX Zjazdu NSPJ. E. Gierka i E. Honecker wysoko ocenili rozwój współpracy obu partii i państw, jak również przyjacielskich

stosunków obu narodów w oparciu o układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej z 28 maja 1977 r.

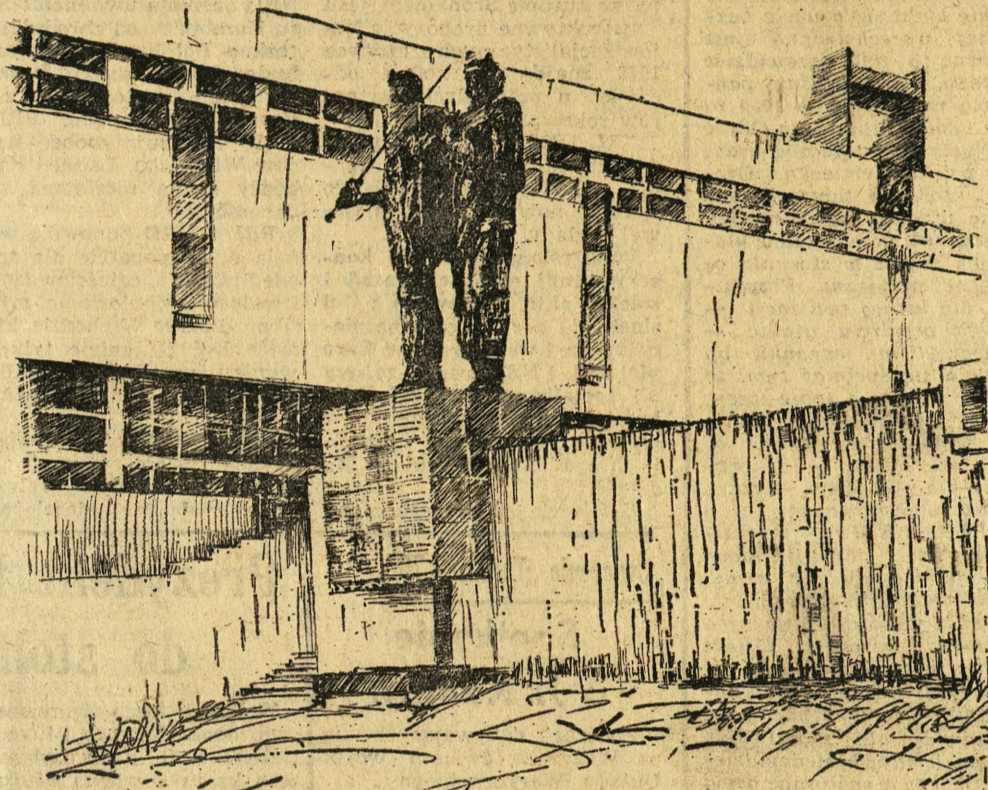
Przedyskutowano stan realizacji porozumień w dziedzinie współpracy ekonomicznej i naukowo-technicznej, zawartych w latach 1977 i 1978.

E. Gierka i E. Honecker ocenili rozwój dokonany w ciągu 35 lat istnienia Polski Ludowej i 30 lat istnienia NRD jako ważny czynnik umacniania siły i zespolenia wspólnoty państw socjalistycznych. Zgodnie stwierdzili, że uczczenie jubileuszów PRL i NRD w 1979 r. będzie mieć doniosłe znaczenie dla dalszego rozwoju przyjacielskich stosunków.

I sekretarz KC PZPR i sekretarz generalny KC NSPJ, przewodniczący Rady Państwa NRD podkreślili, że rozwój sy-

Dokończenie na str. 2

Gniezno rodu Piastów



Od 17 maja odbywa się wielka impreza „Gniezno rodu Piastów”. W pierwszej stolicy Polski występują zespoły artystyczne, organizowane są przedstawienia teatralne, koncerty, otwarte zostały wystawy. Trwa Jarmark Bartłomiejowski, barwna impreza handlowo-artystyczna. W sobotę 19 bm. rozpoczyna się w Gnieźnie dwudniowy festyn „Głos Wielkopolski”. Na rysunku powyżej — pomnik Mieszka I i Bolesława Chrobrego, dzieło poznańskiego rzeźbiarza Józefa Kopczyńskiego. Pomnik stoi na wysokiej skarpie brzegowej gnieźnieńskiego jeziora Jelonek, na placu przed nowoczesnym kompleksem kulturalnym obejmującym Liceum Ogólnokształcące, sale wystawowe i salę koncertową, dzieło poznańskich architektów Bogdana Celichowskiego, Jerzego Schmidta i Włodzimierza Wojciechowskiego. Sprzed pomnika widoczna jest panorama zabytkowej części Gniezna. (bran)

Rys. — Andrzej Popiak

Delegacja pożarnictwa u H. Jabłońskiego

Wczoraj, w przededniu VI Krajowego Zjazdu Związku Ochotniczych Straży Pożarnych oraz zbliżającego się Dnia Strażaka i Dni Ochrony Przeciwpowodziowej, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwedrze delegację polskiego pożarnictwa.

W skład delegacji wszedł m. in. płk Jerzy Fiedler — komendant wojewódzkiej straży pożarnych w Poznaniu. (PAP)

Rozmowy na Kremlu dobięły końca

Wczoraj na Kremlu zakończyły się rozmowy między Leonidem Breżniewem a Jospem Broz-Tito, który przebywa w Związku Radzieckim z przyjacielską wizytą. W rozmowach uczestniczyli ze strony radzieckiej Andriej Gromyko i Konstantin Ruskow, a ze strony jugosłowiańskiej Stane Dolanc i Josip Vrhovec. (PAP)

K. Sujka wygrał w Warszawie



Uczestnicy 32 Wyścigu Pokoju rozegrali wczoraj IX etap na trasie Opatów — Warszawa. Na 210 km etapie znajdowały się trzy lotne premie: w Radomiu (62 km), w Górze Kalwarii (169 km) i na ulicach Warszawy (207 km). 104 kolarzy wystartowało do najdłuższego etapu tegorocznego WP. Przy lekkim wietrze, wiejącym kolarzom w plecy cały peloton jechał zwartą grupą.

Na pierwszej lotnej premii w Radomiu najszybciej finisował Polak L. Walczak przed S. Nikitienko i A. Pikkuusem — obaj ZSRR. Niedaleko potem dramat przeżywał Szwed P. Adamsson, który po wyrocie tak potknął się, że mu

Zakończenie obrad seminarium EKG ONZ w Warszawie

18 bm. w Warszawie zakończyły się obrady seminarium Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ, poświęcone mechanizacji budownictwa. Tematyka obrad, w których uczestniczyli przedstawiciele placówek naukowo-badawczych i jednostek gospodarczych z 17 krajów, dotyczyła mechanizacji produkcji prefabrykatów, transportu, prac na placu budowy i robót wykończeniowych. Szeroko rozważano problemy związane z rozwojem techniki budowlanej, normalizacją maszyn, ochroną środowiska oraz międzynarodową współpracą w tych dziedzinach.

Wskazano na potrzebę rozwinienia badań i publikacji statystycznych oraz udoskonalenie systemu wymiany informacji z zakresu mechanizacji budownictwa. (PAP)

Prawnicy z Bułgarii u przewodniczącego Rady Państwa

W dniu 18 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwedrze przebywającą w naszym kraju delegację Sądu Najwyższego Ludowej Republiki Bułgarii z przewodniczącym sądu Angelem Welewem. Gościom towarzyszył I prezes Sądu Najwyższego Włodzimierz Beruto wicz. W spotkaniu uczestniczył kierownik Wydziału Administracyjnego KC PZPR — Teodor Palimaka. Obecny był ambasador LRB — Iwan Nedew. (PAP)

Delegacja Sejmu w Moskwie

W piątek odbyły się w Moskwie rozmowy między I wiceprzewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Wasilijem Kuzniecowa, a delegacją Sejmu PRL, której przewodniczył Władysław Kruczek.

Podczas rozmowy, która przebiegała w serdecznej atmosferze, wyrażono obojętne dążenie do dalszego umacniania braterskich więzi między partiami i narodami obu krajów, do pogłębiania wszechstronnej współpracy między ZSRR i PRL. (PAP)

Genezyne rozmowy

W piątek odbyło się spotkanie szefów delegacji ZSRR i USA uczestniczących w radziecko-amerykańskiej konferencji poświęconej współpracy gospodarczej między krajami rozwijającymi się. Uczestniczyli w niej przedstawiciele 15 krajów

Konferencja w Kabulu

W stolicy Afganistanu, Kabulu zakończyła się międzynarodowa konferencja poświęcona współpracy gospodarczej między krajami rozwijającymi się. Uczestniczyli w niej przedstawiciele 15 krajów

Z udziałem Jana Pawła II

Obchody 35 rocznicy bitwy pod Monte Cassino

18 bm. na Polskim Cmentarzu Wojskowym pod Monte Cassino, odbyły się uroczystości w związku z przypadającą w tym dniu 35 rocznicą zwycięstwa w bitwie, która rozstrzygnęła w świecie imię polskiego oręża.

Na uroczystości przybył papież Jan Paweł II, który, w dniu 59 rocznicy swych urodzin odprawił u stóp cmentarza uroczyste nabożeństwo.

Obecne były liczne rzesze okolicznych mieszkańców. Przybył premier Włoch Giulio Andreotti, a także przedstawiciele władz lokalnych.

Obecna była delegacja polska z wiceministrem obrony narodowej gen. broni Józefem Urbanowiczem, członkiem Rady Naczelnej ZBoWiD, gen. bryg. Franciszkiem Skibińskim i licznymi uczestnikami bitwy o Monte Cassino. Przybył ambasador PRL we Włoszech Sta-

niław Trepczyński wraz z członkami ambasady. W uroczystości uczestniczyli też liczni członkowie episkopatu polskiego oraz bardzo wielu byłych polskich uczestników bitwy, przybyłych z kilkunastu krajów świata.

Po wyjściu Jana Pawła II z kabiny helikoptera, którym przybył na uroczystości, kompania honorowa armii włoskiej prezentowała broń. Premier Giulio Andreotti w przemówieniu powitał wszystkich na szczególne znaczenie spotkania, odbywającego się w 35 rocznicę historycznej bitwy, która otworzyła wojskom alianckim, niosącym wyzwolenie dla Włoch i Europy, drogę na Rzym. Szef rządu włoskiego wyraził także wdzięczność społeczeństwa swego kraju dla żołnierza polskiego, który zło-

Dokończenie na str. 2

C. F. Weizsaecker kandydatem na prezydenta RFN

Bońskie partie koalicyjne SPD i FDP zwróciły się w piątek oficjalnie do znanego zachodniemieckiego fizyka, dyrektora Instytutu im. Maxa Plancka, Carla Friedricha von Weizsaeckera, z prośbą o przyjęcie kandydatury na prezydenta RFN. Prof. Weizsaecker nie podjął jeszcze decyzji, ale sprawa wywołała duże zainteresowanie i nie wyklucza się, że jeśli zgodzi się kandydować na prezydenta RFN, może zostać wybrany.

Carl Friedrich von Weizsaecker jest bezpartyjny, należy do wychowanków jednego z najwybitniejszych fizyków atomowych XX wieku, Wernera Heisenberga, jest autorem licznych rozpraw i publikacji naukowych z zakresu fizyki jądrowej i jej wpływu na środowisko naturalne. (PAP)

krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Genezyne rozmowy

W piątek odbyło się spotkanie szefów delegacji ZSRR i USA uczestniczących w radziecko-amerykańskiej konferencji poświęconej współpracy gospodarczej między krajami rozwijającymi się. Uczestniczyli w niej przedstawiciele 15 krajów

Konferencja w Kabulu

W stolicy Afganistanu, Kabulu zakończyła się międzynarodowa konferencja poświęconej współpracy gospodarczej między krajami rozwijającymi się. Uczestniczyli w niej przedstawiciele 15 krajów

i szeregu organizacji międzynarodowych.

Uznanie OWP w Brazylii

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Brazylii oświadczył, iż rząd rozważa możliwość otwarcia w tym kraju przedstawicielstwa Organizacji Wyzwolenia Palestyny. Zdaniem obserwatorów oświadczenie to jest równoznaczne z zapowiedzią oficjalnego uznania tej organizacji przez rząd Brazylii.

Cypryjskie rozmowy

W piątek rozpoczęły się w Nikozji rozmowy między prezyden-

tem Cypru, Spirosem Kiprianu, a przywódcą tureckiej wspólnoty cypryjskiej, Raufem Denktasem. Celem rozmów, którym przewodniczył sekretarz generalny ONZ Kurt Waldheim, jest doprowadzenie do wznowienia rokowań w sprawie przyszłości Cypru.

Złóża ropy w Meksyku

Dyrektor Państwowego Koncernu Naftowego Petroleos Mexicanos (PEMEX), Jorge Diaz Serano, poinformował o odkryciu w południowo-wschodnich rejonach kraju czterech nowych złóż ropy naftowej. Jakkolwiek nie zdołano jeszcze oszacować ich wielkości, sądzi się, iż są one porównywalne

z bogatymi niezwykle złożami w stanie Chiapas.

Wzrost cen w W. Brytanii

Oficjalna komisja cen zakomunikowała, że w najbliższym czasie w W. Brytanii podniesione zostaną opłaty za elektryczność i gaz, odpowiednio o 8,6 i 8,5 procent. Komisja wyraziła zgodę na rychłą podwyżkę tych opłat, po tym jak nowy rząd konserwatywny porządkujący od przyszłego tygodnia postanowił znieść zasadę ogólnej kontroli cen kraju. Dwa dni temu ogłoszono już w następstwie tej samej polityki konserwatywnej podwyżkę cen chleba o 6 procent.

od GŁOSU

Do dobrej tradycji należą częstsze niż w przeszłości spotkania przywódców Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności. Polska i NRD. Ich wynikiem jest bowiem coraz owocniejsza współpraca między naszymi państwami. Także ten cel przysięgał przysięgał spotkaniu Edwarda Gierka z Erichem Honeckerem, tym razem na terenie NRD.

W ciągu trzydziestu lat, które w październiku minęły od proklamowania Niemieckiej Republiki Demokratycznej, nie było współpracy między naszymi państwami. Kiedy w 1950 roku uznano granicę na Odrze i Nysie za ostateczną granicę polsko-niemiecką. Droga, którą od tamtych czasów przeszły nasze narody, pozwoliła przekształcić klasowy sojusz w stosunki owoce przyjaźni. Przyjaźni, dla której realizacja — dzięki otwarciu granic — stworzyliśmy warunki, by mogła się spełniać tym, że coraz więcej o sobie wiemy, coraz lepiej możemy się poznawać, coraz skuteczniej — z korzyścią dla obu stron — potrafimy sobie pomagać.

PZPR i NSPJ — marksistowskie i zaprzyjaźnione partie wypełniając swoją kierowniczą rolę, pomysłnie sterują współpracą naszych państw i narodów. Dzięki temu wartość wymiany towarowej rośnie między naszymi krajami — szłyby plany przy czym w latach siedemdziesiątych ta współpraca osiągnęła nową, etap, przejawiając się wspólnymi inwestycjami produkcyjnymi, których wytworami obydwa partnerzy dzielą się po połowie. A jednocześnie kraje nasze łączą 60 umów o współpracy gospodarczej i naukowo-technicznej oraz przeszło 140 porozumień o specjalizacji i kooperacji. Nowe kierunki współpracy wyznaczają współdziałanie między nadgranicznymi.

Oto realia i pozytywne jacielskie stosunków 30-letniej NRD i 35-letniej Polski Ludowej, stosunków, na których sprawdzonej podstawie możliwe i potrzebne jest dalsze ich zacieśnianie.

TK

Wysoka ocena rozwoju współpracy między Polską i NRD

Dokończenie ze str. 1

tuacji międzynarodowej potwierdza ocenę dołączoną przez moskiewskie posiedzenie Doradczego Komitetu Politycznego Państw — Stron Układu Warszawskiego. PRL i NRD są zdecydowane nadal konsekwentnie dążyć do realizacji deklaracji moskiewskiej.

Podkreślono, że może być osiągnięty postęp w rokowaniach wiedeńskich w sprawie redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie Środkowej, jeśli konstruktywne propozycje krajów socjalistycznych z czerwca 1978 znajdują w końcu odzwierciedlenie w pozostałych partnerach rokowań.

PRL i NRD wyrażają zdecydowany sprzeciw wobec planu NATO wprowadzenia do Europy nowych broni masowej zagłady.

Podkreślono znaczenie konsekwentnej realizacji zasad i założeń aktu końcowego z Helsinek dla zapewnienia bezpieczeństwa i współpracy w Europie. PRL i NRD wespół ze swymi socjalistycznymi sojusznikami i innymi krajami dążyć będą do zapewnienia pomysłnych wyników spotkania w Madrycie.

E. Gierk i E. Honecker pod

kreślili wagę ścisłego przestrzegania układów między państwami socjalistycznymi i Republiką Federalną Niemiec oraz czterostronnego porozumienia w sprawie Berlina Zachodniego dla pokoju, zaufania, dobrego sąsiedztwa i korzystnej współpracy w Europie.

Obydwie strony zdecydowanie potępiły zbrodnia agresję Chin przeciwko Socjalistycznej Republice Wietnamu. PRL i NRD oceniają uwolnienie narodu Kambodży od zbrodniczego reżimu Pol Pot i utworzenie Ludowej Republiki Kambodży jako historyczne zwycięstwo sił postępu. PRL i NRD deklarują wobec narodów Wietnamu, Laosu i Kambodży swoją niezłomną solidarność.

PRL i NRD ponownie wyrażają pełne poparcie dla sprawiedliwej, całościowej i trwałej uregulowania sytuacji na Bliskim Wschodzie, które może być osiągnięte tylko w wyniku wspólnych wysiłków wszystkich zainteresowanych stron.

PRL i NRD potwierdzają po nowie swoje poparcie dla państw Afryki, które walczą o wolność, spójność i niezależność.

dla sprawiedliwej walki narodów Południowej Afryki przeciwko imperializmowi, neokolonializmowi i apartheidowi, dla narodowego i społecznego wyzwolenia.

PRL i NRD przypisują wielkie znaczenie VI konferencji na szczycie państw niezaangażowanych, która odbędzie się w roku bieżącym w Hawanie.

PZPR i NSPJ będą kontynuować i pogłębiać swoją współpracę w celu konsekwentnej realizacji procesu budowy rozwinętych społeczeństw socjalistycznych w obu krajach.

Cie partie, wierne zasadom marksizmu - leninizmu i proletariackiego internacionalizmu zgodnie z dokumentem konferencji berlińskiej będą wnoślić wkład w umocnienie jedności i siły bojowej międzynarodowego ruchu komunistycznego. Współpracować będą aktywnie ze wszystkimi postępowymi i demokratycznymi siłami w walce o pokój, rozbrojenie i postęp społeczny.

Spotkanie przebiegało w tradycyjnie braterskiej i serdecznej atmosferze i było nacechowane pełną zgodnością we wszystkich poruszanych problemach. (PAP)

Ćwiczenia „Tarcza-79”

Spotkanie u J. Kádára

Podczas odbywających się na Węgrzech ćwiczeń wojsk Układu Warszawskiego „Tarcza-79” I sekretarz KC WSPR — Janos Kadar spotkał się z ministrami obrony państw — stron Układu Warszawskiego oraz naczelnym dowódcą i szefem sztabu zjednoczonych sił zbrojnych.

Podczas spotkania J. Kadar oświadczył, iż ćwiczenia „Tarcza-79” świadczą o godnym realizowaniu przez wojska Układu Warszawskiego zadań nałożonych na nie przez partie i narody. Obronna organizacja krajów socjalistycznych — stwierdził — daje poczucie pewności naszym narodom, których podstawowym dążeniem jest zapewnienie pokoju i warunków do prowadzenia socjalistycznego i komunistycznego budownictwa.

PAP

Prezydent Francji przybył do stolicy Rwandy

W Kigali toczą się rozmowy prezydenta Rwandy, Juvenala Habyalimana, z przybyłym do tego kraju z wizytą oficjalną prezydentem Francji, Valerym Giscard d'Estaing. Weźmie on udział w rozpoczynającej się w stolicy Rwandy francusko-afrykańskiej konferencji szefów państw i rządów francuskojęzycznych krajów Afryki.

Pracowite dni poznańskiej PKS

650 samochodów i 200 wagonów wiezie eksponaty na MTP

Ostatnie dni maja i pierwsze czerwca są co roku szczególnie pracowitym okresem dla pracowników Oddziału III Towarowo - Spedycyjnego PKS w Poznaniu. Oprócz wykonywania normalnych zadań przewoźnych „tarcz” — działają też za przygotowanie ekspozycji wszystkich uczestników Międzynarodowych Targów Poznańskich. Chodzi przede wszystkim o wyładunek z wagonów lub samochodów dużych i ciężkich eksponatów oraz ich dostarczenie na stoiska.

Podobnie jest i w bieżącym roku. Po kilkutygodniowych przygotowaniach do tego zadania, w miniony piątek podjęły pracę na terenach MTP pierwsze brygady po-

znańskiej PKS. Od najbliższego poniedziałku będzie ich razem 10 i roboty ruszą pełnym rytmem.

Wśród rozładowywanych maszyn i urządzeń, są i takie, które od 9 czerwca na terenach targowych będzie można obejrzeć po raz pierwszy. Do takich należą oryginalne dźwigi francuskiej firmy „Potain” oraz japońskie prasy dla przemysłu metalowego. W najbliższych dniach spodziewane są dostawy kolejnych, nie wystawianych jeszcze maszyn.

W dniach pozostałych do otwarcia Targów większość eksponatów dotrze do Poznania samochodami — trzeba ich będzie rozładować około 650, podczas gdy przesyłek wagonowych — 200. (bop)

W Indiach

Konferencja solidarności z Wietnamem

W Haidarabadzie (indyjski stan Adhra Pradesh) zakończyła się międzynarodowa konferencja solidarności z Socjalistyczną Republiką Wietnamu.

W jej pracach uczestniczyli przywódcy czołowych partii politycznych, przedstawiciele 30 krajów i organizacji międzynarodowych. (PAP)

Telefony Głosu

● Na ul. Marchlewskiego w Poznaniu doszło do awarii tramwaju linii „18”, co doprowadziło do około 20-minutowego postoju i zakłóceń w komunikacji.

● W Sieroszewicach w woj. kaliskim została potrącona ciężarówką 77-letnia kobieta, która weszła nagle na jezdnię. Stwierdzono u niej wstrząs mózgu, złamanie ręki i nogi oraz ogólne potłuczenie.

● Podczas jazdy po wyboistej, polnej drodze w Zernikach, w pobliżu Kórnik, spadł z wozu woźnica. Odnosił on tak ciężkie obrażenia, że w drodze do szpitala zmarł. (b)

Obchody 35 rocznicy bitwy pod Monte Cassino

Dokończenie ze str. 1

żył ofiarę życia na włoskiej ziemi.

Papież Jan Paweł II celebrował uroczyste nabożeństwo w czasie którego wygłosił kazanie. Przemawiając na wstępie po włosku wskazał na decydujące znaczenie bitwy pod Monte Cassino dla wyzwolenia Rzymu, a także wyraził potępienie hitleryzmu określając go jako „system sprzeczny z ewangelia i tradycją chrześcijańską”.

REALIZACJA UCHWAŁY XIV PLENUM KC PZPR O DALSZYM ZWIĘKSZANIU UDZIAŁU USPOŁECZNIONEGO PRZEMYSŁU DROBNEGO W ROZWOJU SPOŁECZNO-GOSPODARCZYM KRAJU ● STWORZENIE EMERYTOM I RENCISTOM DOGODNYCH WARUNKÓW DO PODJĘCIA DZIAŁALNOŚCI USŁUGOWEJ ● DECYZJA W SPRAWIE RESORTU LEŚNICTWA I PRZEMY. SŁU DRZEWNego

Posiedzenie Prezydium Rządu

Jak informuje rzecznik prasowy rządu — 18 bm. Prezydium Rządu rozpatrzyło sprawy związane z realizacją uchwały XIV Plenum KC PZPR o dalszym zwiększaniu udziału uspołecznionego przemysłu drobnego w rozwoju społecznogospodarczym kraju.

Zobowiązano ministrów i wojewodów do dokonania przeglądu wolnych lub nie zagospodarowanych lokalów i powierzchni produkcyjnych oraz maszyn i urządzeń, jak również do oceny wykorzystania lokalnych zasobów surowców i materiałów, a także surowców wtórnych — z myślą o użyciu tych rezerw do uruchomienia w przemyśle drobnym dodatkowej produkcji na rynek i usług dla ludności. Podkreślono, że rozszerzając działalność produkcyjno-usługową należy zwrócić uwagę przede wszystkim na te wyroby i usługi, na które popyt jest szczególnie duży. Jednocześnie przewidziano środki na niezbędne przedsięwzięcia inwestycyjne związane z uruchomieniem dodatkowej produkcji rynkowej. W grę wchodzi przede wszystkim inwestycje modernizacyjne i o krótkim cyklu realizacji.

Zatwierdzono odpowiednie przepisy mające na celu stworzenie dogodnych warunków emerytom i rencistom do podjęcia w miejscu zamieszkania różnorodnej działalności usługowej. Przyjęto zasadę, że działalność taka nie będzie powodować zawieszania prawa do emerytury bądź renty, jeżeli nie dojdzie do przekroczenia obowiązującego w takich przypadkach górnego pułapu dodatkowych dochodów. Zobowiązano ministra handlu wewnętrznego i usług do określenia rodzajów usług, które mogą być wykonywane przez emerytów i rencistów.

Prezydium Rządu powzięło decyzję, której intencją jest stworzenie resortowi leśnictwa i przemysłu drzewnego warunków umożliwiających podjęcie na szerszą skalę przewozu niezbędnych do produkcji surowców, a z drugiej strony — wyrobów tego przemysłu własnym transportem samochodowym. W ten sposób resort przejmie część zadań przewozowych kolei. Dotyczy to zwłaszcza przewozu drewna, surowców dla przemysłu celulozowego i papierniczego, jak również mebli i innych produktów przeznaczonych na zaopatrzenie rynku. (PAP)

Obrady ZG Ligi Kobiet w Poznaniu

Troska o rodzinę i dziecko

W Wojewódzkim Ośrodku Doskonalenia Kadr w Kiekrzu koło Poznania zakończyły się trzydniowe obrady członkiń Ligi Kobiet z całego kraju. Z udziałem przewodniczących zarządów wojewódzkich omówiono zadania wynikające z uchwały VII Krajowego Zjazdu tej organizacji. Dyskutowano m.in. nad kształtowaniem obywatelskiej świadomości kobiet, socjalistycznym modelem rodziny, nowymi formami działalności w środowisku. Działaczki LK zapoznały się też z planem społeczno - gospodarczego rozwoju województwa poznańskiego.

Wczoraj odbyło się posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego Ligi Kobiet, z udziałem sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Marii Rykiewicz, przewodniczącej ZG LK — Eugenii Kemparowej, przedstawicieli KC PZPR, organizacji społecznych. Głównym tematem obrad była działalność opiekuńczo-wychowawcza na rzecz dzieci.

W młodzi oraz realizacja programu obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka. Zaprezentowano działalność prowadzoną na rzecz dzieci i młodzieży przez Ligę Kobiet w Poznaniu. Na podkreślenie zasługą tu nowe formy edukacji ekonomicznej kobiet, wprowadzanie książeczek budżetowych rozwinięciu sieci poradnictwa prawnego, społecznego, wychowawczego, współpraca z samorządem mieszkaniowym, upowszechnianie konkursu prawniczego, czynny społeczny. Wszystkie te poczynania zmierzają do poprawy sytuacji rodziny i dzieci. Dla dzieci członkiń LK w województwie poznańskim ufundowały 700 książeczek mieszkaniowych.

Przedstawicielki województwa białostockiego, bydgoskiego i tarnowskiego poinformowały o realizacji programów obchodów Międzynarodowego Roku Dziecka.

Dzisiaj uczestniczki spotkania udać się do Gniezna. Spotkają się z przedstawicielami władz partyjnych i administracyjnych tego miasta. (bg)

K. Sujka wygrał w Warszawie

Dokończenie ze str. 1

członkiem Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącym Rady Państwa, Henrykiem Jabłońskim, zastępcą członka Biura Politycznego, sekretarzem KC PZPR Jerzym Łukaszewiczem, sekretarzem KC PZPR, I sekretarzem KW PZPR w Warszawie Alojzym Karkoską i sekretarzem KC PZPR Zdzisławem Zandarowskim.

Przy ogromnym dopingu warszawskich kibiców kolarski „maraton” wygrał K. Sujka. Drugi linię mety przejechał A. Awierin (ZSRR) a trzeci był A. Petermann z NRD.

WYNIKI INDYWIDUALNE IX ETAPU

1. K. SUJKA	4:44,38 (z bon.)
2. A. Awierin (ZSRR)	5 sek.
3. A. Petermann (NRD)	10 sek.
4. T. Vassil (Rumunia)	15 sek.
5. M. Klasa (CSRS)	"
6. A. Pikkuus (ZSRR)	"
7. I. WALCZAK	"
8. V. Ilje (Rumunia)	"
9. D. Perani (Włochy)	"
10. M. Orlandi (Włochy)	"
11. J. KRAWCZYK	"
12. C. LANG	"
13. J. JANKIEWICZ	"
14. T. MYTNIK	"

WYNIKI DRUŻYNOWE IX ETAPU

1. POLSKA	14:14,24
strata do lidera	

5 sek. 10 sek.

2. ZSRR 3. NRD

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO IX ETAPACH

1. S. Suchowuczenkow (ZSRR) — 33:20,34

straty do lidera

2. J. JANKIEWICZ 6 min. 27 sek.

3. K. SUJKA 6 min. 54 sek.

4. N. Stajkow (Bulgaria) 7 min. 19 sek.

5. A. Petermann (NRD) 7 min. 24 sek.

6. J. KRAWCZYK 7 min. 28 sek.

7. A. Pikkuus (ZSRR) 7 min. 42 sek.

8. M. Romascanu (Rumunia) 8 min. 28 sek.

9. C. LANG 8 min. 29 sek.

10. L. Novak (CSRS) 9 min. 19 sek.

11. T. MYTNIK 11 min. 8 sek.

12. I. WALCZAK 58 min. 13 sek.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO IX ETAPACH

1. ZSRR 100:14,26

straty do lidera

2. POLSKA 7 min. 07 sek.

3. NRD 14 min. 16 sek.

4. CSRS 17 min. 45 sek.

5. Bulgaria 19 min. 35 sek.

6. Szwajcaria 24 min. 50 sek.

X ETAP WYSCIGU POKOJU

Po dzisiejszym odpoczynku uczestnicy kolarskiego Wyścigu Pokoju przewiezieni zostaną do Szczecina, gdzie jutro rozegrają X etap. Będzie nim kryterium uliczne, którego trasę wytyczono w okolicach Wałów Chrobrego. Dystans 58 km kolarze będą musieli pokonać 15 razy. Okrążenie długości 3,9 km.

Start do kryterium nastąpi o godz. 11. (kar)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”. POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redakcja kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flajsierowicz

Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego),

Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla,

Zygmunt Rola, Zbigniew Sek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą

wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 648-85.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-51.

Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin

trunku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań.

Prenumerat: wpłaty przyjmują oddziały RSW

„Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele od dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia)

poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł).

indeks nr 35028

L-10

Druga młodość pierwszej stolicy

Rozmowa z Kazimierzem Jankowskim
I sekretarzem Komitetu Miejskiego PZPR w Gnieźnie

— Żyjemy w roku 35-lecia Polski Ludowej. Trzydzieści parę lat to stosunkowo niewiele dla miasta będącego symbolem, narodzin polskiej państwowości. Ale przecież ten wycinek najnowszej historii Gniezna oznacza w jego życiu zmiany, których zakres i tem po mają chyba niewiele odnieść w tysiącletniej przeszłości miasta?

— Zmian w minionym trzydziestolecu w Gnieźnie było wiele. Za najważniejsze jednak uważa należy duży rozwój przemysłu i budownictwa mieszkaniowego. To zadecydowało o obliczu dzisiejszego Gniezna, ważnego ośrodka na gospodarczej mapie województwa poznańskiego. Prawie wszystkie zakłady przemysłowe w ostatnich latach otrzymały nowe obiekty produkcyjne. Zbudowane od podstaw Wielkopolskie Zakłady Obuwia „Polania” rozwiązały całkowicie w mieście problem zatrudnienia kobiet. Artykuły produkowane przez gnieźnieński przemysł trafiają nie tylko na krajowy rynek, lecz są także wyciążką naszego miasta za granicę. Dla przykładu powiem, że Fabryka Maszyn i Urządzeń Pakujących eksportuje swoje produkty między innymi do Jugosławii, Szwecji, Holandii i Mongolii. Zakład Produkcyjny Kombinatoru Maszyn Budowlanych ZREMB jest jedynym producentem dźwigów towarowo-osobowych w krajach RWPG. Koszule z gnieźnieńskiego „Polanexu” znane są w Stanach Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i RFN.

Z rozwojem przemysłu, deżydującego czynnika miastotwórczego, ściśle się wiąże budownictwo mieszkaniowe. W okresie Polski Ludowej powstało drugie Gniezno. Liczba mieszkańców z 30 200 osób w 1945 roku wzrosła do ponad 60 000 w roku bieżącym. Powstały nowe osiedla mieszkaniowe, takie jak Tysiąclecie czy Winiary. Mamy opracowany program budownictwa mieszkaniowego, zgodnie z którym do 1990 każda rodzina w Gnieźnie powinna mieć własne mieszkanie. Obecnie klucz do mieszkań otrzymuje rocznie ponad 600 rodzin. Gniezno, nie sącąc niegdyś przydomku miasta emerytów, dzisiaj jest miastem ludzi młodych: ponad 50 procent mieszkańców nie przekroczyło trzydziestego roku życia.

— Nowe domy wpisujące

w panoramę miasta, rozbudowywane zakłady produkcyjne, unowocześniane placówki kulturalne — wszystko to tworzy nową historię Gniezna. Ale przecież nie zapomina się o jego przeszłości, o kompleksie staromiejskim...

— Zielone światło dla gnieźnieńskich zabytków stanowiła inicjatywa I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — Jerzego Zasady, dotycząca zagospoda-



Dr inż. Kazimierz Jankowski jest długoletnim działaczem partyjnym. Pełnił m. in. funkcję I sekretarza Komitetu Powiatowego PZPR w Gnieźnie, od 1 lipca 1977 roku zajmuje stanowisko I sekretarza Komitetu Miejskiego. Jest członkiem Egzekutywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu.

Fot. — J. Chłosta

rowania Szlaku Piastowskiego, którego Gniezno jest centralnym punktem. W ciągu czterech lat ten szlak łączący Poznań przez Pobiedziska i Lednicę z pierwszą stolicą Piastów — stał się obiektem szczególnego zainteresowania społeczeństwa. Opracowany został szczegółowy program odnowy i odrestaurowania starej zabudowy miasta. Pierwszy etap ma być zakończony do roku 1980, a drugi do 1985. Przede wszystkim konserwacji poddaje się budynki w starej części miasta — przy rynku i ulicach dojazdowych oraz obiektach przy zabytkowej katedrze. Wszystkie budynki otrzymują nowe elewacje. W wyniku remontów następuje również poprawa standardu mieszkaniowego w tych budynkach, a dolne kondygnacje przy zachowaniu przeznaczonych na usługi i handel.

— Szlak Piastowski staje się coraz piękniejszym świadectwem historii. Jaka ma być jego rola w pielęgnowaniu chlubnych tradycji tej Ziemi?

— Przede wszystkim powinien pobudzać do patriotycznej refleksji. Patriotyzm pokoleń Polaków manifestował się w walkach o wyzwolenie narodu i społeczne, w bohaterstwie zmagających z ogromem trudności pierwszych okresów od budowy ojczyzny, w trudzie budowy podstaw ustroju socjalistycznego. Nie gdzie indziej jak tutaj, w Gnieźnie kołębce państwa polskiego, pragniemy wyrazić akcentować postępowe wartości tradycyjnego polskiego patriotyzmu. Sprawom tym służyć ma właśnie idea Szlaku Piastowskiego, a w szczególności ukazanie zabytków świadczących o roli, jaką odegrały Gniezno i Ziemia Gnieźnieńska w tworzeniu zębów kulturowych oraz państwowości polskiej. Pięknym elementem Szlaku Piastowskiego jest zespół obiektów pomnika Mieszka I i Bolesława Chrobrego, obejmujący najbardziej nowoczesną w kraju szkołę ogólnokształcącą oraz muzeum. W szkole tej odbyła się w ubiegłym roku ogólnopolska inauguracja 10-letniego systemu nauczania. Muzeum przygotowuje się do oficjalnego otwarcia w czasie obchodów 35-lecia PRL.

Chcemy jednocześnie ukazać szeroki i wszechstronny rozwój miasta, jego wkład w obecny i przyszły rozwój Wielkopolski. Nieodłączną sprawą jest podkreślenie walorów turystycznych i krajoznawczych pięknej Ziemi Gnieźnieńskiej. Jako węzłowy punkt szlaku — Gniezno jest organizatorem szeregu przedsięwzięć propagujących wzniosłe idee Szlaku Piastowskiego. Dużym powodzeniem cieszą się organizowane w ostatnich latach cykliczne imprezy o wyjątkowo historycznym i folklorystycznym zatybulowaniu „Gniezno roku Piastów”, plener literacki „Piastowskie lato poezji” i inne. Imprezy te oprócz walorów poznawczych, pozwalają w sposób barwny zapoznać mieszkańców oraz licznie przybyłych gości z przeszłością Gniezna i okolicy, są również okazją do wyzwolenia wielu inicjatyw jego mieszkańców.

— Zwykle się w Gnieźnie mówi, że o wielu przedsięwzięciach, zwłaszcza komunal-

Dokończenie na str. 4

N a 23 maja — dzień trzydziestolecia konstytucji wówczas jeszcze nie proklamowanej Republiki Federalnej Niemiec — wyznaczono wybory piątego kolejnego prezydenta RFN. Prawdopodobnie nastąpi to tego właśnie dnia, i to w pierwszym głosowaniu Zgromadzenia Federalnego, w którego skład wchodzić wszyscy członkowie Bundestagu (parlamentu) i taka sama liczba elektorów wybranych przez parlamenty poszczególnych krajów związkowych (landów) na zasadzie proporcjonalnego rozdziału mandatów. Jako że w tym 1036-osobowym gremium przewagę 27 głosów mają partie chrześcijańskie — CDU i CSU, co wynika z ich przewagi nad socjaldemokratami i liberałami w parlamentach krajowych, prezydentem najpewniej zostanie jedyny zresztą obecnie kandydat na to stanowisko, profesor Karl Carstens.

Kim będzie nowy prezydent, wybierany na kolejne pięć lat, die trzydziestolecie Republiki Federalnej, powołany na najwyższy urząd państwowy w trzydziestym piątym roku od klęski hitlerizmu? Otóż będzie nim były członek partii hitlerowskiej i innych organizacji polityczno-militarnych tamtego brunatnego okresu. Karl Carstens — tego nie udało się mu ukryć — był bowiem członkiem hitlerowskiej partii NSDAP. Na temat jego stosunku do tej przeszłości zachodniemiecki dziennik „Sueddeutsche Zeitung”, porównując sytuację Carstensa z postępowaniem obecnego prezydenta federalnego, Waltera Scheela, przytoczył takie znamienne porównanie:

„Zanim Walter Scheel zgłosił się stanąć przed Zgromadzeniem Federalnym, by pewną większością głosów zostać wybranym na prezydenta — zapytał w wąskim gronie koalicyjnego gremium, czy powinien podać do wiadomości publicznej, że był członkiem NSDAP. Odradzano mu (...) Gdy Karl Carstens został przewidziany na prezydenta — po stawili sobie (podkreśl. nasze — TK) także pytanie i sam (podkreśl. — TK) odpowiedział odmownie. Dopiero pod naciskiem opinii publicznej zgodził się udzielić o tym informacji”.

Można powiedzieć, że jest cechą charakterystyczną, iż Karl Carstens dopiero pod niedużym naciskiem opinii publicznej przypomniał sobie nie wygodne obecnie fakty ze swej politycznej życiorysu, czyżby zaś zastania się brakiem pamięci? Tak jest na przykład wtedy, gdy zapytywany bywa o rolę, jaką jako prawnik spełnił w hitlerowskim aparacie sądowym. Nie przypomina sobie, czy był ławnikiem czy też tylko słuchaczem podczas przewodu sądu wojennego w Bremie w 1943 roku, podobnie jak i tego, w jakiej konkretnej w tym samym roku sprawie występował jako obro-

Między Renem a Łabą

Wbrew duchowi czasu

ca przed sądem wojennym Rzeszy w Berlinie.

Z takiego stosunku do swojej własnej brunatnej przeszłości Karl Carstens nie wyciągnął choćby dla siebie wniosków o charakterze politycznym. Może dlatego, że mimo takiej swej przeszłości już w maju 1954 roku w Bremie pozwolono mu rozpocząć praktykę adwokacką? Później szybko zaczął wspinać się po szczeblach kariery politycznej, w czym pomocne mu było objęcie w 1949 roku funkcji radcy prawnego senatu bremeskiego. Kiedy zaś powiodło mu się po pięciu latach objąć urzędnicze stanowisko w rządzie federalnym sterowanym przez partię chrześcijańsko-demokratyczną wstąpił właśnie do CDU, mimo że jak to po wiedział ówczesny burmistrz Bremy, Wilhelm Kaiser, którego współpracownikiem był Carstens — „z przekonania nie był chrześcijańskim demokratą, ale potrzebował takiej partii, w której może robić karierę”. Po prostu wszedł do pociągu, w którym nie było zwyczaju zajmować się niedawną przeszłością jego pasażerów. I tutaj na fali ówczesnej koniunktury szybko wspiął się po kolejnych szczeblach kariery.

Rozpoczął w 1954 roku od pełnienia stanowiska stałego przedstawiciela Bonn w Radzie Europejskiej w Strasburgu, w następnym roku powołany został na eksperta do spraw europejskich w ministerstwie spraw zagranicznych, w 1960 roku został w tym samym ministerstwie drugim sekretarzem stanu, a rok później już stałym zastępcą ministra. Nie był to przypadek, bo właśnie wtedy to ministerstwo znane było z tego, że zgromadziło wielu nacjonalistów, konserwatystów i byłych hitlerowców. To właśnie w tym okresie, który w najnowszych dziejach nie tylko europejskich zapisał się mianem zimnej wojny — Carstens dożył niejedną swoją właśnie w tym złowrogim duchu sformułowaną myśl do adnauerowskich deklaracji rządowych, przeciwnych jakimkolwiek użyciu zbrojnym na Odrze i Nysie, czy też istnieniu Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W 1966 roku, gdy doszło do sformowania rządu wielkiej koalicji CDU/CSU i SPD, a ministerstwo spraw zagranicznych objął Willy Brandt — Carstens podał za bliskim sobie poglądom Gerhardem Schroederem (też byłym członkiem SA i NSDAP) do ministerstwa obrony, a później został sekretarzem stanu w Urzędzie Kan-

clerskim Kurta Georga Kiesingera, splamionego działalnością w goebbelsowskim aparacie propagandy.

Gdy w 1969 roku chrześcijańscy demokraci zmuszeni zostali do przejścia do opozycji, Karl Carstens nie zrezygnował ze swojej kariery politycznej, którą, jak zawsze, chciał uprawiać w samym centrum władzy i panowania. Nie bez pomocy najbardziej konserwatywnych sił w CDU i CSU, w tym samego Franza Josefa Straussa, został posłem do Bundestagu. Tam podczas swojej pierwszej mowy z ław poselskich spotkał się z określeniem „Hallstein siódmego Bundestagu”; co miało oznaczać, że teraz, w 1973 roku, występuje z pozycji przegranych okoliczności zimnej wojny, czego symbolem była doktryna Hallsteina, przypisująca Bonn prawo do wyłącznego reprezentowania interesów niemieckich. I właśnie Carstensa frakcja CDU/CSU wybrała na swego przewodniczącego w Bundestagu, by z kolei w 1976 roku — jako odłód najsilniejsza frakcja — w jego ręce przekazać przewodniczenie parlamentowi.

W Bundestagu Carstens zawsze dawał wyraz swoim zdecydowanie konserwatywnym zapatrywaniom, i to zarówno w polityce wewnętrznej jak i za granicą. Dla nas istotne jest że także po zawarciu przez RFN układów normalizacyjnych z Polską pozostał rzeczywistym polityki antyodprężeniowej. W 1974 roku pisał: „Nadą o Prusach Wschodnich powinniśmy mówić jako o Prusach Wschodnich”, a podczas spotkań rewanżystów podtrzymywał ich na duchu nawoływaniem, by „kwesję niemiecką dalej uważać za otwartą”, głosząc jednocześnie, że „teraz na wschód od Odry i Nysy prawnie należą do Niemiec”.

Nie mamy powodów, by powstrzymać się z krytyką takich poglądów politycznych. A powiedzmy i to, że nie miała część opinii zachodniemieckiej nie bez irytacji zadaje sobie pytanie, czy w szeregach CDU, skoro przyszły prezydent RFN ma szansę wywodzić się właśnie z tej partii, nie ma człowieka, który swoimi poglądami i przeszłością bardziej by odpowiadał czasom tak pożądanego odprężenia?

Zapewne to nie brak stosownych polityków także decyduje o tym, że nowym prezydentem RFN będzie chyba właśnie Karl Carstens. Ale skoro tak, to widać, że realistycznie myślący politycy są w tej partii, niestety, wciąż jeszcze w dużej mniejszości.

TADEUSZ KACZMAREK

W szkółnictwie, od stopnia podstawowego do wyższego, tylko jedna sprawa nie wzbudza sporów. Mianowicie — sprawa pragnień. Wszyscy bowiem mają pragnienie na oświecenie. Państwo pragnie uczyć i kształcić, młodzi pragną się uczyć i kształcić, rodzice pragną, żeby ich dzieci były uczone i kształcone. Cała pozostała reszta jest już sporem. Czasami nieustającym, czasami odgrzewanym, a czasami rzeczywiście nowym.

Obecnie zatem toczą się równoległe trzy dyskusje. Bardzo wąsko specjalistyczne nad programami dla dziesięciolatki, a obok tej — o proporcjach między pragnieniami a potrzebami, między racjami serca i rozumu oraz o zupełnej nowości: o studiach przemianach. Programy zastawmy, ich bowiem pora przyjdzie pewnie w okolicach września. Teraz maza — egzaminy wstępne — łączy — porównawczy — nowe nadzieje, czyli studia.

Ministerstwo szkolnictwa wyższego zgodnie z zadeklarowanym ostatnio wyznaniem wiary w kształcenie instrumentalne przygotowało wspólnie z minis-

terstwem pracy 60 000 miejsc na I roku studiów, uznając, że gdzieś za 5 lat wystarczy taki roczny zastrzyk absolwentów. W tym momencie się zaczęło, a na wel zakotłowało, aż poleciało pierze. Sprawa nie jest bowiem tak jasna, jak ją widzą oba ministerstwa. Bo dlaczego 60 000

Matura — studia — praca

COŚ Z MARZEŃ

miejsc, a nie 50 000 i jeszcze mniej lub 70 000 i jeszcze więcej? Jaką metodą udało się obliczyć, że tyle wystarczy? Z licznych enuncjacji przedstawiających oba ministerstwa raczej wynika, że o takiej a nie innej liczbie miejsc na I roku zdecydowały po prostu zwyczajne fizyczne fakty. Pojemność sal w auliach akademickich, pojemność laboratoriów i pracowni oraz — rzecz bodaj z tego wachlarza argumentów najważniejsza — liczba nauczycieli akademickich.

Pielęgnując zatem pragnienia, oba ministerstwa proponują osobom bezpośrednio zainteresowa-

nym studiami zajęcie postawy realistycznej, a także proponują ostrzejszy wyścig do miejsca w uczelni, do dyplomu.

Kraj — można zinterpretować taką decyzję — potrzebuje na studiach rzeczywiście najlepszych, sprawdzonych w ostrzejszej konfrontacji, a nie idących,

za głosem swoich marzeń, swoich rodziców, swojego środowiska. Czas dopiero, niestety, pokaże, czy kształcenie instrumentalne, a więc wedle limitów ustalanych prognozą potrzeb gospodarczych, zda egzamin. Dopiero za jakiś czas, gdzieś pod koniec dekady lat osiemdziesiątych, będziemy mogli odpowiedzieć doświadczeniem na dzisiejsze wątpliwości. Lecz już dziś należy za pytać, czy określając taki pułap limitu przyjąć na I rok nie sugerowano się bardziej coraz głośniejszym dającym o sobie znać rzekomym nadmiarem ludzi z wyższym wykształceniem? Nie są

to tylko przypuszczenia ani też echo pokątnie zgłaszanych racji. Milion (prawie) osób z wyższym wykształceniem ma swój ciężar gatunkowy w dyskusji, a cała dyskusja o wydajności prawie 300-tyśinnej armii inżynierów zadowala się też sugerować nadprodukcję. Sam dyplom jesz-

cze o niczym nie świadczy — stara się ostudzić zapędy młodości min. J. Górski w rozmowie z przedstawicielką tygodnika studenckiego „itd”. I dodaje: Można być inżynierem, magistrzem i jednocześnie być człowiekiem o nieciekawej osobowości, miernych wartościach społecznych. A wiceminister pracy J. Oboodowski podając, że na 1000 zatrudnionych w gospodarce społecznej już prawie 80 osób ma wyższe wykształcenie podkreśla zarazem dorównanie przez Polskę rozwiniętym krajom socjalistycznym i kapitalistycznym.

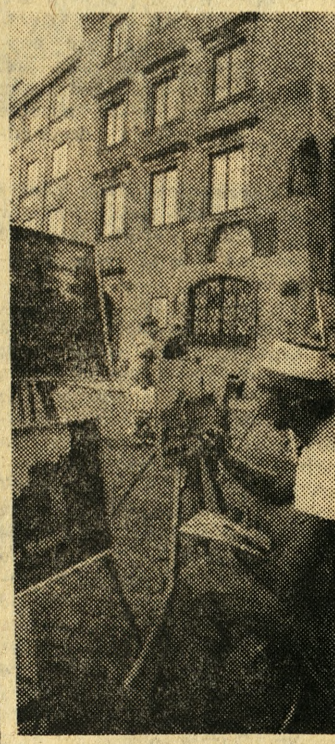
Ale życie jest życiem. Do składników życia należą pragnienia,

ale i realia. Co się zaś tyczy realii, to jest pewne, że nigdy za dużo ludzi wykształconych, światłych, o wiedzy głębokiej, kulturze rozległej. Kształcenie instrumentalne jest pewną koncepcją, ale jakby pasywną. Koncepcją ofensywną jest kształcenie według pragnień. Bo — i znova wracamy do pytania pod sławetnego — czym jest kształcenie? Czy tylko produkowaniem lepszych lub gorszych fachowców, specjalistów z przeznaczaniem na z góry zaplanowane stanowiska pracy? Kształcenie jest podstawą tworzenia się oblicza narodu, jego kultury cywilizacyjnej, technicznej, umysłowej itd. Nieraz się tu i ówdzie słyszy: skończył studia, schował głębo ko dyplom i szuka jakiejś intrygi posady, legitymując się... ma turą. Rzeczywiście takie postawy zasługują na zdecydowaną społeczną dezaprobatę, gdyż nie jest to lojalna spłata moralnego i materialnego przecięcia długu, zaciągniętego w społecznej kasie. Ale wątpić należy, czy kiedykolwiek uda nam się zatrudnić absolwentów z dyplomami wyższych uczelni wedle ich specjalizacji.

Życie więc radzi: kształcić możliwie najwyżej możliwe najszersze warstwy dla dobra kraju, ale nie pojmanego wąsko.

STEFAN KURECKI

Uliczny plener



CAF — Fot. Romek

Ostatnia sesja w Hanoi

Chiny jednostronnie przerwały rokowania

18 bm. w Hanoi odbyła się piąta i zarazem ostatnia sesja plenarna delegacji rządowych SRW i ChRL w ramach pierwszej rundy negocjacji w sprawie normalizacji stosunków dwustronnych. Po zakończeniu tego spotkania szef delegacji wietnamskiej, wiceminister spraw zagranicznych Phan Hien, poinformował, iż strona chińska podjęła jednostronnie decyzję o zakończeniu pierwszej tury rozmów i niezwłoczny powrót do Pekinu. Phan Hien oświadczył, że decyzja delegacji chińskiej jest jednostronna, arbitralna i jako taka stanowi potwierdzenie wielkomocarstwowej polityki ekspansjonizmu i hegemonizmu władz ChRL. Podkreślił, iż Chiny zdecydowały się zakończyć pierwszą rundę rozmów mimo iż strona wietnamska nie przedstawiła jeszcze w całości własnego stanowiska.

Zgodnie z propozycją chińską następna runda miałyby się odbyć w Pekinie, zaś jej termin będzie ustalony droga dyplomatyczna. Phan Hien zarzucił stronie chińskiej stosowanie podczas wszystkich dotychczasowych spotkań wykrętnych argumentów oraz próby wysuwania nierozsądnych i aroganckich postulatów i kolejnych warunków wstępnych. Tymczasem mimo toczących się negocjacji władze chińskie mobilizowały i gromadziły siły wojskowe przy granicy z Wietnamem i nasiliły prowokacje.

Strona wietnamska — stwierdził Phan Hien — uważa, że o zakończeniu pierwszej rundy rokowań powinny zdecydować obie strony. (PAP)

Wietnam kolejnym członkiem programu „Interkosmos”

Socjalistyczna Republika Wietnamu stała się dziesiątym członkiem programu „Interkosmos” przystępując do porozumienia o współpracy w dziedzinie badań i wykorzystywania przestrzeni kosmicznej w celach pokojowych, podpisanego w Moskwie 13 lipca 1967 r. przez Bułgarię, Czechosłowację, Kuby, Mongolie, NRD, Polskę, Rumunię, Węgry i ZSRR.

Zgodnie z porozumieniem w sprawie wspólnych lotów obywateli socjalistycznych krajów członkowskich programu „Interkosmos” na radzieckich statkach i stacjach kosmicznych, kandydaci na kosmonautów z SRW rozpoczęli ćwiczenia w Centrum Szkolenia Kosmonautów im. Gagarina. (PAP)

Druga młodość pierwszej stolicy

Dokończenie ze str. 3

nych, można by tylko pomarzyć, gdyby nie pomoc załóg zakładów pracy...

— Rzeczywiście tak jest. Udało nam się uzyskać pomoc zakładów pracy na rozbudowę urządzeń komunalnych w wysokości 74 mln zł. Zbudowane zostały nowe kolektory kanalizacyjne do zmodernizowanej oczyszczalni ścieków. Nastąpiła rozbudowa sieci wodociągowej oraz modernizowane są do tychczasowe ujęcia wody. Gniezno otrzymało gaz ziemny. Unowocześnia się centrum miasta. Budowana jest miejska trasa szybkiego ruchu w ciągu drogi E-83, przebiegającej z Poznania do Bydgoszczy.

— Czy istnieje wizja przyszłości Gniezna, powiedzmy w roku 50-lecia Polski Ludowej? Co można dzisiaj o niej powiedzieć?

— Istnieje wizja Gniezna roku 2000. Zawarta jest ona w nowym planie urbanistycznym miasta, sporządzonym przez Biuro Planowania Przestrzennego w Poznaniu. Według tego planu, rozwój miasta odbywać się będzie w kierunku północno-wschodnim. W roku 1990 ludność Gniezna wzrosnie do 80 000, a docelowo — po roku 2000 — do 120 000. Około roku 1990 zakończona zostanie budowa nowego dużego osiedla mieszkaniowego „Róża”, gdzie zamieszka 20 000 gnieźnian. Około roku 1995 uregulowane zostaną ostatecznie sprawy ogrzewania miasta. Będzie to możliwe dzięki wybudowaniu trzech dużych kotłowni w dzielnicach: Winiary, Dalki i Kawiary. Pozwoli to zlikwidować kotłownię małą, nieekonomiczną i ujemnie wpływającą na środowisko. Wcześniej zakończona zostanie rozbudowa i modernizacja miejskiej oczyszczalni ścieków, rozwiązany zostanie problem wody pitnej dla miasta. Zakończona zostanie budowa tras komunikacyjnych odciążających środowisko. Liczymy, że w tym czasie zakończy się również rewaloryzacja najstarszej zabudowy staromiejskiej, przylegającej do placu Bohaterów Stalingradu oraz placu 21 Stycznia.

W rejonie ulic Mickiewicza i Sienkiewicza zapoczątkowana zostanie budowa nowoczesnego centrum ogólnomiejskiego. Doczekamy się zapewne tak bardzo potrzebnego nowego hotelu. W okolicy Gniezna, przy wykorzystaniu istniejących jezior, powstanie dzięki spiętrzeniu wód duży zbiornik wodny o długości około 15 kilometrów. Prócz funkcji związanych z rolnictwem wpłynie on na rozwój rekreacji i wypoczynku. Natomiast przyszłość gnieźnieńskiego przemysłu to rozbudowa i modernizacja istniejących obiektów oraz wprowadzenie nowych technologii produkcji.

Te perspektywiczne kierunki działania zapewnią dalszy, optymalny rozwój Grodu Lecha.

Rozmawiał

KAZIMIERZ
MARCINKOWSKI

Wstrząsające dane o sytuacji dzieci w świecie

Pośród 122 milionów dzieci, które w bieżącym roku przyjdą na świat, 12 milionów umrze przed ukończeniem pierwszego roku życia, a następne 5 milionów przed ukończeniem 5 roku. Wstrząsające dane na temat sytuacji najmłodszych w Południowej Ameryce i na Karaibach przedstawił w czwartek dyrektor Amerykańskiej Organizacji Zdrowia podczas konferencji Funduszu Pomocy Dzieciom (UNICEF), która odbyła się w Meksyku z okazji Międzynarodowego Roku Dziecka. Stwierdził on, iż wśród 800 milionów ludzi na świecie, którzy pozbawieni są podstawowych środków do

życia, prawie połowę stanowią dzieci i młodzież w wieku poniżej 15 lat. Ogromna większość tych dzieci zamieszkuje kraje rozwijające się w Azji, Afryce i Południowej Ameryce.

Jak wynika z przedstawionych danych, rocznie w krajach Ameryki Łacińskiej przychodzi na świat 10 milionów dzieci, z których 1,3 miliona nie osiąga drugiego roku życia. Raport Komisji Gospodarczej ONZ ds. Ameryki Łacińskiej przewiduje, iż w roku 1990 na tym subkontynencie będzie rzesza 146,6 miliona dzieci w wieku poniżej 14 lat i będą one stanowiły 40,9 procent całej populacji. (PAP)

Francuskie próby z benzyną alkoholizowaną

Przy Francuskim Instytucie Energii Słonecznej powstała sekcja, której zadaniem jest badanie możliwości jak najszerszego wykorzystania alkoholu jako dodatku do paliwa. Próby z mieszanką benzynowo-alkoholową zostaną niedługo podjęte na francuskiej wyspie Reunion. Do produkcji alkoholu wykorzystywane są beczki odpady z trzciny cukrowej. Omawiany pomysł z alkoholizowanym „badz alkoholowym paliwem nie jest w istocie nowy — samochody z napędem alkoholowym jeżdżały już m. in. w Stanach Zjednoczonych i Brazylii, w samej zaś Francji przeprowadzano już odpowiednie eksperymen-

ty z autobusami paryskimi w okresie międzywojennym. Interesująca jest natomiast sprawa ekonomiki zużycia alkoholu w silnikach samochodowych. Gdyby chcieć zaopatrzyć wszystkie pojazdy jeżdżące po szosach Francji w paliwo, którego 10 procent stanowiłby alkohol, trzeba byłoby wytworzyć 20 milionów hektolitów rocznie — pięciokrotnie więcej, niż jest obecna produkcja. Ponadto, wytworzenie miliona hektolitów alkoholu kosztuje dziś we Francji 200 milionów franków, podczas gdy obecna cena tej samej ilości benzyny kształtuje się na poziomie 60 milionów franków. (PAP)

„Uniwersytet Śląski” powrócił z próbnego rejsu

Ostatnio powrócił z próbnego rejsu na Bałtyku m/s „Uniwersytet Śląski”. Jest to nowo czesny masowiec o nośności 33 500 ton, z tej samej serii co m/s „Walka Młodych”. Wybudowany został w Stoczni Szczecińskiej im. Adolfa Warłamskiego dla PZM.

Jak oświadczył dziennikarzowi PAP dowódca masowca kpt. ż. w. Antoni Tatarski, próbną rejs potwierdził wysoka klasę statku. W trudnych morskich warunkach doskonale pracowały wszystkie urządzenia i mechanizmy. Zastępuje to tym bardziej na uwagę, że na m/s „Uniwersytet Śląski” zainstalowano wiele urządzeń i systemów prototypowych, a wśród nich biologiczne na oczyszczalnie ścieków. Załoga statku wyraziła zadowolenie z części mieszkalnej, która jest estetyczna i funkcjonalna. Dla każdego marynarza zaplanowano samodzielną kabinę z własną łazienką, a do dyspozycji wszystkich przewidziano dużą świetlicę, salę gimnastyczną, basen kąpielowy, saunę, ciemnię fotograficzną itp. (PAP)

W „POLITYCE” — Danuta Zagrodzka pisze o wyjazdach zagranicznych. W artykule „Szansa wyjazdów” podkreśla: „Wypada więc raz jeszcze przypomnieć prawdę oczywistą, że integracja „ośrodków” musi iść w parze ze zbliżeniem ludzi (...). Mimo że na pewno mamy do zaimplementowania spraw podstawowych, niezbędnych i pilnych — pisze dalej — faktem jest, że podróże zagranicę nie weszły do katalogu potrzeb co najmniej jednej trzeciej Polaków. Apetyty już zostały rozbudzone właśnie dzięki temu, że w latach 70-tych poziom życia znacząco się podniósł. Można też przypuszczać, że następne miliony już sposobą się do niezbyt drogiej podróży. — Zdaniem autorki wiele obecnie istniejących problemów turystycznych można by rozwiązać siłami całej wspólnoty socjalistycznej, na której obszar odbywa się aż 95 procent naszych wyjazdów. Wymaga to jednak od nas, jako najliczniejszego uczestnika ruchu turystycznego w tym obszarze, także wyraźniejszej inicjatywy i aktywności.

W „PANORAMIE” — Zbigniew Rożycki w publikacji „Sonderaktion Półpin” przypomina o konieczności aresztowania przez hitle-

Debata sprowokowana przez CDU/CSU

Realistyczne akcenty w deklaracji kanclerza RFN

W Bundestagu odbyła się 17 bm. debata w swoim założeniu wymierzona przeciwko socjalistycznemu państwu niemieckiemu, NRD. Została ona wymuszona przez opozycję CDU/CSU w Bundestagu, po ogłoszeniu przez władze NRD wewnętrznych zarządzeń dotyczących działalności zagranicznych dziennikarzy w tym kraju. Przemawiając w czasie tej debaty kanclerz RFN, Helmut Schmidt, złożył deklarację „o sytuacji narodu”, w której znalazło się wiele realistycznych stwierdzeń na temat polityki odprężenia. Szef rządu RFN oświadczył, że mimo różnych przeszkód przyczynia się ona do poprawy stosunków między Wschodem a Zachodem, przynosząc Europie najdłuższy w jej dziejach okres pokoju. Schmidt postulował cierpliwą kontynuację wysiłków na tym polu między Wschodem i Zachodem. Stwierdził też, że ważnym elementem tego procesu jest pomysł nie zakończenia radziecko-amerkańskich rokowań w sprawie porozumienia o ograniczeniu ofensywnych zbrojeń strategicznych SALT II. Kan-

clerz zapowiedział, iż RFN będzie dążyć do nadania „nowych bodźców” wiedeńskim rokowaniom rozbrojeniowym. Ustosunkowując się do tzw. kwestii zjednoczenia Niemiec kanclerz Schmidt nie wypowiedział się w sposób jednoznaczny, chociaż przypominał, że narody świata, nie mówiąc już o najbliższych sąsiadach RFN, nie zapomnieli jeszcze milionów ofiar ostatniej wojny i nie bez uzasadnionych obaw i nieufności odnoszą się do głosów na temat ewentualnego zjednoczenia, widząc w istnieniu dwóch państw niemieckich, RFN i NRD, gwarancję zachowania pokoju i stabilizacji w Europie.

Mówiąc o sytuacji wewnętrznej w RFN kanclerz nie ukrywał, iż wiele zachodzących tu wydarzeń może budzić uzasadnione niepokoje. Do takich zaliczył m. in. tendencje neofaszystowskie różnego rodzaju ekscesy organizowane przez skrajną lewicę, zbyt późne podjęcie procesów przeciwko sprawcom morderstw popełnionych w latach III Rzeszy, całą debatę na temat przedawnienia lub nieprzedawnienia

zbrodni hitlerowskich, a także najnowszy wyrok uniewinniający w procesie zbrodniarzy z Majdanka. Stwierdził on, iż poruszenie i oburzenie jakie wyrok ten wywołał w wielu krajach, w tym m. in. w Polsce, jest rzecz jasna zrozumiałe, a równocześnie bronił sądów zachodniemieckich.

Deklaracja kanclerza RFN, która znalazła poparcie w szeregu FDP, spotkała się z ostrą krytyką opozycji CDU/CSU, która zarzucała m. in. rządowi, iż stosuje politykę uników i przemilczeń zajmując zbyt uległą postawę wobec NRD i innych krajów socjalistycznych.

Domagając się sankcji przeciw drugiemu państwu niemieckiemu, opozycja — w tym przewodniczący CDU, Helmut Kohl, i przewodniczący grupy deputowanych CSU w Bundestagu Friedrich Zimmermann — zarzucili partiom koalicji rządowej, iż sprzeniewierają się konstytucji unikając zajęcia zdecydowanego stanowiska, m. in. w sprawie ponownego zjednoczenia Niemiec. (PAP)

Nowe starcia w Libanie

W nocy z czwartku na piątek w górach Libanu doszło do gwałtownych starć zbrojnych między libańską prawicą i lewicą. Według źródeł policyjnych, w ciągu ostatnich 24 godzin w rejonie, gdzie toczą się walki, uprowadzono ok. 50 osób. Szczególnie zacięte walki toczą się między miejscowymi Baskintą i Bikfają. Zwalczające się ugrupowania użyły ciężkiej broni maszynowej i dział. (PAP)

Izrael stosuje zasadę zbiorowej odpowiedzialności

Izraelskie władze okupacyjne zastosowały zasadę zbiorowej odpowiedzialności wobec Palestyńczyków mieszkających w Betlejem i Bir Zeit, gdzie doszło niedawno do demonstracji młodzieży przeciwko izraelskim okupantom. Kupcom, mającym sklepy na ulicach, które były widownią starć między demonstrantami palestyńskimi a żandarmerią okupanta, odebrano koncesje na handel. (PAP)

Kardynał S. Wyszyński u Jana Pawła II

W Watykanie podano 18 bm. do wiadomości, że papież Jan Paweł II przyjął w przeddzień na audiencji prymasa Polski, kardynała Stefana Wyszyńskiego. (PAP)

Konferencja prasowa I. Goliath

Reakcyjne kręgi CDU/CSU przeciwko odprężeniu

W międzynarodowym centrum prasowym w Berlinie odbyło się spotkanie dziennikarzy z Inge Goliath, obywatelką RFN, która w marcu br. wystąpiła wraz z mężem do władz NRD z prośbą o udzielenie azylu politycznego.

Inge Goliath była ponad 10 lat współpracownicą dr. Werner Marxa — deputowanego do Bundestagu RFN z ramienia CDU. Miała ona dostęp do wewnętrznych dokumentów, dotyczących aktywności politycznej reakcyjnych kręgów CDU/CSU i twierdzi, że W. Marx zajmując kluczową pozycję w koordynacji tej działalności, skierowanej przeciwko pokojowi, odprężeniu i bezpieczeństwu. Codzienna konfrontacja z taką właśnie aktywnością

skłoniła ją do osobistego przyczynienia się do odskonięcia tych machinacji.

I. Goliath przedstawiła dziennikarzom stenogramy notatek sporządzonych przez W. Marxa wspólnie z innym deputowanym CDU do Bundestagu Alfredem Dreggerem na temat rozmów przeprowadzonych w lutym 1976 r. w Pekinie z ówczesnym ministrem spraw zagranicznych Chińskiej Republiki Ludowej Cio-Kuan hua. Z dokumentów tych wynika, że koła reprezentowane przez W. Marxa i A. Dreggera, które nierzadko oficjalnie zapewniały o swoim oddaniu dla sprawy pokoju, podejmowały już od lat usilne starania o zawiązanie niebezpiecznego spisku z Pekinem. (PAP)

Nowe książki o muzycznych sprawach

Młodzieżowy Ruch Miłośników Muzyki Pro Symfonicznej w Poznaniu wydał ostatnio dwie książki piora Alojzego Łuczaka.

W książce „Pro Symfonicznej” skąd idziemy — dokąd dążymy? przedstawione są koncepcje teoretyczne leżące u podłoża tego muzycznego ruchu, a także praktyczne, bardzo różnorodne formy działalności Pro Symfonicznej. Jeden z rozdziałów książki nosi tytuł: „Istota kultury jest jej uprawa”. Hasło to można uznać za dewizę działalności poznańskiego ruchu muzycznego.

Drugą nosi tytuł „Muzyczne itinerarium”. Prezes Pro Symfonicznej, znany poznański działacz i animator życia kulturalnego opisuje tutaj swoje muzyczne wojaże artystyczne do Związku Radzieckiego, Norwegii, Włoch i Kanady. Jest tu zanotowanych wiele interesujących wydarzeń, takich jak na przykład pasjonujące spotkanie w dalekim norweskim Bergen z czołowym działaczem muzycznym Poznania lat 50-tych — Norbertem Karskiewiczem. (bran)

W PRASIE

rowskie formacje SS księży z Pelplina w dniu 20 października 1939 roku.

W „LID” — sonda, tym razem na temat „Czy prasa ustąpi telewizji?”. Wniosek jest jednoznaczny: o ustąpieniu przez prasę telewizji mowy być nie może. Jednak w miarę rozwoju i telewizji, i prasy — sporo pozostaje do usprawnienia i w jednej, i w drugiej.

W „LITERATURZE” — Na stronicy zatytułowanej „Poeci poznajemy” wiersze Lucji Danielewskiej, Marka Kosmidra i Tomasza Rzępy.

W „TYGODNIKU KULTURALNYM” — Marek Rożycki w artykule „X Muza w krajoznawstwie i w sztuce” podejmuje kwestię upowszechniania sztuki filmowej w wsi. Punktem wyjścia jest ogra-

niczenie mieszkańcom wsi dostępu do kultury filmowej z powodu likwidacji w minionych 12 latach 130 stacjonarnych kin wiejskich (pozostało tylko 665). Zdaniem autora kino wiejskie może być zastąpione przez objazdowe, w którym nakłady na pozyskanie i obsłużenie widza są dwa i pół raza niższe. Jednak kino ruchome musi przyciągać bardziej atrakcyjne, niż dotychczas formy działania, przy czym chodzi tu zarówno o wygląd sali, w których wyświetla się filmy, jak i o doskonałe formy usług filmowej pod względem programowym, technicznym i organizacyjnym.

W „KULTURZE” — Wiesław Gornicki polemizuje z poglądami Stefana Kislewskiego, który nie szczędną piórą, by drukować na granicy osobliwe „koresponden-

cje z Polski”. Autor kończy swoje wywody zatytułowane „Dziwny świat Stefana Kislewskiego” stwierdzeniem: — „Chyba już dość tej uzurpacji. Zanim się nadejdzie prawa do wydawania sądów moralnych o ludziach, którzy coś tutaj robią i włożyli w ten kraj jakąś część swego życia, trzeba najpierw dowiedzieć się o ich życiu w kraju, w którym ci ludzie żyją.

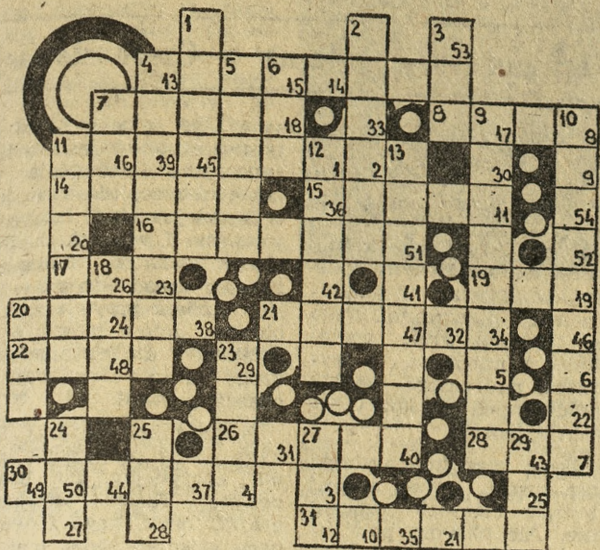
W „ZA WOLNOŚĆ I LUD” — Adam Zarzycki w korespondencji z Leszna przedstawia działacza i śpiewaków tamtejszego chóru „Zbawidowiec”.

W „KOBIECIE I ŻYCIU” — doktor Tyburcjusz Tyblewski z Instytutu Medycyny Społecznej Akademii Medycznej we Wrocławiu w wywiadzie na zamówienie mówi o „Zdrożeniu, zawiści i edukacji uczuciowej”. Na pytanie, jak uwolnić się od zdrożności i zawiści, lekarz ten daje taką receptę: — Człowiek, który uświadomił sobie, że cudzą złościwość może być dla niego życiowym oparciem, będzie próbował się jej wyrzucić, oczekując, że jego postawa wywoła z kolei podobny efekt u innych ludzi.

LEKTOR

Bądźmy zdrowi

KRZYŻÓWKA nr 18



Poziomo: 4 — wraca w tytule filmu, 7 — ziemniaki dla spiewaka w klatce, 8 — to samo co 7 poziomo dla drobnowstojów, 11 — kolega skrzywiec, 14 — pierwiastek chemiczny o liczbie atomowej 65, 15 — jezioro w Finlandii, 16 — filozof z Cyreny, uczeń Sokratesa, 17 — as, 19 — gatunek wierzby, 20 — kolega gitar, 21 — dawniejsza sypialnia, 22 — z Zielonego Wzgórza, 26 — rajske jabłuszko, 28 — krzyżówkowe piwo, 30 — można ją mieć na co, 31 — subtelna różnica.

Pionowo: 1 — uroda, 2 — w niektórych zakładach pracy są aż trzy, 3 — kraj ze stanami, 4 — bujna, 5 — na śnieg lub wode, 6 — „Ban, ...My lub... On, 7 — kolega kanarka, 9 — dół po wybranej glinie, zwykłe napełniany wodą, 10 — miejscowość słynna ze zwycięstwa wojsk powstańczych pod wodzą T. Kościuszki 4 kwietnia 1794 roku, 11 — bez pieczęstwa, 12 — miasto w Macedonii, 13 — rozbiocze (z

biologią), 18 — nazwa jednego z zespołów motocyklowych, 20 — nie jeden w karnawale, 23 — po kiljance, 24 — znany z badań nad elektrycznością, 25 — imieninowa liczba, 27 — powyżej kolana, 29 — nie gar nie się do pracy.

Litere z krótkie ponumerowane w prawym dolnym rogu, czytane w kolejności od 1 do 54 tworzą ostateczne rozwiązanie zadania.

Opr. Władysław Firlik

Na rozwiązanie niniejszej krzyżówki — przesłane wyłącznie na kartkach pocztowych z dopiskiem „Krzyżówka nr 18” — czekamy do piątku, 25 maja br. Wśród czytelników, którzy nadesłali prawidłowo brzmiące hasło rozlosujemy 5 książek po 100 zł, ufundowanych przez Społeczny Komitet Walki z Gruźlicą i Chorobami Płuc w Poznaniu. Nasz adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1074, kod 60-959 Poznań.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 16

Wirowo: skunks, brzuch, szkrab, schron, chrzan, strach, szorn, brzask.

W wyniku losowań nagrody w postaci książek otrzymują: Krzysztof Helian, Poznań; Maria Czeszak, Poznań; Stefan Schoen, Czarnków.

Nagrody wysła pocztą Wielkopolska Księgarnia, Wysyłkowa.

NA EKRAKACH

KIN

„Wierna żona” — film produkcji francuskiej, reżyseria — Roger Vadim. Jest pewien typ filmów, o których z góry wiadomo, że będą się cieszyły powodzeniem u publiczności. Filmów, gdzie wątek romansowy podany jest w atrakcyjnej, dzisiejszej oprawie, z ostrymi elementami erotyzmu, a całość kończy się smutno, najlepiej — śmiercią jednego z kochanków.

W filmie Vadima umierają oboje bohaterzy. Ona, bo się przeziębiła, rozpaczając i tęskniąc

na deszczu i wicherze za ukochanym, on — bo zostaje śmiertelnie ranny w pojedynku. Tyle że pojedynek toczy z narzeczoną nieletniej dziewczyny, którą — w filmie pokazane jest to dosyć szczegółowo — mu uwiódł. „Wierna żona” pełna jest zresztą podstępów, zdrad i rozwiązłości uczuciowej. Rzecz dzieje się we Francji roku 1825, a jedyną cnotą moralną arystokracji jest tu — inteligencja.

„Wierną kochankę, opuszczającą dla wielkiej, nowej miłości męża gra sama Sylvia Kristel, piękna i powabna bohaterka słynnej „Emmanuelle”. Tu w „Wierną żonę”, w przeciwieństwie do tamtego filmu, jest nader cnota liwa.

Film Vadima pozbawiony jest głębszych wartości intelektualnych. Skonstruowany jest jednak dobrze. (bran)

Dzisiaj publikujemy kolejną humoreskę spośród wyróżnionych w konkursie „Głos Wielkopolski” pod hasłem „Z życia wzięte”.

Wakacje. Trochę trudni i wysiłku — wszystko przy gotowane do podróży. Jeździmy — jak postanowiliśmy wcześniej — do Warny. Wspomniała plaża, słońce, klimat — wszystko to potrzebne dziecku, które niedomaga. Jeszcze tyko bilety i już jedziemy. Kolej nigdy nie zwodzi, gdy się ma bilety, miejsca leżące czy sypialne. Do Biura Podróży!

Pięć minut po ósmej wchodzi do Biura Podróży. Wspomina kolorowe afisze zachęcające, klientów spora gromadka, ale cóż to jest przy obecnej, światowej organizacji pracy o partej na najnowszych zdobyczach i doświadczeniach. Kolej nie ma, wszyscy siedzą rozparci w niskich, wygodnych fotelach, niektórzy drzemia, inni czytają.

Kogo tu zapytać? Jedyna mała koleśka przy kasie sprządać znaczki nie wchodzi w rachubę. Chyba tamta pani.

— Proszę pani — czy otrzymam bilety do Warny?

— Niestety, tutaj jest kasa dewizowa, mogę jedynie zamienić pana dolary na złote.

— Och, przepraszam.

Przecież jest informacja! Miła, powiedziałabym szczególnie charakterystycznie, trochę niepokojąca, niebrzydka pani wyjrzała, że pociąg odchodzi o 22.25 z Warszawy a będzie na miejscu o 10.19. Byłoby to szybko, gdyby nie fakt, że trzeba do tego wyjaśnienia dodać jedną dobę. Ale drobiazgi.

— Do Warny załatwia tamta pani.

Patrzę, rzeczywiście. Tała

Z życia wzięte

Biuro podróży „URWIS”

pociągająca, sympatyczna twarzyczka, okolona pięknymi lokami. Że też ja tej osobki wcześniej nie zauważyłem. Mo że dlatego, że pochylona nisko nad płytą swojego stanowiska pracownicę zapisywała kartki biletów, spinała je okładką i ukladala na maleńki stosik. Nie miałem odwagi odezwać się do zapracowanej, ale wykorzystalem moment, gdy na chwileczkę oderwała długopis od blankietu.

— Najmocniej panią przepraszam. Czy u pani dostanę bilety do Warny na pierwszego sierpnia?

Podniosła głowę i wtedy ujrzałem gorące wypieki na jej policzkach i piękne oczy. Żal mi nie jakiś ogarnął. Rzuciłem okiem na sąsiednie stanowiska pracy. Były puste. A w fotelach drzemali klienci.

— Owszem, ale czy ma pan numerki?

— Jaki numerki? — zapytałem.

Proszę pana, rano o ósmej wydajemy klientom 40 numerków. Kto go nie posiada nie będzie załatwiony, bo nie zdążył. Poza tym na ten termin może pan zgłosić się dopiero jutro, bo maksymalne wyprzedzenie rezerwacji wynosi nie miesiąc a 30 dni, bo przecież lipiec ma 31 dni.

— To ci ścisłość — pomyślałem.

Dowiedziałem się o numerkach, więc jako lojalny obywatel postanowiłem zdobyć numerki, jutro rano o ósmej. No tak, a co z pracą? Zwalniać się? Wybawiła mnie z kłopotu babcia, która powiedziała: I tak ustaję o 5.15 codziennie,

to chyba pojedę po ten numerki sama. Spałem smacznie a babcia poszła wczesnym rankiem ustawić się w kolejkę — bo kobieta to intuicyjnie wyczuwa, że bez ogonka numerku nie będzie. Umówiliśmy się, że zatelefonuje. Nie było telefonu — zaniepokojony pojechałem. Szczęśliwa siedziała na parapecie okna w Biurze Podróży i drzemała. — Dostałam szósty numerki rezerwowy, bez gwarancji załatwienia. Po ci — zitem, popytałem.

— Panie — nie dostaliśmy przydziału żadnych miejsc leżących ani sypialnych, a tym samym biletów na pierwszego sierpnia.

— To ja chcę na drugiego!

— W takim przypadku musi pan przyjść jutro, bo o miejscach na drugiego sierpnia do wiemy się jutro około godziny dziewiętej, po telefonie z Warszawy, o ile dostaniemy połączenie.

Następnego dnia byłem punktualnie o ósmej. Stał taki ogonek ludzi, że wydano 40 numerków normalnych i 20 rezerwowych. Ja byłem ewentualny 22 rezerwowy, ale nie dostałem kartki, a za mną inni. Ha! Ale tak się złożyło, że 20 numer dostała starsza pani z prowincji, która miała załatwić tylko do innego Oddziału, gdzie numerki były niepotrzebne. Widziałam moją głupią minę więc oddała mi kartkę. Ocho! Będę po południu chyba załatwiony. I zostałem załatwiony.

— Nie było i nie ma żadnego miejsca na drugiego sierpnia.

— To może na trzeciego?

— Ale to jutro trzeba przyjść od nowa.

Czwarty dzień. Dostałem karteczkę „R4” (nie mylić z „L4”). To też tylko rezerwa. Takśówa do roboty, pełen nadziei. Jednak ogarnęły mnie wątpliwości. Nie poszedłem do Biura Podróży. Zatelefonowałem do kierownika. Nie dostał znowu żadnego przydziału ani do Bułgarii ani do Rumunii. Warszawa nie przydzieliła. Piąty dzień — nic. Tylko numerki „R11”. Szósty dzień — po niedzialek — kartki z numerkiem nie dostałem. Było nas za dużo. Żal mi się zrobiło kierownika i pracowniczek, które nieba by przychyliły utrudzonemu człowiekowi, ale wpadłem w ponurą melancholię. Kto tu kpi z człowieka pracy? Zmęczony uciłem sobie po południową drzemkę.

I wtedy wszystko się wyjaśniło... Przeszedłem do Biura Podróży „Urwis”. Ledwo zdążyłem usiąść w fotelu, wynotowano moje nazwisko i wręczono gotowy bilet i nawet nie wiem, jak za niego zapłaciłem, bo niezwykle piękna pracownica z uśmiechem godnym pocatunku, życzyła mi miłego wyrocznika i w podarunku wręczyła piękne foldery oraz — „ś dewiz”. Ścisnąłem tę rączkę i nagle usłyszałem przez głośnik nagraną na taśmie melodię piosenki reklamowej: Podróżuj tylko z „Urwisem”, podróżuj w świat, po kres, usług służymy ci serwisem bo nad nim czuwa”. ...Zamazały się słowa.

Nagle strzyknęło mnie coś pod łopatką i obudziłem się. W garści trzymałem pięć kartek z numerkami z tego Biura Podróży na jutro. Byłem zadowolony z mojej drzemki, bo na stroiła mnie optymistycznie.

LEON MOCYDLARZ

miedzy WIERSZAMI

WIE CO TO ZNACZY...

Popularny gwiazdor filmowy USA Rock Hudson ożenił się na badania naukowe dotyczące zwalczania chorób serca 1/4 swego majątku — około 8 mln dolarów.

Warto dodać, że w listopadzie ubiegłego roku 53-letni Hudson przeszedł ciężki zawał serca.

WOLĄ MĘŻCZYZN?

Przyjmowanie przychodzących na świat dzieci, czyli akuszeria, była dotąd w Europie raczej domeną kobiet. W Holandii, gdzie wydano specjalny dekret pozwalający również mężczyznom na wykonywanie tego zawodu, pracuje już 10 akuszerów — mężczyzn.

Ciekawe, że właśnie tam gdzie oni działają, wzrosła ilość porodów w domach. Być może, że ciężarne kobiety mają większe zaufanie do mężczyzn...

SZCZĘŚCIARZ

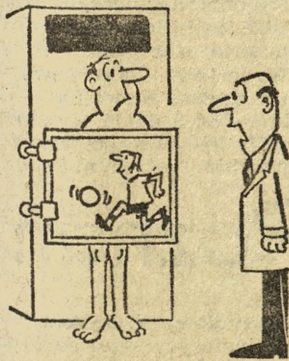
15-letni uczeń z Kopenhagi, po życzył od matki 1,5 dolara, aby zagrać w „Toto Lotka”. Miał nie bywałe szczęście, gdyż wygrał ponad 27 tys. dolarów.

Młodzieniec postanowił wygrać przeznaczyć na swoje studia, gdyż ubogich rodziców nie było na to stać.

„DZIKI ZACHÓD” W SĄDZIE

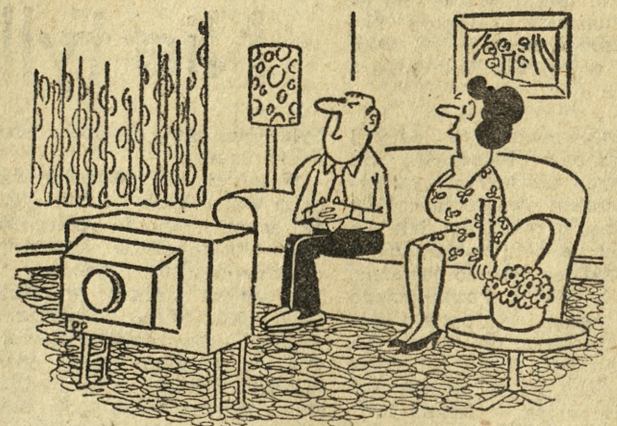
W Portland (USA) odbyła się przed miejscowym sądem rozprawa rozwodowa, która zakończyła się jak na „dzikim zachodzie”. Po ogłoszeniu wyroku, obciążającego winą męża, wyciągnął on pistolet i strzelił w kierunku żony. Zabił jednak nie ją, a jej adwokata, po czym usiłował popełnić samobójstwo, co jednak udało się ratować.

Przed telewizorem



— Wygląda na to, że ten rentgen jest znów zepsuty!

— To musi być przedpotopowy film, bo ona ma taką samą suknię jak ja...



— Bardzo to dziwne, że będąc daltonistą, od razu zauważyłeś, że kupiłam kolorowy telewizor...

— Czy ty, mój kochany, musisz przychodzić ze swoimi sprawami wysze podczas meczu piłkarskiego?



CAF — UPI



CAF — fot. Walczak

Na kanwie historii i kultury

Gniezno polszczyzną określane

PIATEK. Miasto to samo, znane od lat... Ale przecież — piękniejsze z dnia na dzień. Spod zdjętych co do piero rusztowań wabi urodą rozrzuć architektura początków wieku. Na wielu innych domach — dalsze rusztowania.

Jest popołudnie, słońce z tym blaskiem kładzie się na domach.

Przyjechałem do Gniezna na Dni Fredrowskie. Dzisiaj miejscowy teatr gra „Dwie bliźny”. I chociaż spektakl oglądam z uśmiechem, to przecież — dawno już nie słuchałem Fredry, tej jego — przepysznej polszczyzny...

Po spektaklu, gdy mam już wychodzić z teatru, z pustej sceny słyszę nagle „Winiary” — wazmość mi sukces! Dzisiaj moje zrekowiny? Co to? Na scenie młoda dziewczyna, młody mężczyzna. Dziewczyna właśnie kończy kwestię Cześnika z „Zemsty”. Widząc mnie, speszona tłumaczy: „Kolega ma egzamin wewnętrzy w teatrze, przygotowuje rolę Papkina, pomagam mu teraz grając Cześnika”. Magdalena Chilton, jedna z licznych tu adeptów sztuki teatralnej. „Je stem z Warszawy, w Gnieźnie znalazłam miejsce dla siebie, mam tutaj szansę zostać aktorką”.

SOBOTA. Wydział Kultury i Sztuki Urzędu Miejskiego w Gnieźnie. Kierownik — Walde mar Kiełbowski, historyk: — „Z Gnieznem, pierwszą stolicą Polski każdy Polak wiązał i wiąże pewne oczekiwania. W świadomości społeczeństwa polskiego nasze miasto to swe go rodzaju symbol jedności na rodowej Polaków. Nie jest więc rzeczą obojętną dla poczucia więzi z przeszłością i szacunku dla teraźniejszości, że w Gnieźnie winno się szczególnie pielegnować tradycje historyczne narodu”.

Mówi jeszcze o organizowanych tu imprezach historycznych i folklorystycznych. Pokazuje dokumentację. Zdjęcia — gnieźnianie grający pierwszych Słowian, dawnych mieszczan, wojsko polskie różnych epok.

„Budynek w podwórzu, z czerwonej cegły. Zza drzwi niosą się dźwięki fortepianu. Mija młody młodec ze skrzypcami, chyba większymi od niego. Szkoła muzyczna. Korytarz — pełen afiszów. Zapowiedzi: Gnieźnieński Chór Chłopców „Szpaki” wystąpi w Dniach Muzyki Organowej i Oratoryjnej w Łodzi — dyrygowany przez Wiesława Kisera wykona tam utwory F. Chopina, M. Karłowicza, K. Szymanowskiego, T. Szeligow

skiego, chór śpiewać będzie także na XII Koszalińskim Festiwalu Organowym. Anonsujące występy zagraniczne afisze na których „Szpaki” są niemieckimi „Die Store”, litewskimi „Varnenai”. Jest wiosna, zza okien szkoły nie się się śpiew, donośny śpiew ptaków Gniezna.

Panorama miasta — katedra, rzędy domów, kominy fabryk. A obok — pomnik Mieszka I, Bolesława Chrobrego.

Podwórzec przed liceum, przed częścią wystawową tego wspaniałego kompleksu. Mówi doktor Ludwik Przymusiński: „Będziemy mieli tu stałą wystawę; zorganizujemy ekspozycje monograficzne, przedstawiające ważne sprawy kultury narodowej”.

Ogromna sala wystawowa na piętrze. Pod ścianami — obrazy. Tabliczki z podpisami: „Nieokreślony malarz polski XIX wieku — Śmierć księcia Józefa Poniatowskiego”; Aleksander Sochaczewski — „Zakucie w kajdany”. Obrazy Chelmońskiego, Malczewskiego... Robotnicy wnoszą jakieś stelaże. Pani nadzorująca pracę — „To jest wystawa przeniesiona do Gniezna z Muzeum Narodowego w Warszawie... „Droga do niepodległości” taka będzie nazwa tej ekspozycji”.

A w podziemi — jeszcze trwa wystawa darów społeczeństwa polskiego na Fundusz Obrony Narodowej w latach 1936—1939. Relikwie polskie...

„Klub Międzynarodowej Prasy i Książki przy ulicy Chrobrego. Odbędzie się właśnie sesja fredrowska. Na sali — aktorzy, młodzież licealna, starsi, dystyngowani ludzie.

Kierująca od 15 lat klubem Maria Szczerkowska: — „Goszczą u nas wybitni twórcy — aktorzy, muzycy, plastycy, pisarze. Organizujemy koncerty, spotkania”.

Kronika klubu. Wpisy: „Robicie świetną robotę! Jak nie pokochać Gniezna, jego klubu, w którym pełno dobrych, mądrych, życzliwych i uśmiechniętych ludzi”. Fotografia — gaziennik uliczny trzymający w ręce „Głos Wielkopolski”, pierwszą polską gazetę. To zdjęcie z koncertu w klubie na 30-lecie „Głosu”.

„Biblioteka Publiczna miasta Gniezna. Zastępca dyrektora — Mieczysław Nadolski. Rozmawiamy o tutejszym środowisku twórczym. Przy bibliotece działa grupa literacka „Drzewo”, która współorganizuje Piaszowskie Lato Poezji. Czytam wiersz: „gdy nad wilgotną ziemią dym cichy pły-

nie, pytam się, czy chmura ptaków spłonie”. Nadolski: „Gniezno zyskuje teraz nową urodę. Mamy tu unikalnie zachowany zespół miejski z przełomu wieków”.

Wieczorem w teatrze — „Zemsta” Teatru Powszechnego z Warszawy. Drugie to przedstawienie tego dnia. Sala wypełniona do ostatniego miejsca. Wspaniała gra aktorów. Gdy Cześnik bierze od Dyndalskiego polską szablę i woła „Pani barska!... Dobrze mi się wysłużyła” — tamte polskie obrazy z gnieźnieńskiej wystawy wracają wspomnieniem. A potem tenże Cześnik — Bronisław Pawlik, gdy od Towarzystwa Miłośników miasta Gniezna otrzymuje dla swego teatru medal XII wieków Gniezna, mówi: „Jakże wspaniale się gra nam aktorom przed taką publicznością jak gnieźnieńska...”

NIEDZIELA. Na Dni Fredrowskie przyjechał Krzysztof S., krytyk z pisma „Scena”. Dawno już tu nie był, pokazuje mu teraz najświetniejsze zabytki miasta, gotycką polichromię kościoła św. Jana. Długo stoi my przed innym wspaniałym świadkiem dziejów — romańskimi Drzwiami Gnieźnieńskimi...

A potem już sam — idę do miejsc mi najbliższych. Gdzie w cichej, zagubionej w kwitnących sadach uliczce gnieźnieńskiej stoją niskie domy. Gdzie, gdy głowę wychylił ku górze, z drugiej strony jeziora zobaczysz nowe wieżowce osiedla Winiary.

Jeszcze — idę z teatrem do Żydowa, niedaleko Gniezna. Przed wejściem do sali widowiskowej tutejszego kombinatu PGR — duża grupa dzieciaków. Z bilecikami w ręku. Mówię, że przedstawienie będzie dopiero za półtorej godziny. „Wiemy, wiemy!” wołają. I — czekają nadal...

„Wieczorem — „Mąż i żona”, spektakl bydgoskiego teatru. Przedstawienie tradycyjne, ale grane dobrze. Spotkanie po spektaklu. Obok mnie siedzi Wincenty Stanisławski. Kieruje w teatrze działem ogólnym. „Pracuję tu od drugiego lutego 1946. Wie pan, Gniezno różne okresy przechodziło. Teraz — dużo się tu robi. A gdy my jedziemy z tymi przedstawieniami tam, gdzie na nas bardzo czekają; gdy widać, że w mieście na lepsze się stale zmienia — cieszy to mocno to cieszy człowieka”.

WŁODZIMIERZ BRANIECKI

Widok sprzedawcy sklepowego z wońniętym za ucho ołówkiem, po który sięgał co chwila dla notowania czyichś zakupów, z ciera się w pamięci starszych, a młodym nie jest znany — także dlatego, iż subiektyw niemal zupełnie zastąpiły ekspedientki, zwykle nie oszczędzając swego organu słuchu. Nawet takie sobie powiedzenie, jak „trzeba żyć z ołówkiem w ręku”, lansowane ongiś w naszej prasie, utraciło, z racji upowszechnienia się długopisów, swój dosłowny sens.

Takie i tym podobne refleksje towarzyszyły mi podczas odwiedzin w Czeskich Budziejowicach, szacownym mieście wielkością Kalisza, sławnym z piwa i koszar 91 pułku, w którym ponoć miał służyć dzielny wojak Szwajk, powołany do życia piórem Jaroslava Haszka. Ale powiedzcie coś takiego po przekroczeniu progów największej w Europie fabryki ki ołówków, tu właśnie — od stu trzydziestu lat — się mie szcące? Ograniczyłem wątpliwości do sformułowania pytania, czy producent nie uważa za konieczne dostosować swego programu wytwórczego do zmieniających się potrzeb. Odpowiedź brzmiała jasno i stanowczo: — Produkcja ołówków nadal wzrasta; „tradycyjnych” wytwarzamy dwa miliony rocznie; kupują je sto trzy kraje świata.

Inżynier Vlastislav Briza mówi o reprezentowanym przez siebie dziale wytwórczości z dużą znajomością rzeczy. Budziejowicki zakład przy ulicy generała Ludvika Svobody, zatrudniający 1200 ludzi, jest jednym z czterech w tym mieście; w ogóle „KOH—I—NOOR” (dawniej „Hardtmuth”) ma dziewięć wytwórni, w różnych ośrodkach Czechosłowacji, w których wyrabia się, oprócz ołówków, długopisy (podobne do naszych „Zenitów”, lecz starannie wykonane), kredki, pisaki, kalki do urządzeń powielaczy, taśmy do maszyn biurowych, rozmaite przybory szkolne z mas plastycznych, farby wodne, plakatowe i olejne, a nawet zabawki.

Akurat centrum Europy ogarnęła Wiosna Ludów, gdy Hardtmuth wykonywał ołówki w drewnie i założył ich wytwórnię w Czeskich Budziejowicach. Za czasów niepodległej Czechosłowacji, w okresie międzywojennym, budziejowicka fabryka sięgnęła po europejski prymat w rozmianach produkcji i utrzymuje go nadal. Takie renomowane zachodniemieckie firmy jak „Castell” albo „Faber” stanowią dla obecnego „KOH—I—NOORa” jedynie konkurencję jakościową, lecz nie ilościową.

Ołówek ołówkowi nierówny, służy on różnym celom i dla różnych przeznaczeń jest od biorców: pisze nim dziecko (w CSRS każdy uczeń w początkowym okresie musi pisać tylko ołówkiem), posługuje się nim rzemieślnik („KOH—I—NOOR” nadal wy-

Z ołówkiem w ręku

Korespondencja własna z Czechosłowacji

rabia zapomniane u nas ołówki z USA, albo z ZSRR: w tym przypadku jest to limba syberyjska — objaśnia Vlastislav Kubovac, człowiek, który w budziejowickiej fabryce zna wszystko i wszystkich. Rozkochny w swoim fachu techniku, od czasu do czasu daje się ponieść przywiązaniu do ołówka, gotów mówić o jego zaletach i uniwersalności jak długo na to cierpliwość smaczka pozwoli.

Poznaję kolejne fazy fabrykacji — od przyziemia zakładu poczynając. Tu bowiem powstają rdzenie ołówków, z grafitu mieszanego z określonego gatunku sadzą oraz gliną. Przerabia się tę mieszaninę nieczym ciasto, by później wytłoczyć z niej długie prętki o różnej grubości, przypominające wyglądem druty. Przesuwane na taśmie — suszą się, a następnie przenoszone są do wypalarni. W pojemnikach z piaskiem przebywają ołówkowe rdzenie sześć godzin w kilkusetstopniowej temperaturze. Proces ich wytwarzania kończy się nasyceniem preparatem sprawiającym, iż ołówkiem będzie się dobrze i wyraźnie pisać.

W innej hali, też nie nazbyt przestronnej, maszyna nacina niewielkie deseczki cedrowego drewna, łożbi rowki, umieszcza w nich przykrojone na stosowną długość rdzenie, aż u końca pomyslowo obmyślnego urządzenia wypadają gotowe, w stanie surowym, ołówki — okrągłe i sześciokątne. Przenosi się je następnie do lakierni. Tutaj drewniane pałeczki otrzymują najpierw podkład z farby, by potem przejść ośmiokrotnie (!) przez taśmę malującą. Dodatkowo może wchodzić w grę umieszczenie ich w maszynę prasującą napisy lub obrazki; konieczne wówczas się staje dodatkowe lakierowanie. A potem mniej więcej 60 procent tej produkcji rozpływa się po świecie, drobna część zaskakując także o Polskę.

Źródło osiągnąć ludzi z „KOH—I—NOORa” stanowią: wieloletnia tradycja, produkcja, wciąż doskonała technologia, dotrzymująca kroku światowemu postępowi oraz stabilność zatrudnienia. Tu, w Czeskich Budziejowicach, w głównym zakładzie kombinatu, pracują prawnukowie pierwszych „ołówkarzy”. Nie mała rolę gra też rzutkość ekipy kierowniczej; z jej inicjatyw doszło do wybudowania, przy ważnym współudziale „KOH—I—NOORa”, fabryki ołówków na Kubie; doprowadzono do konstruowania we własnym zakresie niektórych maszyn o unikatowym charakterze. Dodajmy, że dorobek fabryki, firmującej wyroby imieniem jednego z najsławniejszych brylantów świata, jest w dużej mierze zasługą kobiet: to one stanowią cztery piąte załogi.

Dobry ołówek wymaga dobrego grafitu i dobrego drewna. Grafit sprowadzamy z Cejlonu, RFN, trochę mamy krajowego, a drewno, czyli cedr kalifornijski, importuje-

WIESŁAW PORZYCKI



40 rocznica agresji III Rzeszy na Polskę i 35-lecie wiel-

kiego przełomu w naszych dziejach, jakim było powstanie Polski Ludowej, składają do refleksji nad najnowszymi dziejami państwa i narodu. „Głos Wielkopolski” od lat wiele miejsca poświęca okupacji publikując wspomnienia uczestników ruchu oporu, fragmenty opracowań i syntez do-

konywanych przez historyków, recenzje wydawnictw z tego kręgu tematycznego.

W cyklu „Wielkopolska walcząca” przypominamy udział mieszkańców naszego regionu w walce na różnych frontach o wolność i nową Polskę. Pragniemy przywołać

wspomnienia z tamtych lat, przypomnieć o dokumentach, które dotychczas nie zostały wykorzystane. Spisane, sfotografowane lub w oryginale przysłane do redakcji zostaną przekazane historykom i muzeom, wzbogacając wiedzę o najbardziej tragicznym okresie w naszych dziejach.

nych oddziałów Obrony Narodowej i Straży Obywatelskiej pod dowództwem porucznika Jana Lapisa (wspieranych przez młodzież harcerską i polską z Gniezna) z nadciągającymi oddziałami regularnych wojsk niemieckich trwała dwa dni (8—9 września). Obrońcy Klecka dokazywali cudów odwagi i wytrwałości. Silny o strzał Polaków uderzył natarcie i zmusił niemieckie dowództwo do zmiany

nia. Wódz stawiali czoła hitlerowskim kolumnom mieszkający Inowrocławia. Do złamania ich oporu musieli wojska niemieckie użyć ognia artyleryjskiego. Silnym rejonem samobrony ludności przed na władza hitlerowska było Trze meszno oraz pobliskie wieś Wydoszowo, Kruchowa, Jastrzębowa, Niewolna i inne, które od 9 do 11 września toczyły krwawe potyczki z niemieckimi patrolami i oddziałami

Wódki Poznańskiego w przypadku wojny z Rzeszą Niemiecka były w 1939 wręcz złe. Decydowało o tym strategiczno — geograficzne położenie Wielkopolski, co rzystne pozycje wyjściowe niemieckiego uderzenia oraz defensywne nastawienie polskiego planu obrony tej części kraju.

Z punktu widzenia potencjału wojennego mógł teren Poznańskiego odgrywać niebagatelną rolę. Zamieszkały przez około 2,5 miliona ludności miał duże możliwości mobilizacyjne. Istniało tu kilkadziesiąt wielkich jednostek wojskowych składających się z doborowego i bitnego żołnierza, dobra sieć komunikacyjna, ułatwiająca ruchy wojsk, dobre zaplecze rochy-

ne i sprawnie utrzymany system fortyfikacyjny, co było istotne w wypadku dłuższych walk pozycyjnych. Wszystko to miało jednak także ujemne strony — Wielkopolska wchodziła przed wojną głębokim klinem w głąb terytorium Rzeszy, co narażało duże siły armii polskiej na niechybne oskrzydlenie i odcięcie od reszty kraju. Poza tym sąsiedztwo z Rzeszą dawało nieprzyjacielowi przewagę w działaniach z powietrza. Wobec tych faktów operacyjny plan polskiej obrony nie przewidywał żadnych wysiłków w celu trwałego utrzymania obszaru Wielkopolski na wypadek wojny, z góry zakładając konieczność opuszczenia tego terenu — ewakuację wojsk oraz ich dystrybucję na wschodnich rubieżach Wiel-

kopolski, mniej więcej na linii: Kruszwica — Gopło — kanał Morzyński — rzeka Warta w rejonie Koła i Turku.

Konsekwencje tych decyzji Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych okazały się zarówno z punktu widzenia całości kampanii wrześniowej, jak i ze względu na bieg wydarzeń w Wielkopolsce, bardzo poważne. Uczyniły one z Poznańskiego obszar zgola bezbronny i słojący całkowicie otworem dla nacierających wojsk hitlerowskich. Zaś grupa operacyjna polskich wojsk — Armia Poznań — utworzona w większości z pułków, jednostek bojowych i ludzi zmobilizowanych z obszaru Wielkopolski, rozkazem Naczelnego Wodza

była zmuszona opuścić teren Poznańskiego.

W takich oto skomplikowanych warunkach i dramatycznej scenarii wiodło społeczeństwo Wielkopolskie zmagania z hitlerowskim najeźdźcą w tragicznych dniach września 1939 roku. Mimo zaskoczenia wojną i grozy położenia, wola walki z wrogiem była powszechna. Wśród licznych odruchów bohaterstwa i odwagi walczyli z wrogiem przez ludność cywilną na pierwszym miejscu trzeba wymienić działania w Klecku. Nierówna walka spontanicznie zorganizowa-

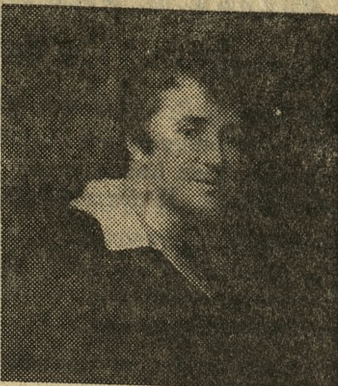
kierunku uderzenia. Wzorem Klecka poszli mieszkańcy wsi Jankowo, Obora, Żydowo i kilkadziesiąt innych miejscowości powiatu gnieźnieńskiego. Odważnie bronili wolności Mogilno (9—11 września), odpierając z pomocą stuosobowego oddziału Straży Obywatelskiej pod dowództwem porucznika Kazimierza Nowickiego próby opanowania miasta przez dywersantów niemieckich i — potem — regularne siły Wehrmachtu, ulegając przeciwnikowi dopiero po dwugodzinnej bitwie z przeważającymi siłami wroga. 6 wrześ-

Nie tylko Armia Poznań

PLASTYKA

Sztuka autoportretu

W Muzeum Narodowym w Poznaniu została przygotowana staraniem sławnej Gali Trietnikowskiej z Moskwy, szeroko zakrojona wystawa problemowa „Autoportret w sztuce rosyjskiej i radzieckiej”. Osiemdziesiąt, znanych nam dotąd tylko z reprodukcji, płócien rosyjskich i radzieckich malarzy, od końca XVIII wieku aż po czasy współczesne, ilustruje jak przez epoki i dziesięciolecia, zmieniała się rola i funkcja malarstwa autoportretu. Pozwala wniknąć nie tylko w technikę i warsztat poszczególnych artystów, ale i poznać ich indywidualne piętno, cechy fizyczne, osobowość.



Na zdjęciu: „Autoportret” S. S. Szczukina.

Wystawę otwierają klasycyzujące, typowe dla sztuki przełomu XVIII i XIX wieku, portrety Brułłowa, Bugajewskiego, Szczedra, Szczukina, ujmujące nas elegancją formy, kulturą, warsztatem. Z punktu widzenia dalszego rozwoju sztuki realizmu

największe zainteresowanie budzi jednak na tej wystawie twórczość rosyjskich „Pieredwiżników” i oczywiście najbardziej znanego spośród nich sławnego Ilii Repina.

Właśnie „Pieredwiżnikom” przypadło bowiem w udziale wytyczyć program, rosyjskiego z gruntu realistycznego i tematycznego malarstwa, do którego tradycji zdaje się dziś jeszcze nawiązywać wielu współczesnych artystów. Rzecz charakterystyczna, w malowanych przez „Pieredwiżników” obrazach nie dostrzegamy programowych cech owego realizmu. Autoportret zawsze bowiem był tym najbardziej bezpośrednim i intymnym, kameralnym zapisem, próbą poznania samego siebie, utrwalenia własnego oblicza. Kiedy jednak stajemy przed płótnami Gierasimowa, Juona czy Wiljamsa, możemy przekonać się, jak głębokie są związki współczesnego radzieckiego malarstwa z tradycjami starego rosyjskiego realizmu. W sposób interesujący, chociaż z konieczności bardzo skrótowy, prezentowana jest na tej wystawie sztuka przełomu XIX i XX wieku. W pamięci widzów pozo-

staje tutaj przede wszystkim chyba niezwykle sugestywny i ekspresyjny autoportret Ilii Maszkowa.

Główny ciężar ekspozycji spoczywa oczywiście na współczesnym malarstwie. Autoportret w twórczości młodych radzieckich malarzy zdaje się pełnić inną już nieco funkcję i rolę. Nie tyle dokumentacyjną (w końcu „zaśpiewał” on przecież kiedyś, gdy jej jeszcze nie było, fotografię), co introwersyjną, autopoiznawczą. Młodzi malarze nie malują więc już siebie z paletą w dłoni we własnej pracowni. Uciekają w plener, pokazują się nie z dziećmi, z kolegami, z rodziną. Dwa autoportrety wydały mi się szczególnie interesujące. Pokazany poprzez odbicie lustrowane autoportret Lubow Rieszelnikowej, w którym jest klimat i intymne ciepło domu, a także oglądane przez otwarte okno, pełnego bawiących się dzieci, podwórka oraz świetnie postawiony malarsko autoportret z piecem, Nikołaja Jeryszewa.

OLGIERD BŁĄŻEWICZ

Do najcenniejszych arcydzieł klasycznej literatury światowej należy starogruziński poemat Szoty Rustaweli „Witajcie w tygrysięj skórze”, znany u nas z przekładu Jerzego Zagórskiego (2 wydanie) i wystawiony na scenie Teatru Rapsodycznego w Krakowie. Pełny tekst, zresztą częściowo skrócony przez Zagórskiego, go częściowo streszczony i tylko w części przełożony wierszem, mógł być niezbyt dostępny dla młodego czytelnika. I właśnie dla niego zaadaptował tekst na podstawie rosyjskiego opracowania I. Zabłockiego — Igor Sikirycki, w całości wierszem, uprzedniając przez to wspaniały ten poemat o wielkiej miłości autora do gruzińskiej królowej, miłości i przyjaźni silniejszej nad wszystko. Wydany przez „Naszą Księgarnię”, w opracowaniu graficznym Andrzeja Heidricha, ozdobiony reprodukcjami starogruzińskich miniatur, stanowi cacko edytorskie. Akcja dzieje się na przełomie XI i XII wieku, ukazując mnóstwo realiów, zwyczajów i wierzeń ówczesnego czasu.

Bardzo wysoko oceniam z uwagi na treść książkę Bogdana Bartnikowskiego — „Dzieciństwo w pasiakach”. Książkę można by traktować jako pisaną dla dorosłych. Na pewno, ale wydaje mi się, że zwłaszcza nieco dojrzała młodzież, doskonale oddająca klimat walki, gdzie udział kilkunastoletnich chłopców wcale nie był rzadkością, spo- ro fikcyjnych uproszczeń, jak te kawalerskie harce, jak historia z porwanym samolotem, ale wszystko to doskonale pomaga dramatyzacji wydarzeń, a biorąc rzecz generalnie, świetnie oddaje prawdę

z życia do 14 lat. Dzieciaki traktowane jako „mędrcy” króliki doświadczalne, dzieciaki harujące tak jak dorośli, dzieciaki, które zapomniały uśmiechu, które otaczały wokoło krąg straszliwych zbrodni, a świat ograniaczał się do kręgu zamkniętego obozowymi drutami. Dorośli więźniowie w miarę możliwości starali się dzieciom pomagać, chronić je, dokar-

wać klimat tamtego czasu. Właśnie ten klimat jest ważny, autentyczność atmosfery, postaw, woli walki. Powieść jest napisana nader żywo, akcja jest niesłychanie wartka, a poza tym podkreśla w przeciwstawieniu do bestialstwa hitlerowców morale polskiego żołnierza podziemia. Ciekawe zjawisko, jak wszyscy, młodszy i starsi, lubimy opowieści o zwierzętach.

Z książką na ty

„Nasza Księgarnia” dla młodych

mieć, ale jakże ich możliwości były małe, jak utrudnione każde działanie... Jest to książka, przeobrażająca prawdziwą, wydaje mi się, iż należało by postarać się, aby wydana została w tłumaczeniu na wiele języków. O młodych bojowcach, włączonych w oddziały partyzantów, działających w konspiracji, walczących w Kampinosie, w Lubelskim na Zamojszczyźnie, wreszcie broniących w Powstaniu Starego Miasta w Warszawie, pisze w nader zgrabnie skonstruowanej powieści „Karabin i granat” Zdzisław Umiński. Jest w tej opowieści, doskonale oddającej klimat walki, gdzie udział kilkunastoletnich chłopców wcale nie był rzadkością, sporo fikcyjnych uproszczeń, jak te kawalerskie harce, jak historia z porwanym samolotem, ale wszystko to doskonale pomaga dramatyzacji wydarzeń, a biorąc rzecz generalnie, świetnie oddaje prawdę

Wszystkim amatorom tego rodzaju opowieści polecam świetną książkę pisarki angielskiej Molly Barkett — „Lato borsuka” (przekład Andrzeja Nowickiego, ilustracje Marii Orłowskiej-Gabryś). Jest to opowieść o ukochanym, choć niesfornym borsuku, wychowanym przez ludzi od młodości, od kamienia mlekiem pęsetką, borsuka, który ogromnie potem wyrósł, stał się dla ludzi, a zwłaszcza kochającego go chłopaka (cała rodzina zresztą szalała po prostu za zwierzętami, zabierała ranne, chore, karmiła je, leczyła, potem znów wypuszczając na wolność), przeżywał niesamowite przygody, czuł się panem w domu swych gospodarzy, przyjaźnił się z suką, miewał różne tarapaty, aż... Ale o tym czytelnik dowie się już sam z lektury. Uroczej, przyciągającej, pełnej pogody i uśmiechu. A oto inna książka z tego samego zakresu, powieść Wła-

dimira Żeleznikowa — „Każdy marzy o psie” (przekład Marty Okołów-Podhorskiej). Z tym, że pies, mały Kit, jest tu tylko pewnym symbolem, a występuje w akcji na dalekim planie. Jest to bardzo zwięzła i szczerze napisana opowieść o grupie młodych ludzi, uczniów jednej z moskiewskich szkół. Opowieść o przyjaźni, młodocianych sympatiach, ale zwłaszcza o kształtowaniu postaw w zwyczajnym, szkolnym i pozaszkolnym życiu. Od koleżeńskości, lojalności, po umiejętność właściwego spojrzenia na szersze sprawy. Nie ma w tej książce wielkich słów, nie ma szablonów.

Na zakończenie dzisiejszego przeglądu wydawnictw „Naszej Księgarni”, trzeba zaanonsować ukazanie się w pięknym, jednolitym, jak cała seria „Laureatów Listy Honorowej H. Ch. Andersena”, głośnej powieści Ireny Jurgiełewiczowej — „Ten obcy”. Podkreślić trzeba, że na tej liście znajdują się wybierane przez międzynarodowe gremium najlepsze książki dla dzieci i młodzieży, jakie ukazywały się na świecie, i że już pięciu polskich pisarzy znalazło się w tej honorowej kolekcji. Niedawno ukazała się tam pozycja W. Żukrowskiego, a jeszcze przedtem Z. Nienackiego i H. Ożogowskiej.

A'propos Zbigniewa Nienackiego. Brak miejsca nie pozwala mi już powiedzieć o tej książce nieco szerzej, więc tylko anonsuję, by „Pan Samochodzik złota rękawica” nie zginął w międzyczasie z półek księgarskich.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

OPINIE POLEMIKI ODPOWIEDZI

CZEGO IM BRAK?

Oglądałem przebieg pochodu 1-majowego, stojąc niedaleko budynku auli uniwersyteckiej i zauważyłem, że niektórzy mężczyźni nie zdjęli nakrycia z głowy, kiedy grano „Jeszcze Polska nie zginęła”. Czy to brak patriotyzmu? Czy brak wychowania obywatelskiego? (1435)

JAN S. — Poznań

A MOŻE ŻETONY?

Dotyczy artykułu „Młuczące telefony” („Głos” z 17. 4. br.). Sama, mieszkając w Poznaniu na Jeżycach, muszę nieraz, chcąc się z kimś połączyć telefonicznie, przemaszerować od automatu do automatu, aż do Urzędu Pocztowego. Niektóre młuczą w ogóle, inne mają „wybraną kasę” wraz z całym urządzeniem, stając się bezużyteczną skrzynką blaszaną. Czy Urząd Wojewódzki Telekomunikacyjny nie uniknąłby skutków takiego zlodziejstwa czy wandalizmu, gdyby przerobił istniejące automaty w taki sposób, by zamiast złotych monet, na było wrzucać metalowe żetony kupowane w urzędach pocztowych i kioskach. Złodzieje, nie mogąc wykraść żetonów, przestaliby po prostu wykraść kasy aparatów. Zaoszczędziłoby to dużych wydatków na wciąż nowe automaty. (1443)

R. A. TYŃSKA — Poznań

OBYŚMY SIĘ NIE POZBYLI

Z zainteresowaniem przeczytałem artykuł w „Głosie” z 5 maja, zatytułowany „Trochę pretensji pod adresem... własnym”, którego autor — wykazując na faktach i konkretnych przykładach kulturową pozycję Poznania — stwierdza, że za mało o tych niezaprzeczalnych osiągnięciach wie się, mówi i pisze w kraju. Kładąc winę za to na karb tak typowo poznańskich cech, jak niechęć do chwalebnia się, do reklamowania i skromność, autor stawia za tym stwierdzeniem znak zapytania. Zachęca to do dyskusji, a więc postanowiłem wypowiedzieć swoje na ten temat zdanie.

Przed wszystkim uważam, że cechy o których mowa, dotyczą w ogóle Wielkopolan, a także Pomorzan i Ślązaków, czyli mieszkańców tych dzielnic, które znajdowały się pod zaborem pruskim. Walka z prusacką bezwzględnością, ciężkie ekonomiczne warunki, konieczność polegania tylko na sobie i to przez półtora wieku, zaważyły na mentalności i charakterze także późniejszych pokoleń. A nawet poprzez asymilację i związki rodzinne cech tych nabyli przybysze z pozostałych zaborów, którzy po pierwszej wojnie osiedlili się na ziemiach byłego zaboru pruskiego (pochodzą z takiej właśnie rodziny).

To nas (bo uważam się za rodowitego Wielkopolanina) wyróżnia i jest często z szacunkiem i uznaniem podkreślane także w przemówieniach i oficjalnych oświadczeniach przedstawicieli najwyższych czynników partyjnych i rządowych. Także mówię o tym (co zresztą nadmieniał autor artykułu), sekretarz KC — Zygmunt Łukasiewicz, oceniając kulturalny dorobek Poznania. Moim zdaniem zatem nie tylko nie szkodzi, że unikamy reklamowania i że cechuje nas skromność, ale przeciwnie, obyśmy się nigdy nie pozbyli tych właśnie swych cech dla Wielkopolan właściwości charakteru. Reklamowania bowiem mamy w kraju... dużo za wiele. (1419)

BRUNON K. — Szwarzędz

BŁĘDY NA PLANIE

Posiadam plan miasta Poznania, wydany przez Państwowe Przedsiębiorstwo Wydawnictw Kartograficznych w Warszawie w 1973 roku. Uwidocznione na nim w dzielnicy Jeżyce — ulice Złota i Swojska kończą się na ul. Radosnej. Tymczasem od wielu już lat obie te uliczki dochodzą do ul. Piętniej. Błędu tego widocznie nikt nie prostował, skoro na późniejszym o cztery lata wydaniu wspomnianego planu z 1977 roku również figuruje. Co na to biuro poznańskiego geodety? (1437)

E. C. — Poznań

RUCH JAK NA ULICY

Zwracam się z gorącą prośbą o pomoc i interwencję. Od pewnego czasu można zauważyć na niektórych ulicach ementarza junikowskiego w Poznaniu pojazdy (które wiozą płyty na budowę pomników), jak i samochody osobowe, prywatne. Tych ostatnich bardzo dużo. Jeżdżą też ludzie motocyklami i rowerami. Proszę powiedzieć tam, gdzie trzeba, że to nie goście ale ementarz, który powinien być uszanowany chociaż względną ciszą. Trudno jest mówić o bezpieczeństwie ludzi, jak i trwałości pomników (ciągłe wstrząsy). Poza tym pedałując samochody, motocykle itp. powodują tumanny kurz. Dlaczego kamieniarze, stawiający pomniki w drugiej połowie ementarza, nie jeżdżą dalej wejściem przy kaplicy? Z uwagi na powiększający się ementarz można by i na końcu ementarza zrobić wjazd dla samochodów roboczych. Natomiast samochodom osobowym prywatnym i motorom zabronić w ogóle wjazdu na ementarz. (1291)

CECYLIA DUTKIEWICZ — Poznań

DLA KONSERWACJI NADZIENIA

W nawiązaniu do listu („Głos” z 21. IV) pt. „Dla dzieci, więc ze... spirytusem?” Zakłady Przemysłu Cukierniczego „Gopłana” uprzejmie wyjaśniają, że produkowane przez nas czekolady nadziewane, nie są wyrobami, przeznaczonymi wyłącznie dla dzieci, nigdzie tego nie deklarujemy, a słodczyce spożywają także dorośli. Podajemy w składzie surowcowym, że do produkcji danego wyrobu używa się spirytusu m.in. również dlatego, aby dorośli mogli ewtl. wyrobić takiego dzieciora nie kupić. Produkujemy cały szereg wyrobów, które nie zawierają alkoholu, a (...) zawartość alkoholu jako środka konserwującego w czekoladach nadziewanych jest naprawdę minimalna.

Zakłady nasze znaczną część czekolad nadziewanych pakują w etykiety ze zmienioną szatą graficzną tak, aby opakowanie nie sugerowało, że wyrób jest przeznaczony głównie dla dzieci. Jednak jesteśmy zmuszeni zużyć zapas posiadanych etykietek z litografią lalki. (723)

mgr MIRON ELLMANN dyrektor

Wielkopolski odegrała obywatelska inicjatywa i samorządność mieszkańców tej ziemi. Wobec ucieczki władz, unięromienia życia gospodarczego i masowej ewakuacji powołowano wszędzie komitety obywatelskie, ośrodki pomocy społecznej, punkty opiekuńcze, schroniska dla bezdomnych. Zabezpieczano ład i porządek, podtrzymywano produkcję i dystrybucję żywności oraz zapewniano sprawne funkcjonowanie elektrowni i wodociągów. Wielka ofiarność działaczy PCK, harcerstwa, kobiet, duchowieństwa, zmniejszała cierpienia ludzi rzuconych na pastwę wojny, panikę i defetyzm. Wysiłki te nie były jednak w stanie powstrzymać ani tragedii, ani klęski.

Najcenniejszym wkładem Wielkopolski w dzieło obrony kraju we wrześniu 1939 roku jest bitewne dzieło Armii Poznań. Utworzona w celu osłony ziem polskich od zachodu pod dowództwem generała dywizji Tadeusza Kutrzeby, składała się z czterech dywizji piechoty, Wielkopolskiej Brygady Kawalerii, brygad Obrony Narodowej „Kalisz” i „Poznań” oraz pięciu eskadr. Łącznie liczyła 55 baonów piechoty, 19 szwadronów kawalerii, 240

dział przeciwlotniczych, 65 czołgów rozpoznawczych, 2 pościgi pancerne i 48 samolotów. Wybitny znawca kampanii wrześniowej Jerzy Kirchmayer pisze: „Od początku wojny armia ta oddawała bez boju wielkie i rdzennie polskie obszary w ręce nieprzyjaciela, którego zemsta nad bezbronną ludnością polską nie mogła ulegać wątpliwości. W armii służyli żołnierze czternastej poznańskiej i siedemnastej gnieźnieńskiej dywizji piechoty wielkopolskiej brygady kawalerii oraz wielkopolskich baonów Obrony Narodowej i nie mogli pojąć, dlaczego dowództwo każe im opuszczać bez strzału siedziby, skoro powołano ich do wojna w imię obrony najmniejszej nawet piędzi ziemi. Armia chciała się bić, a nie cofać bez walki”. Z tych nastrojów w Armii Poznań narodzili się wychodzące od generała Kutrzeby (kilkakrotnie ponawiane) propozycje skierowane do Naczelnego Wodza, aby uderzyć przy współdziałaniu z Armią Pomorze na nieprzyjaciela w prawe odskónięte skrzydło maszerujące ku Warszawie 8 armii niemieckiej. 8 września, gdy gen. Kutrzeba otrzymał zgodę na wszczęcie

działań zaczepnych, Armia Poznań znajdowała się w rejonie rzeki Bzury. Stąd przeszła potem do historii nazwa największej bitwy w polskiej wojnie obronnej 1939 r., bitwy nad Bzurą. Skoncentrowane uderzenie wojsk Armii Poznań 9 września między Łowiczem a Łęczycą, na Stryków, na Dąbie, Uniejów i Sobotę oraz Bielawy i Główno zadało nieprzyjacielowi stosunkowo duże straty. Wzięto około 1 500 jeńców, zdobyto mnóstwo sprzętu, odrzucono wojska 8 armii o 20 kilometrów na południe oraz zdobyto Górę św. Małgorzaty, Bryski, Łęczycę, Piątek i inne miejscowości. Nazajutrz stoczono ciężki bój w Małachowicach i wyparto przeciwnika z Grabiszewa, Sokolnik, Soboty i Łowicza. Do 12 września ze zmiennym szczęściem trwał bój Armii Poznań z przeciwnikiem, który jednak mimo wszystko ustępował desperacko nacierającym siłom polskim. Inicjatywa w tej fazie bitwy znajdowała się w rękach dowództwa polskiego.

Od 16 września zaczął się krwawy epos Armii Poznań. Przy wsparciu lotnictwa Niemcy wszczęli okrażanie i likwidację jednostek polskich. Zei

nierz wielkopolski toczył ciężkie zmagania o przełamanie niemieckiego okrażenia. W morderczym marszu, w ogniu artyleryjskim, krwawiąc obficie, przy braku broni i amunicji bronili ostatnich redut i swego honoru. Jednostki wojskowe, które się przebiły przez okrażenie wroga, toczyły potem uparte walki (od 17 do 22 września) w rejonie Puszczy Kampinoskiej. Stamtąd niektórzy przedarli się do Warszawy, zapisując się chlubnie w obrobie stolicy.

Bitwa nad Bzurą, zwana przez historyków wojskowości „najwyższym aktem polskim i największą operacją zaczepną w czasie kampanii wrześniowej”, dokonana wysiłkiem żołnierza wielkopolskiego, mimo że skończyła się klęską, spełniła ważne zadanie strategiczne - operacyjne. Opóźniła realizację niemieckich działań wojennych, kapitulację Warszawy i podbój kraju przez III Rzeszę.

Wkład Wielkopolski w ostateczne rezultaty wojny jest więc ogromny. Pomny tego okupant hitlerowski brał potem krwawy odwet na uczestnikach kampanii wrześniowej 1939 roku.

MARIAN OLSZEWSKI

Listy krótkie i rzeczowe mają większe szanse druku. Anonimów nie publikujemy. Zastrzegamy prawo skracania korespondencji. Adres: „Głos Wielkopolski”, skrytka pocztowa 1094, 60-958, Poznań.

UWAGA—ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO - BUDOWLANE „ZREMB”
w Poznaniu

PRZYJMUJE
na nowy rok szkolny 1979/80

KANDYDATÓW
do ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ

W ZAWODACH:

- MONTER WEWNĘTRZNYCH INSTALACJI BUDOWLANYCH
- MURARZ

Nauka trwa 2 lata.

Praktykę uczniowie odbywają na budowach Przedsiębiorstwa.
Uczniom zamiejscowym zapewnia się zakwaterowanie.

BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA

i ZAPISY PRZYJMUJE:

- Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane „ZREMB”, Poznań - Wilda, ulica Chłapowskiego 17/18, pokój 17, telefon 33-25-11 wewn. 66.
- Zespół Szkół Budownictwa Nr 1 w Poznaniu, ulica Rybaków 17. 1532-K1

KOMBINAT BUDOWLANY
w PILE

Zatrudni w trybie natychmiastowym

PRACOWNIKÓW do fabryk domów:

1. FABRYKA DOMÓW OWT-67 w Wałczu, ul. Budowlanych 95:
 - BETONIARZ - ZBROJARZ
 - SPAWACZ
 - KIEROWCA CIĄGNIKA
 - ELEKTROMONTER
 - OPERATOR SPYCHARKI
 - MECHANIK (ślusarz remontowy).
2. FABRYKA DOMÓW WK-70 w Pile, ul. Kossaka 100:
 - BETONIARZ - ZBROJARZ
 - OPERATOR: suwnic, pulpitów sterowniczych, węzła betoniarskiego, żurawia wieżowego, spycharki
 - ŚLUSARZ REMONTOWY — SPAWACZ
 - ELEKTROMONTER
 - KONTROLER JAKOŚCI — BRAKARZ
 - LABORANT
 - PRACOWNICY MAGAZYNOWI i TRANSPORTU ZEWNĘTRZNEGO
 - ELEKTRONIK i AUTOMATYK PRZEMYSŁOWY
 - KIEROWCA SAMOCHODOWY, CIĄGNIKA i WÓZKA AKUMULATOROWEGO.

ZGŁOSZENIA KANDYDATÓW PRZYJMUJĄ:

KIEROWNICY wyżej wymienionych fabryk oraz Dział Zatrudnienia i Plac Kombinatu — 64-920 Pila, ulica Kossaka 102, telefon 28-02 wewnętrzny 71, 84, 51, teleks 0415457. 1262-K2

ZESPÓŁ SZKÓŁ MECHANICZNYCH

im. Komisji Edukacji Narodowej

ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGIELSKI

w Poznaniu, ul. Świerkowa 8

OGŁASZA ZAPISY

DO KLAS PIERWSZYCH NA ROK SZKOLNY 1979/80

do następujących szkół:

- I. ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ (3-letniej)
 - o specjalnościach:
 - a) grupy obróbki mechanicznej w zawodzie: tokarz,
 - b) grupy obróbki ręcznej w zawodzie: ślusarz - spawacz.
- II. LICEUM ZAWODOWEGO (4-letniego):
 - o specjalności:
 - a) mechanik obróbki skrawaniem,
 - b) mechanik naprawy maszyn i urządzeń.
 - Po ukończeniu Liceum Zawodowego absolwenci otrzymują świadectwo ukończenia średniej szkoły zawodowej oraz zawód obranej specjalności. Uczniowie kończący Liceum mogą składać egzaminy dojrzałości.
- III. TECHNIKUM MECHANICZNEGO (5-letniego)
 - o specjalności:
 - obróbka skrawaniem.
 - Po ukończeniu Technikum uczniowie otrzymują świadectwo ukończenia Technikum i tytuł technika - mechanika. Uczniowie Technikum Mechanicznego mogą składać egzaminy dojrzałości.

PRZY ZAPISIE NALEŻY PRZEDŁOŻYĆ
NASTĘPUJĄCE DOKUMENTY:

1. Podanie.
2. Życiorys.
3. Świadectwo ukończenia VII klasy.
4. Odpis otrzymanych ocen za I semestr (półrocze) klasy VIII.
5. Świadectwo zdrowia.
6. 4 fotografie.

ZAPISY PRZYJMUJE i UDZIELA INFORMACJI:

Sekretariat Zespołu Szkół Mechanicznych im. KEN przy Zakładach Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. Świerkowa 8. Telefon: 32-19-49, codziennie od godz. 8 do 15. 1248-K1

praca

Pracownia Złotnicza w
Gorzowie Wlkp. plac
Młynski 3 zatrudni złotni-
ków na bardzo dobrych
warunkach, tel. 96-08.
91626g

Przyjmie szklarza do ni-
klowni. Swarzędz, War-
szawska 29a tel. 384.
91633g

Szlifierzy — polerników
z praktyką, galwanizera
za dobrym wynagrodze-
niem przyjmie, tel. 716-35.
91661g

Ślusarz narzędziowy do
warsztatu prywatnego za
raz potrzebny. Poznań
Pasteka 27. 91694g

Panienska, kobieta i męż-
czyzna do prac ogrodnic-
twie potrzebni. Zgłosze-
nia: kłosa z kwiatami
Poznań — Górczyn, ul.
Ściegiennego narożnik
Raszyńskiej. 91689g

Elektromontera i pomoc-
nika przyjmie. Brzozowa
13. 91734g

Przyjmie krawcową do
szycia konfekcji młodzie-
żowej. Jugosłowiańska
8b. 91757g

Murarzy, pomocników za-
trudnie na stałe. Obornic-
ka 328. 91817g

Przyjmie pania do prac-
owni bielizniarskiej, tak-
że emerytka, rencistka.
Dowolne godziny pracy,
najchętniej z okolic Pła-
kowa. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
91950g.

Przyjmie pania do prac-
domowych z gotowaniem
w Luboniu. Pokój zapew-
niony. Warunki bardzo
dobre. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla
91910g.

Do warsztatu wędliniar-
skiego przyjmie pracow-
ników wykwalifikowa-
nych. Pobiedziska. Plac
22 Lipca 16. 91913g

Przyjmie krawcową do
szycia konfekcji dam-
skiej ciężkiej i lekkiej.
tel. 464-57 po godz. 18.
91918g

Zatrudnie kobiety w
szkółce Ogrodnictwo Su-
chy Las tel. 120-603 wewn.
60. 91937g

kupno

Deski na szopkę kupie.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 91746g.

Lawę stołarską kupie,
tel. 749-84. 81788g

Mebel antyczny kupie.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19 dla 91291g.

sprzedaż

Przycepe N 126b sprze-
dam. Nałkowskiej 3.
91603g

Silnik do łodzi „Wietrak
8” fabrycznie nowy sprze-
dam, tel. 222-708. 91629g

Bilard - karambol, kom-
plet, spiesznie sprzedam.
Piliska, Lodowa 34A n.
2. 91635g

Sprzedam wyposażenie
do hodowli jedwabników.
Cieślak, 64-117 Krzyżo-
Małe 23, woj. łódzkiego.
91670g

Motocykl MZ 150/1, tel.
660-700. 91722g

Akordeon Weltmeister
120-basowy sprzedam. Za-
kręwska Wronki, Dwor-
cowa 1. 91720g

Sadzonki chryzantem
Blanche Potterine sprze-
dam. Zaparucha, Kamion-
ki, 63-122 Gądk tel. 23.
91762g

PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE
HANDLU WEWNĘTRZNEGO

Poznań, ul. Wieruszowska 2 — Junikowo

Przyjmuje uczniów do nauki zawodu

- Mechanik - kierowca pojazdów samochodowych
- Elektromechanik pojazdów samochodowych
- Blacharz karoseryjny
- Malarz - lakiernik samochodowy

WARUNKI PRZYJĘCIA:

- ukończone 8 klas szkoły podstawowej.
- wiek powyżej 15 lat,
- dobry stan zdrowia.

Przedsiębiorstwo nie posiada internatu.

Uczniowie będą pobierać teoretyczną naukę zawodu w Za-
sadniczej Szkole Samochodowej w Poznaniu, ul. Nowowiej-
skiego 29.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE

i INFORMACJI UDZIELA:

Sekcja Spraw Osobowych PTHW Poznań, ul. Wieru-
szowska 2 — pokój 16, telefon 67-44-11 wewn. 165.
983-K1

UWAGA!



UWAGA!

„Rytosztuka”

Spółdzielnia Pracy Rękodziela Artystycznego

POLECA

USŁUGI JUBILERSKIE

w zakresie

PRZEROBU ZŁOTA i NAPRAW

z 1-miesięcznym terminem wykonania

w NASTĘPUJĄCYCH

PLACÓWKACH USŁUGOWYCH:

- STARY RYNEK 57,
- RYNEK ŁAZARSKI 4,
- ulica ZWIERZYŃSKA 7.

FACHOWE WYKONANIE — DUŻY WYBÓR KAMIENI
NATURALNYCH i SYNTETYCZNYCH! 1599-K1

SPÓŁDZIELNIA PRACY „KARTODRUK”
w Poznaniu

PRZYJMIE

absolwentów szkół podstawowych
do nauki zawodu:

- MASZYNISTA OFFSETOWY — chłopcy
- MASZYNISTA TYPOGRAFICZNY — chłopcy
- INTROLIGATOR PRZEMYSŁOWY — chłopcy i dziewczęta

Nauka trwa 3 lata.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE

oraz INFORMACJI UDZIELA:

Dział Spraw Pracowniczych, Poznań, ul. Grocho-
we Łąki 4, telefon 592-56 wewn. 22. 1623-K1

ZAKŁADY PRZEMYSŁU CUKIERNICZEGO

„GOPLANA” w Poznaniu

OGŁASZAJĄ

ZAPISY KANDYDATÓW

NA ROK SZKOLNY 1979/80 DO KLAS I

Zasadniczej Szkoły Zawodowej dla Pracujących

W ZAWODACH:

- CUKIERNIK PRZEMYSŁOWY (dziewczeta i chłopcy)
- ŚLUSARZ (chłopcy)
- TOKARZ (chłopcy)
- FREZER (chłopcy)

OKRES NAUKI:

w zawodzie cukiernika przemysłowego trwa 2 lata,
w zawodach mechanicznych — 3 lata.

WARUNKI PRZYJĘCIA KANDYDATÓW:

1. Ukończone 8 klas szkoły podstawowej.
2. Stan zdrowia pozwalający na wykonywanie zawodu.
3. Miejsce stałego zamieszkania na terenie m. Poznania lub w jego okolicy do 20 km.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE i INFORMACJI UDZIELA

Dział Spraw Osobowych i Szkolenia ZPC „Goplana”, Poznań, ulica Waw-
rzyńska 11, w godzinach 7 — 15, telefon: 404-81. 1645-K1

UWAGA!

KIERMASZE MEBLI W SZAMOTULACH

● MAGAZYN CUKROWNI, UL. WOJSKA POLSKIEGO
W GODZINACH 11 — 17 (Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL)

OKAZJA!

MEBLE PO CENACH OBNIŻONYCH

● DOM KULTURY CUKROWNI, UL. WOJSKA POLSKIEGO
W GODZINACH 10 — 17 (Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL)

ZYCZYMY POMYŚLNYCH
ZAKUPÓW
WPHW — Oddział Obrotu
Artykułami Wyposażenia Mieszkań
w Poznaniu
1672-K1

UWAGA!

Syrenę R-20 rocznik 1977
sprzedam. Zygmunt Woj-
nowski, Walerianowo 26,
62-052 Komorniki. 92272g

Syrenę R-20 rocznik 1977
sprzedam. Szamarszewska
go 60 m. 23. 92285g

Skość Spartaka sprzedam.
Poznań, Dąbrowskiego 431
po godz. 14.30. 92290g

Sprzedam samochód mar-
ki Taunus 17M, Warsza-
wę 224 oraz nadwozie Sko-
dy 1000 MB łącznie z błot-
nikami. Poznań, ul. Mu-
rawa 24 (Winogrady). 92205g

Warszawę 223 sprzedam,
tel. 719-82. 92223g

NSU korzystnie sprzedam,
tel. 20-37-07. 92227g

Syrenę 105 rocznik 1974
sprzedam. Ul. Marszałkow-
ska 3a m. 2. 92231g

Sprzedam Fiata 1500 rocz-
nik 1978, tel. 748-49. 92246g

Warszawę górnosławską 16
m. 6. 92198g

Sprzedam Fiata 125p 1500
rocznik 1974, tel. 400-25.
92268g

Syrenę 104 rocznik 1968
tanio sprzedam, tel. 204-550
po godz. 16. 92278g

Warszawę górnosławską 16
m. 6. 92243g

ZAKŁADY ROWEROWE „PREDOM - ROMET”
w Poznaniu, ul. Serbska 7

OGŁASZAJĄ ZAPISY

do klasy pierwszej na rok 1979/80
Zasadniczej Szkoły Zawodowej (3 - letnia)
o s p e c j a l n o ś c i :
● ŚLUSARZ
● TOKARZ
● FREZER

PRZY ZAPISIE NALEŻY PRZEDŁOŻYĆ
NASTĘPUJĄCE DOKUMENTY:

- podanie
- życiorys
- świadectwo ukończenia kl. VII
- odpis otrzymanych ocen za I sem. klasy VIII
- świadectwo zdrowia
- 4 fotografie.

ZAPISY PRZYJMUJE I UDZIELA INFORMACJI
Dział Służby Pracowniczej Zakładów Rowerowych
„Predom - Romet” codziennie w godz. od 7 — 15,
telefon 210-210. 1687-K1

praca

Przyjmę panie umiejące
szyc torebki względnie do
przyrządzenia zawodu. Wa-
runki pracy bardzo dobre. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 92371g.

Przyjmę zaraz krawcowe
ze znajomością kroju do
krawiectwa lekkiego, wa-
runki bardzo dobre. Zgło-
szenia: ul. Dobra 15 A.
92461g

Przyjmę ślusarza. Praca
stała. Kantorski, Knapow-
skiego 9 (warsztat). 92417g

Pracownika na małe gos-
podarstwo rolne przyjmę.
Adamczewski, Buk, ul. Ro-
cha 15, tel. 268. 92422g

Fryzjerka potrzebna. Zu-
rawia 10/12. 92488g

Zatrudnię pracownika do
chodzącego w ogrodnictwie.
Luboń 3, ul. Dług-
ga 25 godz. 10-16. 92509g

kupno

Betoniarke kupię, tel.
67-33-57. 92391g

Rożen elektryczny kupię.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19, dla 92491g.

sprzedaż

WSK 125, Bąk, Bruna 62,
91718g

Sadzonki goździków ukor-
zonione w perlicie oka-
zyjnie sprzedam. Tel.
596-07 po godz. 20. 92692g

Sprzedam okazjynie kom-
plet biurowy i stołowy
mebli gdańskich. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 92330g.

Sprzedam lub wypożyczę
betoniarke 150-litrową 220
V oraz części Stara 25, tel.
20-30-08. 92322g

Merynosy hodowlane
sprzedam. Tel. 674-950.
92328g

Opony Dunlop i Kleber
165x13 sprzedam. Tel.
127-76. 92735g

Sprzedam ciągnik Ursus
C-355 M. Świątniki, ul.
Śremska 8, gm. Mosina.
92235g

Magnetofon ZK-240 sprze-
dam tel. 469-86. 91533g

Kurczaki hodowlane osmio-
tygodniowe sprzedam, tel.
66-02-86. 92163g

Sprzedam 3 segmenty Var-
savia, filodendron, fikus,
tel. 20-68-25. 92182g

Lornetkę Zeiss 7 x 50,
Praktyczna L2 sprzedam,
tel. 86-54-08, po godz. 16.
92206g

Taksometr nowy sprze-
dam, tel. 205-759, po godz.
17. 92209g

Owece merynosy sprzedam,
Zak, Pobiedziska, tel. 8.
92212g

Krowę wysokocielną sprze-
dam. Wawrzyniak, Kicin,
Mechowska 1. 92255g

Gabinet dąb — styl gdań-
ski sprzedam, Wołyńska
2 m. 4. 92257g

Sprzedam banjo Kay, git-
arę Herold II. Paszkow-
ska 32 (Junikowo). 92271g

Drewniana szopę sprze-
dam, tel. 660-459. 92279g

Przycepe ciągnikową
sprzedam. Kłos, Dolne Po-
le, gm. Kaźmierz Wlkp.
92314g

Ogród działkowy sprze-
dam — Kobylepole. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 92358g.

Sprzedam ogródek dział-
kowy z domkiem — Syp-
niewo, tel. 32-17-34. 92373g

Prasę marki Robot do zbie-
rania słomy sprzedam. Ma-
rian Machiński, Szembo-
rowo koło Wrześni, 62-422
Brudzewo. 92372g

Sprzedam kabinę Żuka do
remontu oraz CZ-350. Lu-
boń 4, Polna 16. 92394g

Zetor 25 do remontu sprze-
dam. Szreniawska 1, Wi-
ry. 92395g

Tanio sprzedam mały kom-
plet stołowy, ul. Dunaje-
cka 19 (Wola). 92404g

Sprzedam motor Simson.
Głogowska 43 m. 31.
92446g

Sprzedam przycepe бага-
żową n-250, tel. 201-134.
92550g

Sprzedam ciągnik C-4011.
Kolaczkowo 41 k. Wrześni.
92455g

Ciągnik C-330 sprzedam,
ul. Komornicka 28. 92476g

Komplet mebli Ludwik
XVI sprzedam, tel. 655-82,
Rutkowskiego 12 m. 2.
92544g

Przycepkę campingową
N 126 sprzedam, ul. Śmie-
łowska 3. 92484g

Zetor K-25 sprzedam. Ur-
bania, Trzek gmina Ko-
strzyn. 91549g

Kombinowany komplet
mebli swarzędzskich sprze-
dam. Tel. 660-753. 91448g

Sprzedam domek letnisk-
owy z drewna, oglądać
Andrzej Roszkiewicz,
Oborniki, ul. Różana 1a.
91864g

Swar - combi, ściana, la-
wa, szafka RTV sprze-
dam. Tel. 604-66. 91889g

Kiosk warzywno - owoc-
owy czynny sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 91908g

Mieszkanie do mięsa sprze-
dam. Pobiedziska, plac
22 Lipca 16. 91912g

Suche deski sosnowe sprze-
dam. Tel. 534-19. 91911g

Ciągnik Ursus C-355, kom-
bajn Vistula sprzedam.
Hałas, Niegołowo 13, 64-320
Buk. 92024g

Bilard amerykański „Flip-
per” elektryczny, cztero-
licznikowy, sprawny. Wi-
nogrady 139 I piętro.
98738g

Asparagus holenderski, sa-
dzonki sprzedam. Warsza-
wa, tel. 44-24-22. 90137g

Sadzonki chryzantem sprze-
dam. Mieczysław Kłobus,
Suchy Las, ul. Strażacka
9. 90591g

Uwaga! Każda ilość szto-
rów, goździków bardzo
zdrowych sprzedam. Tak-
że sadzonki ukorzonione.
Kleiber, Mosina, tel. 384
lub 455. 91826g

Grzejniki centralnego ogr-
zewania sprzedam. Poz-
nań, ul. Starołęcka 96b.
92126g

Artykuły motoryzacyjne,
elektrotechniczne, 1001 dro-
giadów, wózki dziecięce
biadłak poleca Łukaszew-
ska, Os. Czecha 5A.
99330g

samochody

Poloneza nowego sprze-
dam. Sciegiennego 122.
91976g

Łada 1500 S rocznik 1977
sprzedam, tel. 20-00-86.
91986g

Warszawę 223 rocznik 1973
po kapitalnym remoncie
korzystnie sprzedam. Ta-
deusz Adamski, Poznań,
Dobra 26 m. 1. 92010g

Warszawę M-20 tanio sprze-
dam. Poznań, Ognik 13 B
m. 13. 92019g

Fiata 125p 1500 odbiór Pol-
mozyt sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 92021g.

Syrenę 105L rocznik 1976
sprzedam. Kamyszek, Gło-
gowska 168. 92057g

Sprzedam Fiata 131 Mira-
flora, rok 1977 — Kraków,
ul. Cisowa 18, tel. 220-11.
wew. 88. 92077g

Opel Commodore metalik,
rocznik 1971 sprzedam. No-
wak, 64-610 Rogoźno, Wiel-
kopolska 21, tel. 191.
92110g

Spiesznie tanio sprzedam
Stara 25, tel. 320-013.
92124g

Fiata 126p sprzedam, od-
biór Polmozyt. Galiu-
sza 5 c m. 18. 92138g

Fiata 126 kupię. Odbiór
Polmozyt. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
92152g.

Fiata 126, rocznik 1976,
wersja eksportowa sprze-
dam. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
92153g.

Fiata 127p białego sprze-
dam. Środa, Harcerska
41 m. 6. 92326g

KOMBINAT OGRODNICZY
w Owińskich
ulica Poznańska 15
OFERUJE
DO SPRZEDAŻY
pod koniec miesiąca maja br.
SADZONKI GOŹDZIKÓW
Realizacja według kolejności wpływu za-
mówień.
Informacja telefoniczna pod numerami:
Poznań 532-76 lub 542-66. 1308-K2

Skość 100 SL, rocznik
1976 sprzedam. Wiado-
mość: tel. Krzemienie-
wo 77 po godz. 16. 92177g

Nysę Mikrobis sprzedam.
Luboń 4, ul. Poznańska 22
(przedłużenie Zabikow-
skiej). 92376g

Sprzedam samochód Star
25-A. Tarnowo Podgórne,
tel. 227. 92376g

Skrzynię biegów lub czę-
ści do Fiata 850 kupię. Tar-
nowo Podgórne, tel. 256.
92379g

Mercedesa 200 D rocznik
1969 i Volkswagena sprze-
dam, Umultowo, Jeziorna
4. 92396g

Sprzedam Zastawę 1100p
rocznik 1977, przebieg
25 000 km, tel. 533-27 (wie-
czorem). 92398g

Zastawę-lazik, osobowo-
ciężarowy, silnik fiata
sprzedam. Merczyński, Dę-
biec koło Kórnik. 92408g

Zastawę 750 do naprawy
sprzedam. Os. Kraju Rad
29 E m. 44. 92420g

Syrenę 105, rocznik 1974
sprzedam. Osiedle Lecha
75 m. 8, od godz. 16.
91943g

Moskwicza 407 sprzedam.
Dzierżyńskiego 96 m. 10.
91653g

Skość MB sprzedam. Tel.
749-54. 91787g

Wartburga de lux 353
sprzedam. Poznań, Os.
Kosmonautów 13 m. 8.
godz. 19-20. 91808g

Warszawę 204 sprzedam.
H. Jabłoński, Pęcokowo 21
koło Szamotuł poczta
Ostroróg. 91899g

Syrenę 105, rocznik 1974
sprzedam. Os. Plewiska,
Skrajna 1. 91842g

Syrenę 105 grudzień 1977
lub nową odbiór Polmo-
zyt sprzedam. Stacho-
wiak, Poznań — Minskowo,
Piotrowska 7a. 91849g

Warszawę combi sprze-
dam. Bilitz, Staszka 17
m. 5a. 91850g

Okazja! Volkswagena 1200
z powodu wyjazdu sprze-
dam. Głogów, tel. 29-38 po
godz. 17. 91852g

Fiata 125p 1300 rocznik
1974 sprzedam. Ludwiczak,
Poznań, Os. Lecha 129 m.
44. 91863g

Warszawę 223 rocznik 1972
stan dobry sprzedam. Ja-
winnicka 7A m. 9 po
godz. 18. 91575g

Syrenę 105 rocznik 1973
sprzedam. Tel. 431-56.
91574g

Mercedesa 220D sprzedam.
Jabłonna koło Rakoniec-
wice, Ośrodek Zdrowia.
90988g

Fiata 125p przebieg 46000
sprzedam. Informacje:
Niedziela, Śrem, tel. 48-35.
91889g

Nysę Towos, silnik górn-
osłowy tanio sprze-
dam. Swarzędz, ul. Wąs-
ka 7, tel. 407. 91891g

Fiata 125, rocznik 1971
sprzedam. Tel. 405-24.
91903g

M-4 Winogrady, IV piętro,
zamienię na kwaterunko-
we, powyżej 105 m². Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 92699g.

Wzemię w dzierżawę M-2
lub M-3. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
92061g.

Małżeństwo bezdzietne,
członkowie SM, poszukuje
mieszkania lub pokoju
nieumeblowanego, możli-
wość zapłaty za rok z gó-
ry. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 92170g.

Zamienię M-3 Winogrady
(doskonale punkt, I pię-
tro, telefon) na większe
w nowym budownictwie,
tel. 20-48-44. 92189g

Małżeństwo z dzieckiem
wynajmie pokój z kuch-
nią względnie kupi kawa-
lerykę własnościową. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 92317g.

Mieszkanie 4-pokojowe,
100 m² z wygodami, telefo-
nem, zamienię na dwa
mieszkania 2-pokojowe.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19, dla 92329g.

Poszukuję pomieszczenia
na handel w centrum,
możliwość zamiany. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 92349g.

Pani pracująca poszukuje
pokoju. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
92374g.

Wynajmę lub odstąpię
warsztat ślusarski — Wil-
da. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 92267g.

Paniace pokój wynajmę.
Chmielna 2c. 91615g

Konin! M-4 zamienię na
Poznań lub okolice. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 91683g.

Poszukuję lokalu na ciche
mieszkanie. Tel. 20-47-37.
91789g

Wynajmę pokój małżeń-
stwa, płatne rok z góry
— Dębice. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
91599g.

Mieszkanie komfortowe
49 m² (Winogrady) zamie-
nię na większe. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 92336gpr

Gnieźno! Wynajmę pokój,
kuchnię członkiem SM.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 91569g.

Śrem sprzedam mieszka-
nie własnościowe M-4, 3
pokoje. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 91879g

Potrębną lokal na kraw-
iectwo lekkie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 91922g.

Sprzedam lub wdzierżawię
lokal na sklep galan-
teryjny w centrum. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 91921g.

M-3 własnościowe na Wi-
nogradach sprzedam. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 92207g.

Dom, szklarnię sprzedam.
Puszczykowo, Niepodleg-
łości 9. 92419g

Sprzedam domek jedno-
rodzinny z ogrodem 1300
m². Poznań 38, Os. Plew-
iska, ul. Zielarska 19.
92385g

Sprzedam dom jedno-
rodzinny, pomieszczenia na
warsztat względnie pieczar-
karnię, szklarnia 600 m²,
2 tunele foliowe 550 m²,
kotłownia c. o., siła. Lesz-
no, tel. 21-08. 92416g

Domek, dwa pokoje, kuch-
nia, ogród 920 m² sprze-
dam. Mosina, Targowa 16,
Proszczuk. 92418g

Letni domek w stylu za-
kopiańskim z kominkiem
20 km od Poznania, dobry
dojazd, jezioro, las sprze-
dam, tel. 67-61-47, godz.
18-21. 92431g

Sprzedam dom jedno-
rodzinny z budynkiem war-
sztatowym nadającym się
na krawiectwo na przedmie-
ściu Poznania.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19 dla 92322g.

Kiekrz — atrakcyjną wil-
ię stan surowy sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grunwal-
dzka 19, dla 92481g.

Sprzedam dom 108 m² sze-
regowiec. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla
92486g.

Sprzedam dom czynszo-
wy, wolny lokal 110 m²,
parter. Szamotuły, Rewo-
lucji Październikowej 1
m. 5. 91616g

Sprzedam parcelę 1070 m²
wraz z budynkiem wau-
sztatowym nadającym się
na każde rzemiosło, 9 km
od Poznania. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
91625g.

Sprzedam dom piętrowy z
ogrodem 1000 m². Poznań,
Starołęcka 80A. 91658g

praca

Przyjmę na pół etatu me-
zyczącego do pracy w gos-
podarstwie warzywnym.
Poznań, Ostrowska 388.
92591g

Zakład Kamiński
przyjmie pracownika oraz
uczniów pełnoletniego, wa-
runki bardzo dobre. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19, dia
92535g.

Przyjmę czeladnika —
obuwie męskie. Al. Wiel-
kopolska 59a, tel. 439-75.
92542g

Kroczego i krawcową
przyjmę do szycia spodni
i spodni. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dia
92585g.

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

samochody

Karoserie Warszawy 223,
tapicerka, oszkłona, bla-
charka do naprawy prze-
d. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dia 92493g

Syrenę 104 sprzedam. Os-
Plewiska, ul. Łakowa 110
92496g

Star W-28 rok produkcji
1978 sprzedam. Ul. Mako-
wa 9 m. 4 (Dębica). 92507g

Fiat 126p sprzedam. Tel.
222-823 godz. 17-19. 92516g

Sprzedam Lublinę wywo-
żącą lub skrzyniowego.
Wiry, ul. Poznańska 44
92533g

lokalne

Przyjmę na pokój, plat-
ne z góry. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dia
92520g.

Lokal 38 m² na ciche rze-
miuśko oddam — Jeżyce.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dia 92544g.

nieruchomości

Warsztat samochodowy z
lakiernią 200 m² (czynny)
parcela 2528 m², pomiesz-
czenia socjalne, siła, wo-
da, c.o 15 km od Pozna-
nia sprzedam. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dia 92494g.

Sprzedam willę. W roz-
miar może być mieszka-
nie własnościowe. Ku-
biak, Dąbrowskiego 322a.
91884g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

PRZEDSIĘBIORSTWO
PAŃSTWOWEJ KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ
Oddział III Towarowo - Spedycyjny
w Poznaniu, ul. Towarowa 39/43
PODAJE DO WIADOMOŚCI, że
od dnia 20 maja 1979 roku
PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA
PRACOWNIKÓW w wieku od 18 — 60 lat
do prac doraźnych
ZA- i WYŁADUNKOWYCH
na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich,
Codzienną rejestrację prowadzi: Biuro Punktu Dyspoz-
cyjnego PKS na terenie MTP przy ul. Śniadeckich — kasa
nr 20 w godzinach od 6 — 18.
1530-K1

Wykonuję prace slusar-
skie, wod.-kan. gaz od-
wrotnie, Wojciech, Chmiel
na 2c (Dębica). 92015g
Naprawa telewizorów ko-
lorowych i czarno-białych
Tel. 566-74, Leszńska.
92006g

pracownicy poszukiwani
WPHW ODDZIAŁ OBROTU ART. WYPOSA-
ZENIA MIESZKAŃ w Poznaniu przyjmie do
pracy
— SPRZEDAWCÓW (kobiety, mężczyźni)
— ROBOTNIKÓW magazynowych w nie-
pełnym wymiarze godzin pracy.
Blizszych informacji udziela Dział Kad-
i Szkolenia Zawodowego Poznań, ul. Czerwo-
nej Armii 46/50 pokój 312 III piętro, telefon
699-121 wew. 128.
1392-K1

komunikat
WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNIC-
TWA i GÓRNICZWA NAFTY i GAZU — za-
wiadamiają mieszkańców miasta Gniezna,
że z uwagi na prace na gazociągach:
NASTĄPI PRZERWA
w DOSTAWIE GAZU
dla całego miasta Gniezna
w dniu 21/22 maja 1979 r. od godz. 23 — 5.
Upraszam się odbiorców o wygaszenie w tym
czasie stałych płomyków w piecach kapielo-
wych oraz wyłączenie wszystkich odbiorników
gazowych.
1742-K1

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64-980 Trzcianka,
skrytka pocztowa 14.
92533g

zakup

Chętnie ogrodnicy
czeski, narzędzia, Karpiń-
ski, 64

praca

Przyjmie ślusarza mecha-
nika do remontów kom-
presorów — sprzężarkę i
obrotów. Zakład Mecha-
niki Maszyn. Poznań, Sa-
nki Maszyn. 90923g
Reparatorem oddam prace
w dom. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19, dla
92025g
Zatrudnię krawcową —
krawiectwo lekkie, wyso-
kie wynagrodzenie. tel.
130-166. 92036g

Młode kobiety do prac
przy produkcji artykułów
fotograficznych przyjmie
zaraz, wynagrodzenie
akordowe. Zgłoszenia:
Brzozowa 19, godz. 11-12.
92724g
Kierowce na Stara przy-
me. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19, dla 91079g.
Krawiec na konfekcje po-
trzebny. Zakład ul. Ra-
tajczaka 35. 92090g
Przyjmie szewca i ucza-
nia tapicęskiego natch-
miast. Luboń 3, ul. Ko-
ściuszki 8. 92158g

Przyjmie pracownicę do
sklepu spożywczego, tel.
673-432. 92113g
Krawcowe wykwalifiko-
wane, krawiectwo lekkie
— konfekcyjne, do pracy
chałupniczej i warsztato-
wej na stałe potrzebne.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19, dla 92155g.
Stolarza zatrudnię. Zgło-
szenia: Jędrzejewski, ul.
Dzierżyńskiego 39. 92159g
Potrzebny pracownik rolni-
cy. Konarzewo, Szkoła
37 (autobus 103, Górczyn).
92298g

Zatrudnię kobietę do pra-
cy w szklarni na stałe.
Przeźmierowo, Składowa
30. 92219g
Potrzebna fryzjerka dam-
sko-męska. Puszczykowo.
Poznańska 9. 92234g
Pracownika do gospodar-
stwa rolnego przyjmie
Lech Suchorski, Buk, ul.
Grodziska 20. 92190g
Blacharza samochodowe-
go przyjmie Poznań-Wola-
ul. Lednicka 12. 92199g
Parkieciarza przyjmie. Os-
piastowskie 13 m. 26. 92263g

Potrzebna opiekunka dla
dziecka. Bułgarska 123c
m. 8, informacje: po godz.
17. 92319g
Nawijacza, chętnie ren-
cję zatrudnię dorywczo.
tel. 740-87. 92349g
Zatrudnię murarza — eme-
ryt, rencista oraz pracow-
nika niewykwalifikowane-
go, tel. 66-59-89. 92364g
Krawcowe zatrudnię. Pra-
ca lekka, dobrze płatna.
tel. 67-34-86. 92413g
Wykonuję rysunki techn-
iczne, ul. Dzierżyńskiego
93 m. 9, godz. 17-18.
Krawczyk. 92129g

kupno
Rodziny pszczoły pilnie
kupię. Poznań, Senator-
ska 30. 91974g
Pompę pływakową kupię
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19, dla 92044g
Kucyka i psa Bernardyna
pilnie kupię. Zygmont
Weldner, Kołobrzeg, ul.
Wyzwalców 9a m. 3, tel.
51-71. 92094g
Cegłę kupię, tel. 597-43.
92109g

sprzedaż
Tokarkę stołową uniwer-
salną z urządzeniem za-
ciśkowym Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19, dla
92063g.
Praktykę L-2 nową sprze-
dam. Saperska 77 m. 1.
wieczornie. 91980g
Folie 8,5 x 20 m sprze-
dam. Poznań, Plac Młod-
ej Gwardii 6 m. 1. 91982g
Używane meble: tapczan-
stół, fotele produkcji „Ce-
pelli” sprzedam — tel.
33-23-84. 91984g
Bony PeKaO sprzedam.
Oferty „Prasa” Grunwal-
dzka 19, dla 91994g.
Poszukuję odbiorcy pomi-
dorów w czerwcu, lipcu.
Kutrzeby 7. 92004g
Tuneł foliowy stebnowe
kuchni 420 sprzedam. Lu-
boń 1, Konopnickiej 1. 92028g
Transporter 15 m sprze-
dam. Łąkowa 69 (Juniko-
wo). 92041g
Kamera Quartz DS 3 i pro-
jektory „RuS” Oferty „Pra-
sa” Grunwaldzka 19, dla
92045g.
Telewizor kolorowy tury-
styczny nowy sprzedam.
tel. 33-14-68. 92053g
Kaloryfery żeliwne sprze-
dam. Poznań, Zerkowska
46. 92074g
Sprzedam deski i kątowi-
nik oraz nawóz kurzy lub
zamiennie na słone, tel.
66-51-03. 92081g
Wózek inwalidzki trzyko-
towy sprzedam. Budziń-
ski. Wspólna 51 m. 5. 92104g
Betoniarke 100 l — 220 V.
Kowalska 15. 92151g
Przycepe Flata sprze-
dam. Luboń 3, Wojska
Polskiego 3. 91736g
Taksometr Poltax 2 sprze-
dam. Os. Rzeczypospoli-
tej 87 m. 3. 91748g
Brazowy blam karakulo-
wy, kożuszek dziecięcy
do lat 5, aparat fotografi-
czny Zenit E sprzedam.
tel. 20-44-57. 91741g
Łańcuszek złoty 4 g. Gal-
la 21 m. 5. 91754g
Sprzedam taksometr Elek-
tryczny Poltax 2. Oferty
„Prasa” Grunwaldzka 19
dla 91792g.
Urządzenie gabinetu den-
tystycznego sprzedam.
tel. 428-44. 91805g
Motorower „Romet” 2-
osobowy sprzedam. Ju-
nacka 6. 91815g
Owce, mierzwe sprze-
dam. Zieliński, Grobla 18.
91828g
Sprzedam szafy chłodni-
cze o poj. 1200 i 500 l o-
raz kościarke W. Bloch.
63-030 Kostrzyn Wlkp. ul.
Sportowa 4. 91860g
Spawarkę wirową 300 A
sprzedam. Janicki, 63-810
Borek, tel. 1086. 88973g
Lekka przycepa campin-
gowa 4-osobowa sprze-
dam. Czujek, Promienista
80 m. 2 po godz. 16.
92723g

MAJ	Mikołaja Piotra
19 Sobota	Bazylio Bernarda
20 Niedziela	Słońce: 4.53—20.47

TEATRY

OPERA — sob. g. 19 „Tosca”,
niedz. g. 19 „Córka pulku”.
MUZYCZNY — sob. niedz. g. 19
„Wiedeńska krew”.
POLSKI — sob., niedz. g. 19
„Warszawianka”.
NOWY — sob. g. 19 premiera
„Antygona”, niedz. g. 19 „Anty-
gona”.
LALKI i AKTORA (Scena Mar-
ciniek) — sob. g. 17 premiera „Po-
rowanie w Tiuturliście”, niedz.
g. 11 „Porwanie w Tiuturliście”.
SCENA INICJATYW — sob. g.
17, 20 „Śmierć na raty”.

KINA

SOBOTA i NIEDZIELA

KDF MUZA — g. 10, 12, 30, 15
„Koziorożec”. (amer. 15 l.).
13.30, 17.30, 20 „Śmiertelny pościg”
(fr. 15 l.).
APOLLO — sob. g. 9.45, 12.30, 15.
17.30, 20.15 niedz. g. 12.30, 15, 17.30.
20.15 „Bitwa o Midway” (amer.
12 l.). niedz. g. 10 — seans zamkn.
BAŁTYK — sob., niedz. g. 10.
12, 14, 16, 18, 20 „Wierma żona”.
(fr. 18 l.). sob. g. 22 „Orkiestra
Klubu Samotnych Serc sierżanta
Peppera” (amer. 18 l.).
GONG — sob. g. 10, 12, 16, 18.
20 „Śmierć z komputera” (fr. 18
l.). niedz. g. 10, 12, 14, 16 „Butek
ka” (pol. b.o.) g. 18 „Zapach zie-
mi” (pol. 15 l.). g. 20 „Przepra-
szam, czy tu biją” (pol. 18 l.).
GWIAZDA — sob. g. 10, 13, 15.30,
niedz. g. 13, 15.30 „Złoty dla zu-
chwałych” (jag.-amer. b.o.), sob.,
niedz. g. 18, 20 „Szpital Przemie-
nienia” (pol. 18 l.). niedz. g. 10,
11.30 „Proszę słone” (pol. b.o.).
JAGIELONKA — niedz. g. 15
„Pies, kot i zagroda” (bajka), g.
16 „Cyryl w cyrku” (czech. b.o.),
g. 18 „Sam na sam” (pol. 15 l.).
KOSMOS — sob. g. 17.30, 20,
niedz. g. 20 „Chinatown” (amer.
18 l.). niedz. g. 11 „Awantura o
Basie” (pol. b.o.).
MALTA — g. 16 „Chłopiec z bu-
rzy” (austral. b.o.), g. 18, 20 „Ostat-
ni raz” (amer. 15 l.).
MINIATURA — g. 15.30 „Chio-
piec z burzy” (austral. b.o.), g.
17.30, 20 „Bez znieczulenia” (pol.
18 l.).
OLIMPIA — niedz. g. 11, 12, 13
Bajki, g. 14 „Piętaszek i Robin-
son” (ang. 12 l.).
OSIEDLE — g. 16 „Cudowny
kwiat” (radz. b.o.), g. 19 „Joseph
Andrews” (ang. 15 l.).
PANCERNIAK — sob., niedz. g.
17 „Koncert na orkiestrę i pa-
telnię” (NRD b.o.), g. 19.30 „Ostat-
ni raz” (amer. 15 l.). niedz. g. 11.30
„Colargol szeryfem” (pol. b.o.).
RIALTO — sob. g. 15, 17.30, 20,
niedz. g. 12.30, 15, 17.30, 20
„Gwiezdne wojny” (amer. 12 l.).
niedz. g. 10, 11.15 „Wyprawa na
wyspę” (pr. skł. b.o.).
RUSALKI (Swarzędz) — niedz.
g. 15 „Dzielnik kowboje” (pol. b.o.),
g. 16, 18, 20 „Szantaż” (ang. 18 l.).
SŁOŃCE (Osiedle Przyjaźni) —
g. 15.30, 17.30 „Na tropie sokoła”
(NRD b.o.), g. 20 „Nieme kino”
(amer. 15 l.).
TECZA — g. 15.30, 17.30 „Ebirah
— potwór z głębin” (jap.), g. 19.30
„Zmory” (pol. 18 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) —
sob., niedz. g. 14.45, 16.45, 18.45
„Barbara Radziwiłłówna” (arch.
pol. b.o.), niedz. g. 13.45 „Biedron-
ka” (pol. b.o.).
WILDA — sob. g. 15, 17.30, niedz.
g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Panowie
dbajcie o żony” (fr. b.o.), sob.,
niedz. g. 20 „Kobieta pod presją”
(amer. 15 l.).
WRZOS (Mosina) — niedz. g. 15
„Skrzydło czy nóżka” (fr. b.o.),
g. 17, 19.15 „Trzy dni Kondora”
(wi. 18 l.).
Zoo (stare) ul. Zwierzyniecka i
(nowe) ul. Krańcowa — od g. 9
do zmroku.

KONCERTY

AULA UAM — sob. g. 19.30,
niedz. g. 11 162 Koncert Poznań-
ski: Orkiestra Symfoniczna PFP,
Ewa Podles — mezzosopran.

DZURY

SZPITAL: SOBOTA — interna,
chirurgia, laryngologia — ul. Mi-
kiewicza 2; okulistyka, neurolo-
gia — ul. Walki Młodych 7; NIE-
DZIELA — interna, chirurgia, la-
ryngologia, neurologia — ul. Przy-
byszewskiego 49; chirurgia dzie-
cięca — ul. Kryślewicza 7; oku-
listyka — ul. Garbary 17.

SOBOTA i NIEDZIELA

Wojewódzka Stacja Pogotowia
Ratunkowego w Poznaniu, ul.
Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66.
nagie zachorowania w domu, po-
rady lekarskie, tel. 637-35; wypad-
ki uliczne i w miejscach publicz-
nych — 999.
Podstacje: ul. Bukowa 1, tel.
22-12-61; Osiedle Piastowskie 18,
tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431;
ul. Kościuszki 103 nagie zachoro-
wania w domu, tel. 544-44, wypad-
ki uliczne i w miejscach publicz-
nych, tel. 544-46; Luboń, tel.
544-44, 130-399; Swarzędz, tel. 309
i 544-44.
Centralny Ośrodek Informacji
Poznański Służby Zdrowia czyn-
ny codziennie o g. 7-22, tel. 989.
Telefon Zaufania — 988 czynny
od godz. 15.30-7.30, al. Marcinko-
wskiego — dyżurny lekarz psychia-
try. Porady prawne głównie z za-
kresu prawa rodzinnego, opiekun-
czego, leczenia odwykowego i cho-
rób społecznych, tel. 522-51,
czynny w wyżej podanych godzi-
nach. W niedziele i święta obie-
placówki czynne całą dobę.
Apteki tylko dyżurny nocne:
Dąbrowskiego 140/142, Główna 92,
Kórnicka 24, Dzierżyńskiego 349,
Mickiewicza 22, Słowiańska, Sta-

rolecka 1, Głogowska 107/109, Os.
Przyjaźni paw. 141 al. Marcinko-
wskiego 11 (całą dobę).

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: 6 Sy-
gnały dnia; 9 Cztery pory roku
oraz transm. ze szkoły gimnaz-
jowej w Myśliborzu; 12.25 Nie za-
pomniane stronic: „Disneyland” —
fragn. pow. S. Dygala; 11.35
Cztery pory roku; 11.40 Tu Ra-
dio Kierowców; 12.25 Na poind-
nie od Czaroty; 13.01 Przeboje
z młodych piosenek; 13.20 Muzyka jaz-
zowa; 13.40 Kącik melomana;
14 Studio „Gama” (ok. g. 14.05 —
Inf. dla kierowców); 14.20 Studio
Relaks; 14.25 Studio „Gama”;
15.05 Korrespondencja z zagranicy;
15.10 Studio „Gama” (ok. g. 15.45
— Inf. dla kierowców); 16 Tu
Jedynka; 17.30 Radiokurier; 18
Tu Jedynka c.d.; 18.25 Nie tylko
dla kierowców; 18.33 Relacje ze
spotkań piłkarskich o mistrzostwo
I ligi; 19.30 Podwieczorek przy
mikrofonie; 21.05 Gwiazdy jazzu
— Teddy Wilson; 21.35 Przy mu-
zyce o sportcie; 22.20 Tu Radio
Kierowców; 22.23 Gdańsk na mu-
zyce anteny; 23 Wita Was
Polska — mag. słowno-muzyczny.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9,
10, 11, 12.05, 15, 19, 21, 22.
PROGRAM II: 8 Dyryguje Pier-
re Montoux; 8.25 Dialogi i zbliz-
nienia; 9.30 Teatr PR: „Świat się
śmieje” — „Dama od Maksyma”;
10.25 Granados — Tańce hiszpań-
skie; 10.40 Sprawy codzienne; 11
Koncert chopinowski z nagraniem
Harasiewicz; 11.35 Radioproble-
my; 11.45 Muzyka spod strzechy;
12.05 Miniatury muzyczne; 12.25
W 25 rocznicę śmierci C. Iwasa;
12.35 Gra „Grana” Standard Or-
chestra; 13 Magazyn wędkarski;
13.15 F. Liszt: 11 Poemat symf.
„Bitwa z Hunami”; 13.36 Ze wsi
i o wsi; 13.51 Spotkanie z folklo-
rem; 14.10 O zdrowiu dla zdro-
wia; 14.30 Dla dzieci: „Namak” —
humor, muzyka, kultura — ma-
gazyń; 14.50 Czuła; 15.05 Muzy-
ka Mozarta; 15.20 Popołudnie
dziewcząt i chłopców; 16 Muzy-
ka na flet; 16.10 Przekrój mu-
zyczny tygodnia; 16.40 Czy zna-
te książki; 17 Z archiwum jaz-
zu; 17.20 „Muzyka i kobiety” —
fragn. pow.; 17.40 Rep. Literacki
Heleny Malachowskiej: „Obrazki
ze skrzydłami”; 18 Radiowa estra-
da młodych muzyków: 18.25 Plebs
cyt Studia „Gama”; 18.40 „Czas
i ludzie”; 19 „Matysiakiowie”;
19.30 „Problemy teatru operowe-
go”; 20 Wiersze Z. Rucińskiego;
20.15 I. Archipowa — mezzosopran
— śpiewa Piosenki z Czajkowskie-
go; 21.40 J. S. Bach: IV koncert
c-dur; 22 „Gdy zakwitła kasza-
nia”; 23 Mistrzowski interpretacje
muzyki dawnej; 23.35 Co słychać
w świecie; 23.40 Muzyka.
Wiadomości: 4.30, 6.30, 7.30, 8.30,
11.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 8.05 Za kierow-
nicą; 8.40 Co kto lubi; 9 „Syn
Wallenroda” — odc. pow. J. Kra-
sińskiego; 9.16 Muzyczne żarty
i groteski; 9.30 Nasz rok 79; 9.45
Kolekcja muzyki staropolskiej;
10.35 Kiermasz płyt wytwórni Pan-
ton; 11 Pow. w wyd. dżw. — R.
Tagore: „Rozbicie”; 11.30 Z na-
grania Sidneya Becheta; 12.05 W
sonacji Trójki; 13 Powiódka z roz-
rywką; 13.50 „Hotel świętego Au-
gustyna” — odc. pow.; 14 Sona-
ry klasyczny wiedeński; 15.05
Kram z piosenkami; 15.30 Zaryz
— mag.; 16.30 Dawnych wspo-
nień czar; 16.45 Nasz rok 79; 17.05
Muzyczna pocztka UKF; 17.40 No-
we nagrania francuskiej piosenki;
18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25
Koncert, jakiego nie było; 19 Po-
słuchać warto...; 19.15 „Pod pa-
sołem” — gra Grand Standard Or-
chestra; 19.35 Opera B. Brittena:
„Pionacy ognisty piec” — odc. pow.;
„Syn Wallenroda” — odc. pow.;
20 „Baw się razem z nami”; 22.03
Wyśpiewa A. Celentano; 22.15 Ma-
jowe serenady; 23 Dawna pocztka tu-
recka; 23.05 Jam session w Trój-
ce.
Wiadomości: 6.15, 7, 8, 10.30, 12,
15, 17, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 6.35 Radioexpress;
8 Mini-recital Alicji Majewskiej;
8.10 R-TV Szkoła Średnia dla Pra-
cujących — Historia — sem. II
„Sejm Wielki”; 8.25 A. Vivaldi:
Koncert C-dur na gitarę i ork.
smyczkową; 8.35 Sport, nauka i
technika; 8.55 Graj kapelo; 9 Mam
6 lat — „Dwaj w trzeciego”; 9.25
Poranek piosenki; 10 Dla kl. VII (che-
mia) „Zjazd rodzinny”; 10.30 Estra-
da przyjaźni; 11 Dla szkół średnich
(chemia) „Biochemia” — nauka
XX wieku; 11.30 Ulubiony album
Joan Sutherland; 12.05 Głos Ma-
zowsza, Kurpi i Podlasia — mag.;
12.35 Głędła pływ; 13 J. angielski;
13.20 Mam 6 lat — „Dwaj w trzeciego”;
13.50 Tu Studio Stereo (ogól-
nopolskie); 14.45 Muzyka ludowa
Finlandii; 15.05 Teatr PR — Studio
Klasyczne — Komedie Oświecenia
— „Czynsz”; 15.48 K. Serocki: Fan-
tasmagoria na perkusję; 16.05 Ko-
daks i kierownica — technika sa-
mochodowa; 16.25 Sprzedaż mnie-
wiatrowi — śpiewa Ewa Bem; 16.30
Rozmowy o wychowaniu; 16.40
Poznań kulturalny; 16.50 Radio-
express; 17 Gra Ork. Biddu; 17.15
Public. zagran.; 17.25 Z taśmoteki
spikera; 17.40 Wiersze — Tomasz
Rzepy; 18 Stereo — Grajaca szafa;
18.25 Anatomia myślenia — po-
tęga dedukcji; 19 J. francuski; 19.30
Stereo: 1) Poznańskie Studio Na-
grania; 2) Nowe, nowe i najnowsze;
22.15 Radiowe portrety Polaków —
prof. A. Bruckner; 22.35 RTV Szko-
ła Średnia dla Pracujących — J.
polski sem. II „Sentymalizm
czy uczucie”; 22.50 J. Brahms: In-
termozgo e-moll op. 119 nr 2.
Wiadomości: 6.40, 12, 15, 16, 22.55.
NIEDZIELA PROGRAM I: 7.30
Moskwa z melodią i piosenką; 8.20
Musicon z Poznania; 9 Stan pogo-
dy i inf. z Wyścigu Pokoju; 9.05
Magazyn Wojskowy; 10.05 Z albu-
mu polskiej piosenki; 10.30 Pomi-
dory z obcej planety — słuch.; 11
Studio S-13 relacje z Wyścigu Po-
koju oraz kolejki piłkarskiej o
Mistrzostwo I ligi; 12.45 Studio S-13
c.d.; 13 Studio „Gama”; 14.30 „W Je-
zioranach”; 15 Koncert żyć; 16.05
„Wyrok śmierci na konia Faraona” — słuch.; 16.50 Muzyka
amerykańskiego kina; 17.15 Studio
Młodych; 18.03 Inf. dla kierowców;
18.05 Piosenka — faktury; 19.15 Przy-

muzyce o sportcie oraz inf. z Wy-
ścigu Pokoju; 20 Koncert żyć; 21.05
Z dzieł kabaretu — odc. XV — Z.
Wiktorycz; 22 Telegrafny muzyczny ze
świata; 22.30 Moja audycja muzyczna;
23.05 Wiadom. sport. oraz in. z Wy-
ścigu Pokoju; 23.15 Rewia piosenek;
23.45 Muzyka.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6,
7, 8, 10, 12.05, 15, 19, 21, 23.
PROGRAM II: 8 „Niedzielne
spotkania” — progr. literacko-
muz.; 8.30 „Niedzielne spotkania”
c.d.; 12.05 Poranek symf. z nagraniem
Ork. i Choru PRITV w Krakowie;
13 Świadekowie i dokumenty „Eldo
rado Petera Mentena” — słuch.;
14.35 Hiszpańskie rytmy ludowe;
15 „Chłopcy z placu Broni” —
słuch.; 15.45 Rozryw. aud. rekla-
mowa; 16 Koncert chopinowski;
16.30 „Trzecia strona medalu” —
lodzi serial estradowy; 17.35 J.
Haydn: 4 Symfonia g-dur; 18 Pa-
norama wokalistyki polskiej; 18.35
Felleton publicystyki międzynarodowej;
18.45 „Moda i piosenka”; 19
Recital M. Legrand; 19.20 S. M.:
Rozgłosna Harcerska; 20 Wielcy
artyści estrady i kabaretu; 21 Woj-
sko, strategia, obronność; 21.15 Pio-
senki żołnierskie; 21.30 Rozmaitości
muzyczne; 22 Pamięci wielkiego
G. Lauri-Volpi; 22.30 „To jest cu-
downa rzecz, pisać taki pamięt-
nik” — mag.; 23 Piękno chóralu
gregoriańskiego; 23.35 Public. mię-
dzynarodowa; 23.40 Muzyka.
Wiadomości: 6.30, 7.30, 18.30, 23.30.
PROGRAM III: 8 Komu piosen-
ka...; 8.35 Co kto lubi; 9 „Syn Wal-
lenroda” — odc. pow.; 9.30 „Gdy się
mówi naturą”; 9.50 W rytmie fla-
menco; 10 60 minut na godzinę; 11
„La fiesta” — gra duo Completo-
riano; 11.15 Niedzielną szkółka
muzyczna; 12 Jesteśmy u siebie —
4 odc.; 12.25 Muzyka z sal koncer-
towych; 12.30 Przeboje z nowych
płyt; 14.05 Porysok — przegląd wy-
darzeń tygodnia; 14.30 Z nowych
nagrań PR, III; 15 Rep. pt. „Nieda-
leko Warszawy”; 15.20 Autobusem
— nowa płyta Bobba Marley’a;
16 Klasyki inaczey (cz. II); 17 Za-
praszamy do Trójki; 19 Klasyki
inaczey (cz. II) 19.35 Opera „Płom-
ny ognisty piec”; 19.50 „Syn Wal-
lenroda” — odc. pow.; 20 Jazz pia-
no forte; 20.30 „Zimna nędra i
szparpiata miłość” aud. o Burnsie;
21 Z tyślaca i jednej pieśni —
album rosyjski; 22.05 Śpiewa A. Ce-
lentano; 22.15 Mity greckie; 22.30
Pod urokiem klasyczny; 23 Dawna
pocztka turecka; 23.05 Wieczorne
spotkanie; 23.45 Między snem a
dnem.
Wiadomości: 7, 8.30, 14, 19.30, 22.
PROGRAM IV: 8.05 Niedzielne
spotkania; 8.45 Poranek muzyczny;
9 Wielkopolska niedziela — Spotka-
nia przy mikrofonie; 10 Klub Młodych
Młodszych Muzyki — koncert
dla młodzieży. Receptury pa-
py Haydna; 11 J. Jaceński; 11.20
Muzyka; 11.35 Zgadnij, sprawdz,
odpowiedz; 12.05 „Grzechy dziecin-
stwa” — słuch. dla młodzieży; 13.10
Klub Olimpijczyków — aud. dla
polonistów; 13.30 Muzyka; 14.10 Łow-
cy dźwięków; 14.30 Muzyka; 14.40
Muzyka z jednej płyty (stereo
ogólnop.); 15 Teatr PR „Arrasy Wa-
welskie” — cz. 1 (stereo ogólnop.);
15.30 Muzyka; 16.05 Przegląd słuch.
radiowych „Powrót Guliwera” —
słuch. cz. Chruszczewskiego; 17
„W co się bawie”; 17.30 Warszaws-
ki tygodnik dźwięków; 18 Radiola-
tarnia — mag. pop. — naukowcy;
18.25 A. Bozza: Aria na saksofon
altowy i fortepian; 18.30 Teatr
zwierciadłem epoki; 19 R. Strauss:
opera pt. „Ariadna na Naksos”
(stereo ogólnop.); 22 Wielkopolski
kalejdoskop sportowy; 22.10 Mię-
dzynarodowa Trybuna Kompozy-
torów — Paryż 1979.
Wiadomości 7, 12, 18, 22.55.



W poniedziałek i dni poświęcone
wszystkie muzea z wyjątkiem
HISTORII M. POZNANIA i RZE-
MIOSŁ ARTYSTYCZNYCH — są
nieczynne.
ARCHEOLOGICZNE (ul. Wodna
27) — codziennie g. 10-16.
HISTORII M. POZNANIA (St.
Rynek) — g. 10-15, środy i piat-
ki — 12-18, sob., dni przedśw.
zamknięte.
HISTORII RUCHU ROBOTNI-
CZEGO (St. Rynek 3) — g. 10-
18, niedz. i św. g. 10-18.
INSTRUMENTÓW MUZYCZ-
NYCH (St. Rynek 45) — g. 9-15,
niedz. i święta — g. 10-15.
MUZEUM LITERACKIE HEN-
RYKA SIENKIEWICZA (St. Rynek
34) — g. 12-18, niedz. i św. — g.
11-15.
NARODOWE (al. Marcinkowski-
go 9) — Galeria: Malarstwa Ob-
cego, Sztuki Średniowiecznej,
Malarstwa Polskiego — g. 9-18,
niedz. i św. 10-18; Wystawa „Por-
trety Wybitnych Przewodników
Pracy Socjalistycznej” (do
20 V); „Autoportret w sztuce ro-
syjskiej i radzieckiej” do 29 V.
MUZEUM WIELKOPOLSKIEGO
PARKU NARODOWEGO (Puszczy-
kowo) — g. 10-15.
RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH
(Zamek Przemysławski) — wt., czw.,
piątek — g. 9-15, pon., śr. — g.
12-18, niedz. i św. — g. 10-15,
sob. i dni przedśw. i 20 V — za-
mknięte.
WIELKOPOLSKIE MUZEUM
WOJSKOWE (St. Rynek) — g.
9-18.
WYZWOLENIA M. POZNANIA
(na Cytadeli) — g. 9-17, niedz. i
św. — 10-16.
MUZEUM ŁOWIECTWA WIEL-
KOPOLSKIEGO (Uzarszewo) — g.
9-17.
SKANSEN PSZCZELARSKI
(Swarzędz) — g. 7-17.
BIBLIOTEKA E. RACZYŃSKIE
GO (pl. Wolności) — Wystawa z
okazji 150 rocznicy powstania Bi-
blioteki, ilustrująca dorobek i
działalność kulturalną instytucji,
pon. śr., piątek — g. 8-19, wt., czw.,
8-15, sob. 8-13, niedz. i św. 10-14.
BWA „Arsenal” (St. Rynek)
— „Dzieci świata” — fotografie Z.
Staszyńskiego; „Dziecko w medalu”
— medale J. Stasińskiego; Ecole
de Paris (1956-1976) — współczes-
ne malarstwo francuskie — g. 11-
18, niedz. i św. g. 10-15 (do 20 V).

UWAGA, — ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!
ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

Lokatorsko - Własnościowa
H. Cegielski w Poznaniu,
ulica Dzierżyńskiego 160 A

ZATRUDNI UCZNIÓW
(CHŁOPCÓW)

w celu odbycia praktycznej nauki
w SPECJALNOŚCIACH:

1. OGRODNIK TERENÓW ZIELONYCH
 2. MALARZ BUDOWLANY
 3. MONTER INSTALACJI SANITARNYCH
 4. MURARZ - TYNKARZ
- Nauka zawodu trwa od 2 do 3 lat w zależ-
ności od wybranej specjalności.
Uczniowie zostaną skierowani do Zasadniczej Szko-
ły Zawodowej dla Pracujących.

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA:
Dział Spraw Pracowniczych Spółdzielni — Poznań,
ul. Dzierżyńskiego 160 A, telefon 333-411 wewn. 10.
16



Sobota 19 V

PROGRAM 1

- 14.00 — Program dnia;
14.05 — Obiektyw;
14.25 — Radzimy rolnikom (kol.);
14.55 — Dziennik (kol.);
15.05 — „Pan Półka i Spółka” — program dla dzieci (kol.);
15.35 — „Latarnia czarnoksięska” — „Fernandel i inni” (kol.);
16.10 — „Alibabę i czterdziestu rozbójników” — komedia produkcji franc.;
17.40 — „Sznujemy wspomnienia” — „Telewizja — prosimy do stu



- dia” — program rozrywkowy (kol.);
18.30 — Studio Sport — mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów;
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Na scenie życia” — odc.

PROGRAM 2

- 15.20 — Estrada Folkloru — Zieleni Góra 78 (kol.);
15.50 — Kino Telewizji Dzieł i chłopców: „Sekrety kina”, „Na skraju puszczy”, odc. pt. „Tajemnicza skrytka” — film fab. produkcji TV kanadyjskiej (kol.);
16.50 — „Od mistrza do ministra” — mistrz organizacji — program publicystyczny;

W sobotę zobaczymy „Alibabę i czterdziestu rozbójników” z Fernandem w roli głównej (na zdjęciu).

Fot. — CAF

Niedziela 20 V

PROGRAM 1

- 8.20 — Telewizja (kol.);
9.00 — „Teleranek”, a w nim m. in. ser. film fab. prod. pol. pt. „Rodzina Lesiewiczów” (kol.);
10.20 — „Antena” — informacje o programie telewizyjnym;
10.45 — „Z kamerą wśród zwierząt” — „Bazanty” — program przyrodniczy;
11.10 — Studio Sport — XXXII Wyścig Pokoju — kryterium w Szczecinie;
12.30 — Dziennik (kol.);
12.45 — „Rolnicze rozmowy” (kol.);
13.15 — Gra i dyryguje Philippe Entremont — retransmisja koncertu symfonicznego z Fil-

- harmonii Narodowej z 18 maja (kol.);
13.50 — „Od Westerplatte do Norwimbergi” — „Jarzębina czerwona” polski film fab.;
15.55 — Losowanie Dużego Lotka (kol.);
16.05 — „Komedia omyłek” — program quizowy (kol.);
16.45 — Telewizyjny koncert życzeń (kol.);
17.15 — „Tele-echo” (kol.);
18.15 — Koncert z okazji 150-lecia Żyrdowa i polskiego lnu (kol.);
19.00 — Wieczorynka (kol.);
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Doktor Murek” — film fab. prod. TP (kol.);
21.30 — „Przeboje mistrzów” — program muzyczny (kol.);
22.10 — Studio Sport — Kronika

- Wyścigu Pokoju i mistrzostwa Europy w podnoszeniu ciężarów oraz wiadomości z kraju i ze świata.

PROGRAM 2

- 10.45 — Teatr Telewizji: Ion Druce — „Największa świętość” (powt. kol.);
12.50 — Poradnia młodzieżowych organizatorów sportu — w programie wystąpi m. in. Waldemar Baszanowski;
13.30 — „Pegaz w Moskwie” — magazyn aktualności kulturalnych przedstawia osiągnięcia kultury radzieckiej;
14.05 — „Baśnie mojego dzieciństwa” — „Baśń o żelaznym wilku” — program dla dzieci;
14.35 — Spotkanie w „Varietes Centrum” — program rozrywkowy;

- 17.20 — „Popołudnie wiedzy i fantazji” (kol.); w tym: „Jeziorom na ratunek” — felieton filmowy; „Wizje ludzi z pomysłem”; „Oko w oko z gorylem” — reportaż filmowy oraz „Tańczący śmigłowiec”;
18.20 — „Janosik”, odc. 1 pt. „Pierwsze nauki” — film fab. prod. TP (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Opera miesiąca” — „Eugeniusz Oniegin” cz. 2 film muzyczny na podstawie opery Piotra Czajkowskiego „Eugeniusz Oniegin” w wykonaniu artystów Teatru Wielkiego w Moskwie (kol.);
21.20 — „Alirio Diaz” — recital gitarowy, zrealizowany podczas festiwalu gitarowego w Wilhelmshaven w 1975 r.;
22.20 — „Przygody pana Michała”, odc. III i IV serialu historycznego prod. TP „Złoty wiek pana Michała” i „Cztery serca” (kol.).

- 15.00 — Grand Prix Formuły 1;
15.30 — „Czy grozi nam trzęsienie ziemi” — program o osiągnięciach sejsmologii w prognozowaniu trzęsień ziemi;
16.10 — Studio Sport — eliminacje do mistrzostw Europy w pięcioboju ZSRR — Węgry;
17.45 — „Kaskader” — bułg. film fab.;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Energomontaż Zachód — jubileusz” — koncert z okazji 10-lecia przedsiębiorstwa, zorganizowany w sali Filharmonii we Wrocławiu;
20.55 — Z dzieł kabaretu krawców — odc. 2 pt. „Szopka Zielonego Balonika” — program rozrywkowy;
21.20 — „Pitagoras i panny” — komedia muzyczna prod. CSRS.

Poniedziałek 21 V

PROGRAM 1

- 15.30 — NURT — Matematyka — „Pojęcie wektora”, wykł. dr Jerzy Lisiewicz;
16.00 — Obiektyw;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — „Zwierzyńca” (kol.);
17.00 — „Dzień dobry w kręgu rodziny” (kol.);
17.25 — Studio Sport — XXXII Wyścig Pokoju;
18.20 — „Córka” — film fab. prod. TP;
18.45 — „O tego to już za wiele” — polski film przeciwpożarowy

- wy (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Teatr Telewizji: Alfred de Musset — „Nie igra się z miłością” (kol.);
21.40 — W minutę po premierze „Za chlebem” — film dokum. A. Chiczewskiego o Polonii w USA;
22.25 — Dziennik (kol.);
22.40 — Studio Sport — kronika Wyścigu Pokoju i sprawozdanie z mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów w Warnie (kol.);

- 16.10 — Nowoczesność w domu i zagrodzie;
16.35 — Język niemiecki — kurs podstawowy, lekcja 28;
17.00 — STUDIO BIS (KOLOR), w tym:
17.00 — Josef Laufer zaczyna Studio Bis;
17.05 — „Wszystko za wszystko” z prof. Marianem Weisssem;
18.10 — Studio Bis — „Biegaj razem z nami”;
18.20 — „Magia i medycyna”;
18.50 — „Dobre obyczaje w „szpitalu”;

- 19.00 — Śpiewa Maryla Rodowicz;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Dobre obyczaje na „boisku”;
21.25 — „Mistrzostwa Polski w zawodzie pielęgniarzy”;
21.50 — 24 godziny;
22.00 — Josef Laufer + Jana, Hanna, Dana;
22.10 — Studio Bis — „Biegaj razem z nami”;
22.15 — „Gram dla...” — teleturniej;
22.55 — Josef Laufer na dobranoc w Studio Bis.

Wtorek 22 V

PROGRAM 1

- 15.00 — Telewizyjny Klub Seniora;
15.30 — Obiektyw;
15.50 — Dziennik (kol.);
16.00 — Studio Telewizji Młodych (kol.);
16.30 — „Dzień dobry w kręgu rodziny” (kol.);
16.55 — „Interstudio” — program publicystyczny o krajach socjalistycznych (kol.);
17.20 — „10 minut” — teleturniej

- (kol.);
17.30 — Studio Sport — XXXII Wyścig Pokoju (kol.);
18.05 — „Sonda” — magazyn nauki i techniki (kol.);
18.35 — „Święto” — film przeciwpożarowy polskiej produkcji (kol.);
18.50 — „Radzimy rolnikom” (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Film fabularny;
21.05 — Studio Sport — bezpośrednia transmisja ze Szwajcarii

- międzynarodowego meczu towarzyskiego w piłce nożnej Argentyna — Holandia (kol.); ok. g. 22 — Dziennik;
23.00 — „Ja, Klaudiusz”, odc. VII pt. „Uczyń mnie boginią” — film fab. prod. TV angielskiej;

- jów” — program poradnikowy (kol.);
18.30 — Poradnia „Zaufanie”;
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Wtorek melomana (kol.);
21.15 — 24 godziny;
21.25 — Wieczór filmowy: nowości polskiego dokumentu. T. Makarczyński prezentuje dwa filmy „Za barykadą” i „Sonderzug” — pociąg specjalny;
22.00 — „Przed i po debucie” — program poświęcony twórczości młodego reżysera — Władysława Wasilewskiego.

Środa 23 V

PROGRAM 1

- 15.05 — NURT — Nauczanie początkowe — „Zasady i formy kontroli, samokontroli i samooceny kl. 2 na lekcjach kultury fizycznej”. Wykl. dr Ra dosław Botwinski;
15.35 — Obiektyw;
15.55 — Dziennik (kol.);
16.05 — Dla dzieci: Skakanka (kol.);
16.30 — Studio Sport — XXXII Wyścig Pokoju (kol.);

- 17.20 — Dzień dobry w kręgu rodziny (kol.);
17.45 — Dom i my (kol.);
18.00 — Losowanie Małego Lotka (kol.);
18.10 — Klinika Zdrowego Człowieka (kol.);
18.35 — „Śródziemnomorskie przygody” — w film dok. (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Idylla rodzinna” —

- film fab. prod. ZSRR (kol.);
21.25 — Studio Sport (kol.);
21.55 — Camerata — magazyn muzyczny;
22.20 — Dziennik (kol.);
22.25 — Rozmowy o pięknie (kol.);

- 19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Wieczór przygody i podróży (kol.);
21.45 — 24 godziny (kol.);
21.55 — Ocalić od zapomnienia — program o ochronie zabytków (kol.);
22.25 — Wszystko już było — festiwal, festiwal, program muzyczny (kol.);
22.55 — Bez recept — program dla rodziców (kol.);

Czwartek 24 V

PROGRAM 1

- 15.00 — Co dalej maturzysto — informacja o szkołach dla młodzieży (kol.);
15.30 — Obiektyw;
15.50 — Dziennik (kol.);
16.00 — Czwartek Telewizji Dzieł i Chłopców (kol.);
16.50 — Dzień dobry w kręgu rodziny (kol.);
17.15 — Skarbiec — tygodnik historyczny (kol.);
17.40 — Studio Sport — XXXII

- Wyścig Pokoju (kol.);
18.25 — Reportaż wojskowy (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — „Columbo” — odc. pt. „Horaz inteligent” — film fab. prod. USA (kol.);
21.30 — Pegaz — aktualna publicystyka kulturalna (kol.);
22.15 — Kartki z 35-lecia — program publicystyczny;
22.45 — Dziennik (kol.);
23.00 — Studio Sport.

- PROGRAM 2
16.40 — Dom i my — poradnictwo dla rodziny (kol.);
16.55 — Język rosyjski — kurs podstawowy, lekcja 30 (kol.);
17.25 — „Gotowość — program” — magazyn o telewizji (kol.);
17.55 — Papier — poszukiwanie rezerw — program publicystyczny (kol.);
18.25 — Studio Sport — stadiony świata (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

- 20.15 — NURT — Psychologia — „Wrażliwość na problemy wychowawcze”, cz. 2. Wykl. doc. dr hab. Antonina Gurycka;
20.45 — NURT — Matematyka — „Pojęcie wektora”. Wykl. dr Jerzy Lisiewicz;
21.15 — NURT — Nauczanie początkowe — „Zasady i formy kontroli fizycznej”. Wykl. dr Ra dosław Botwinski;
21.45 — 24 godziny (kol.);
21.55 — Teatr Telewizji: „Ostatnia noc” — wg powieści Leopolda Infelda (kol.);

Piątek 25 V

PROGRAM 1

- 15.15 — Redakcja Szkolna zapowiada;
15.30 — NURT — Nauki polityczne — Strategia społeczno-gospodarczego rozwoju Polski w latach siedemdziesiątych. Wykl. prof. dr Alojzy Melich;
16.00 — Obiektyw;
16.20 — Dziennik (kol.);
16.30 — Dla dzieci — Piątek z Pankracym (kol.);
16.55 — Dzień dobry w kręgu rodziny (kol.);
17.20 — Magazyn motoryzacyjny (kol.);
17.50 — „Z życia wzięte” — odc. pt. „Starzy i młodzi” — film

- obyczajowy prod. TV CSRS;
20.15 — Wieczór teleturniejów (kol.);
21.50 — Camerata — magazyn muzyczny (kol.);
22.15 — Dziennik (kol.);
22.30 — Świat, ludzie, idee — program publicystyczny (kol.);

- PROGRAM 2
16.55 — Młodzieżowy magazyn techniki — Lidar (kol.);
17.25 — Studio Sport (kol.);
17.55 — Moda i uroda — program poradniczy (kol.);
19.00 — Dobranoc dla najmłodszych (kol.);
19.10 — Siódemka;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);

- 18.25 — Klub Jazzowy Studia Gamma (kol.);
19.10 — Teleskop;
19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.);
20.15 — Teatr Sensacji: Stanisław Goszczurny — „Ostatnia noc przed zakończeniem rejsu”;
21.30 — 24 godziny (kol.);
21.40 — Poradnik zmotoryzowanego turysty (kol.);
21.50 — Teatr Wspomnień — 1968 rok: Jerzy Janicki — „Meżowi biada”;
W Teatrze Sensacji w dniu 25 bm. — „Ostatnia noc przed końcem rejsu” Stanisława Goszczurnego. Wśród wykonawców m. in. Wanda Neuman i Henryk Bista (na zdjęciu).
Fot. — CAF

sport·sport·sport

Lech gra w Mielcu

Derby drugoligowców na Gołębiniu

Dla poznających kibiców piłki nożnej najatrakcyjniejszym pojedynkiem sobotnio-niedzielnej serii spotkań o mistrzostwo I i II ligi będą drugoligowe derby Olimpia — Warta, które rozegrane zostaną w sobotę o godz. 18 na stadionie gołębińskim.

Dla obu zespołów mecz ten ma bardzo duże znaczenie. Gwardziści, choć znajdują się w znacznie lepszym położeniu niż „zieloni”, nie zapewnili jeszcze sobie ligowego bytu na przyszły sezon. Warciarze zaś znajdują się w bardzo trudnej sytuacji i ewentualna strata obu punktów praktycznie przekreśli ich szanse na utrzymanie się w II lidze. Obie drużyny z pewnością włożą w ten mecz maksimum umiejętności i ambicji. Pojedynki derbowe zawsze charakteryzują się bardzo zaciętą grą, a w tym przypadku zważywszy na sytuację obu zespołów walka może być szczególnie twarda i bezpardowna. Oby tylko piłkarzy nie zawiodły nerwy i spotkanie

prowadzone było w sportowej atmosferze.

W pozostałych meczach tej kolejki zmierzą się: ROW — Górnik, Baltyk — Stilon, Zagłębie Lubin — Lechia, Gopłania — Piast, Małpanew — Zawisza, Moto-Jelcz — Gwardia, Zagłębie Wałbrzych — Stoczniovec.

Trudne zadanie oczekuje piłkarzy Lecha, którym przysiężę się zmierzyć w wyjazdowym spotkaniu z świetnie spisującą się w rundzie wiosennej Stalą. Mielczanie nie zrezygnowali jeszcze z wywalczenia tytułu mistrza Polski i dołożą wszelkich starań, by na własnym boisku wzbogacić się o kolejne punkty. W przeszłości podobnym udawało się niekiedy zrobić niespodziankę w Mielcu. Takową byłoby aktualnie wywalczenie remisu.

Oprócz meczu Stal — Lech w I lidze odbędą się następujące spotkania: Legia — Pogoń, Szombierki — Ruch, Widzew — Arka, Odra — Zagłębie, Śląsk — ŁKS, Wisła — Polonia, Katowice — Gwardia. (wil)

Finał piłkarskich MŚ z udziałem 24 drużyn

Komitet Wykonawczy Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA) podjął wczoraj na swym posiedzeniu w Zurichu decyzję, że w finałach piłkarskich mistrzostw świata — 1982 w Hiszpanii (16 czerwca — 11 lipca) wystąpi 24 zespołów. Dotychczas finały MŚ rozgrywane były z udziałem 16 drużyn. Komitet Wykonawczy zatwierdził też projekt formuły finałowej rozgrywek. 24 drużyny podzielone będą na sześć grup po 4 zespoły. Dwa pierwsze miejsca, w każdej grupie premiowane są awansem do drugiej fazy rozgrywek, w której utworzą cztery grupy po 3 drużyny. Zwycięzcy tych grup walczyć będą w półfinałach, a

triumfatorzy dwóch spotkań półfinałowych — w finale.

Trener R. Kulesza o nowej formule „Mundialu”: Zwiększenie liczby finalistów do 24 przysiężę zadowoleniem. Jest to słuszne pociągnięcie między narodowych władz piłkarskich. Europejski futbol prezentuje obecnie wysoki i wyrównany poziom. Świadczy o tym chociażby przebieg rywalizacji w eliminacjach obecnych mistrzostw Europy. Do finałów mistrzostw świata w Argentynie, a także poprzednich mistrzostw, nie udało się zakwalifikować się kilka doskonałych drużyn np. Anglia, CSRS, ZSRR, Belgia. (PAP)

Połowiczny sukces W. Fibaka

Wczoraj na rozgrywanych w Hamburgu międzynarodowych mistrzostwach tenisowych RFN, w grze podwójnej walczyli Wojciech Fibak i Tom Okker. Polsko-holenderska para awansowała do ćwierćfinału, zwyciężając włosko-francuski debel Gianni — Occhipello i Chris topf — Roger Vaselein 6:3, 6:7, 7:5.

Niestety nie powiodło się W. Fibakowi w grze pojedynczej. W ćwierćfinale Fibak przegrał z Amerykaninem Haroldem

Solomonem 2:6, 2:6. Tak więc naszemu najlepszemu tenisistcie pozostała już tylko szansa dalszego awansu w grze podwójnej.

Po zakończeniu turnieju tenisowego w Hamburgu Fibak wystąpi w międzynarodowych mistrzostwach Bawarii w Monachium. Jak podają organizatorzy tego turnieju Grand Prix — Polak będzie jedną z gwiazd rozgrywek obok Hiszpana Manuela Orentesa i wodnika gospodarzy Uli Pannera. (PAP)

Mistrzostwa okręgu par brydżowych

W Poznaniu rozegrano okręgowe mistrzostwa par brydżowych na rok 1979, będące eliminacją do mistrzostw Polski, które odbędą się w połowie czerwca w Jeleniej Górze. Pierwsze miejsce wywalczyła para A. Białkowski (Poznań) — J. Karlikowski (Sek), wyprzedzając K. Węclawka i M. Sobieralskiego (Poznań) oraz P. Weymana (Sek) i A. Nowakowskiego (Poznań). Oprócz wymienionych par startu w mistrzostwach Polski wywalczyli jeszcze: T. Bialek i W. Marszał (Dąb Ostrów). (wil)

Druga porażka polskich koszykarzy

Reprezentacja 12 państw startująca w mistrzostwach Europy kategorii „B” koszykarzy, rozegrała kolejną meczową spotkanie. W pierwszym meczu grupy „A”, w której startują polscy koszykarze, drużyna RFN pokonała Szkocję 104:51 (51:28).

W trzecim swym meczu reprezentacja polskich koszykarzy poniosła drugą porażkę. Polacy przegrali z Hiszpanami 81:93 (43:51). (PAP)

KTO Z KIM GDZIE?

AUTOMOBILIZM. Niedziela godz. 10 i eliminacja wyścigowych samochodowych mistrzostw Polski, tor „Poznań” na Ławicy.
JUDO. Sobota godz. 10 i 17, niedziela godz. 9.30 mistrzostwa Polski juniorów Gwardyjskiego Pionu Sportowego, sala przy ul. Prostej.
KOSZYKÓWKA. Niedziela godz. 18, Pogoń Szczecin — Wybrzeże Gdańsk, godz. 19.30 Lech — Spółnia Gdańsk, mecze turnieju mężczyzn o Puchar Polski, sala WOSiR przy ul. Chwiałkowskiego.

LEKKOATLETYKA. Sobota godz. 14 i rzut drużynowych mistrzostw Polski juniorów, niedzie

la godz. 11 i rzut Pucharu Polski na stadion na Gołębiniu.

LUCZNICTWO. Sobota godz. 10 i eliminacja, niedziela godz. 10 okręgowy turniej klasyfikacyjny seniorów i juniorów — tory przy ul. Żytniej.
PIŁKA NOŻNA. Sobota godz. 10 Olimpia — Warta, mecz o mistrzostwo II ligi, stadion na Gołębiniu, niedziela godz. 11 Gwardia — Świt Szczecin, mecz o mistrzostwo klasy międzywojewódzkiej, boisko przy ul. Promiennej.
SZERMIERKA. Sobota, godz. 10 (szabla i szpada), niedziela, godz. 10 (fiolet kobiet i mężczyzn), indywidualne mistrzostwa okręgu seniorów, nowa sala WOSiR przy ul. Chwiałkowskiego.

FESTYN SPORTOWO-REKREACYJNY, sobota godz. 15 (wieloletni jeździec Rusała).